

Sygn. akt II K 132/11

V Ds. 40/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 listopada 2012r.

Sąd Rejonowy w B. w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Lucyna Brzoskowska

Protokolant: sekr. sąd. Elżbieta Mazur - Łukasik

przy udziale Asesora Prokuratury Rejonowej w B. – Anna Andruszkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 14.09.2011 roku, 28.09.2011 roku, 09.11.2011 roku, 12.12.2011 roku, 11.01.2012 roku, 22.02.2012 roku, 28.03.2012 roku, 14.05.2012 roku, 18.07.2012 roku, 12.09.2012 roku, 31.10.2012 roku,

sprawy :

1. ***L. G. (1)***, syna M. i M. z domu K., urodzonego (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 01 stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku, w B.i innych miejscach województwa (...)wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego procederu źródło dochodu, wielokrotnie nabywał, a następnie wprowadził do obrotu uprzednio sprowadzone z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przez przejście graniczne w B., gmina B.wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu, w postaci co najmniej 1521 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, przy czym dokonał uszczuplenia podatku VAT w kwocie 3911 złotych, podatku akcyzowego w kwocie 15861 złotych i należności celnej o wartości 701 złotych,

to jest o przestępstwo z art. 91 § 3 kks w zb. z art. 65 § 3 kks w zb. z art. 54§2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks,

2. ***D. G. (1)***, syna B. i M. z domu D., urodzonego (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

II. w okresie od listopada 2009 roku do 22 czerwca 2010 roku, w B., B.i innych miejscach województwa (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego procederu źródło dochodu, wielokrotnie sprowadził z Federacji Rosyjskiej do polskiej Rzeczypospolitej przez Przejście Graniczne w B., gmina B.wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu, oraz nabył takie wyroby od innych osób, w postaci co najmniej 9250 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, przy czym dokonał uszczuplenia podatku VAT w kwocie 23 786 złotych, podatku akcyzowego w kwocie 96 458 złotych i należności celnej o wartości 7 400 złotych,

to jest o przestępstwo z art. 86 § 1 i 3 kks w zb. z art. 63 § 6 kks w zb. z art. 54§ 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5kks

III. w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, wielokrotnie i systematycznie udzielił funkcjonariuszowi celnemu Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B.A. J. (1)korzyści majątkowe w postaci ok. 100 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy z Federacji Rosyjskiej do Polski, łącznie około 5000 zł., 100 litrów paliwa do samochodu oraz wyroby tytoniowe w postaci pięciu pakietów papierosów marki LM „zielone” w zamian za odstąpienie od czynności celnych i umożliwienie przemytu na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu w osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przez co nakłaniał osoby pełniące funkcje publiczne do naruszenia prawa.

to jest o przestępstwo z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 12 kk,

IV. w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, wielokrotnie i systematycznie udzielił funkcjonariuszowi celnemu Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B.A. J. (1)korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 50 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy RP z Federacją Rosyjską, łącznie około 3400zł. oraz nieustalonej ilości paliwa pochodzące od G. G. (1)w zamian za odstąpienie od czynności celnych i umożliwienie przemytu na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przez co nakłaniał osoby pełniące funkcje publiczne do naruszenia prawa,

to jest o przestępstwo z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 12 kk,

V. w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwo (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, wielokrotnie i systematycznie udzielił funkcjonariuszowi Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B.A. J. (1)korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 250 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy RP z Federacją Rosyjską, łącznie około 3750zł. pochodzące od obywatela Federacji Rosyjskiej T. T.w zamian za odstąpienie od czynności celnych i umożliwienie przemytu na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi mi skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na OC B., przez co nakłaniał osoby pełniące funkcje publiczne do naruszenia prawa,

to jest o przestępstwo z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 12 kk

VI. w dniu 20 czerwca 2010 roku w B.woj. (...)udzielił funkcjonariuszowi celnemu Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B.D. W.korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w kwocie 100 zł. oraz butelki o pojemności 1 litra alkoholu m-ki (...)w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest odstąpienie, w nocy 19 czerwca 2010r. na przejściu granicznym w B., od szczegółowej kontroli celnej pojazdu m-ki V. (...)nr. rej. (...)kierowanego przez B. D. (1)przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B.na teren RP niedozwolonej ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy ukrytych w tymże pojeździe,

to jest o przestępstwo z art. 229 § 3 kk

3. **G. G. (1)**, syna L. i J. z domu P., urodzonego (...) w M.,

oskarżonego o to, że:

VII. w okresie od listopada 2009 roku do 22 czerwca 2010 roku, w B., B.i innych miejscach województwa (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, wielokrotnie sprowadził z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przez Przejście Graniczne w B., gmina B. wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu, oraz nabył takie wyroby od innych osób, w postaci co najmniej 17756 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, przy czym dokonał uszczuplenia podatku VAT w kwocie 45660 złotych, podatku akcyzowego w kwocie 185158 złotych i należności celnej o wartości 8182 złotych,

- to jest o przestępstwo z art. 86 § 1 i 3 kks w zb. z art. 63 § 6 kks w zb. z art. 54§ 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks,

VIII. w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, wielokrotnie i systematycznie, za pośrednictwem D. G. (1), udzielił funkcjonariuszowi celnemu Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B.A. J. (1) korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 50 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy RP z Federacją Rosyjską, łącznie około 3400 zł. oraz nieustalonej ilości paliwa w zamian za odstąpienie od czynności celnych i umożliwienie przemytu na teren niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przez co nakłaniał osoby pełniące funkcje publiczne do naruszenia prawa,

- to jest o przestępstwo z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 12 kk,

4. **A. J. (1)** z domu J., córkę Z. i T. z domu J., urodzoną (...) w R.,

oskarżoną to, że:

IX. w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwa (...), jako funkcjonariusz celny Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B., w związku z pełnieniem tej funkcji publicznej, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie i systematycznie przyjęła, od przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski D. G. (1), korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 100 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy z Federacji Rosyjskiej do Polski, łącznie około 5000 zł., około 100 litów paliwa do samochodu oraz wyroby tytoniowe w postaci pięciu pakietów papierosów marki (...) za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest w zamian za odstąpienie od szczegółowej kontroli celnej i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B. na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przy czym z popełnienia przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu

- to jest o przestępstwo z art. 228 § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65kk,

X. w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwa (...), jako funkcjonariusz celny Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B., w związku z pełnieniem tej funkcji publicznej, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie i systematycznie, za pośrednictwem D. G. (1) przyjęła, pochodzące od przekraczającego

granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski obywatela Federacji Rosyjskiej T. T., korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 250 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy z Federacji Rosyjskiej do Polski, łącznie około 3750 zł., za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest w zamian za odstąpienie od szczegółowej kontroli celnej i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B. na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przy czym z popełnienia przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu

- to jest o przestępstwo z art. 228 § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk

XI. w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwa (...), jako funkcjonariusz celny Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B., w związku z pełnieniem tej funkcji publicznej, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie i systematycznie, za pośrednictwem D. G. (1) przyjęła, pochodzące od przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski G. G. (1), korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 50 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy z Federacji Rosyjskiej do Polski, łącznie około 3400 zł., za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest w zamian za odstąpienie od szczegółowej kontroli celnej i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B. na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przy czym z popełnienia przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu

- to jest o przestępstwo z art. 228 § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65kk

5. **G. J. (1)** z domu S., córkę J. i Ł. z domu Z., urodzoną (...) w B.,

oskarżoną o to, że:

XII. okresie od stycznia 2010 roku do 21 czerwca 2010 roku, w B. i innych miejscach województwa (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, wielokrotnie nabywała, a następnie wprowadziła do obrotu uprzednio sprowadzone z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przejście graniczne w B. wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu, w postaci co najmniej 1630 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, przy czym dokonała uszczuplenia podatku VAT w kwocie 4191 złotych, podatku akcyzowego w 16997 złotych i należności celnej o wartości 1304 złotych,

- to jest o przestępstwo z art. 91 § 3 kks w zb. z art. 65 § 3 kks w zb. z art. 54§ 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks,

6. **J. S. (1)**, syna E. i B. z domu K., urodzonego (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

XIII. w okresie co najmniej od 18 listopada 2009 roku do 22 czerwca 2010 roku w nieustalonych miejscach województwa (...), jako asystent zespołu ewidencji i przetwarzania danych grupy służby granicznej w Placówce Straży Granicznej w B., będąc funkcjonariuszem publicznym, w warunkach czynu ciągłego, przekraczając swoje uprawnienia ujawnił informacje, uzyskane w związku z wykonywaniem czynności służbowych w ten sposób, iż osobiście, telefonicznie lub przesyłając wiadomości tekstowe przekazywał G. G. (1) informacje o planowanych działaniach Straży Granicznej, pełnionych służbach przez innych funkcjonariuszy Straży Granicznej z (...) w B., oraz o umieszczeniu jego samochodów i innych osób na listach, co skutkowało przeprowadzeniem szczegółowych kontroli takich pojazdów lub powtórnych kontroli w celu ujawnienia przemycanych wyrobów tytoniowych lub nie

przeprowadzaniem takiej kontroli pojazdów w razie braku umieszczenia ich na powyższej liście, a ujawnianie tych informacji osobom zainteresowanym mogło narazić na szkodę prawnie chroniony interes oraz uniemożliwić skuteczną kontrolę graniczną osób i środków transportu, przekraczających granicę Państwa, czym działał też na szkodę interesu publicznego,

- to jest o przestępstwo z art. 231 § 1 kk w zb. z art. 266 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk,

7. **T. T.**, syna J. i T. z domu P., urodzonego (...) w A. - A.,

oskarżonego o to, że:

XIV. w okresie od 01 stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku, w B., B. i innych miejscach województwa (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, wielokrotnie sprowadził z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przez przejście graniczne w B., gmina B. wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu oraz nabył takie wyroby od innych osób, w postaci co najmniej 1530 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, przy czym dokonał uszczuplenia podatku VAT w kwocie 3934 złotych, podatku akcyzowego w kwocie 15955 złotych i należności celnej o wartości 1244 złotych,

- to jest o przestępstwo z art. 86 § 1 i 3 kks w zb. z art. 63 § 6 kks w zb. z art. 54§

2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks,

XV. okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B. i innych miejscach województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, wielokrotnie i systematycznie, za pośrednictwem D. G. (1), udzielił funkcjonariuszowi celnemu Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B.A. J. (1)korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 250 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy RP z Federacją Rosyjską, łącznie około 3750 zł. w zamian za odstąpienie od czynności celnych i umożliwienie przemytu na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przez co nakłaniał osoby pełniące funkcje publiczne do naruszenia prawa,

- to jest o przestępstwo z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 12 kk

8. **D. W.**, syna W. i B. z domu N., urodzonego (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

XVI. w dniu 20 czerwca 2010 roku w B.woj. (...), jako funkcjonariusz celny Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B., w związku z pełnieniem tej funkcji publicznej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjął od D. G. (1)korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w kwocie 100 zł. oraz butelki o pojemności 1 litra alkoholu marki (...)w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest odstąpienie, w nocy 19 czerwca 2010 roku na przejściu granicznym w B., od szczegółowej kontroli celnej pojazdu m-ki V. (...)nr. rej. (...)kierowanego przez B. D. (1)przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B.na teren RP niedozwolonej ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy ukrytych w tymże pojeździe,

- to jest o przestępstwo z art. 228 § 3 kk

ORZEKA

I. oskarżonego **L. G. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że w okresie od marca 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku, w B.i innych miejscach województwa (...)wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego procederu źródło dochodu, wielokrotnie nabywał, a następnie wprowadził do obrotu uprzednio sprowadzone z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przez przejście graniczne w B., gmina B.wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu, w postaci co najmniej 1421 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, przy czym dokonał uszczuplenia podatku VAT w kwocie 3654,80 złotych, podatku akcyzowego w kwocie 14818 złotych i należności celnej o wartości 1137 złotych i za to na mocy art. 91 § 3 kks w zb. z art. 65 § 3 kks w zb. z art. 54§2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks skazuje go, zaś na mocy art. 65§3kks w zw. z art. 7§2kks i w zw. z art. 38§1 pkt 2 kks wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzi w stosunku miesięcznym oraz wymierza grzywnę w wysokości 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

II. oskarżonego **D. G. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z punktu II aktu oskarżenia na mocy art. 86 § 1 i 3 kks w zb. z art. 63 § 6 kks w zb. z art. 54§ 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5kks skazuje go, zaś na mocy art. 86§3kks w zw. z art. 7§2kks i w zw. z art. 38§1 pkt 2 kks wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierza grzywnę w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

- za czyn z punktu III aktu oskarżenia na mocy art. 229 § 3 kk w zw. z art. 12 kk skazuje go, opierając wymiar kary o art. 229§3kk wymierza karę 2 (dwóch) lat pozbawieni wolności oraz na podstawie art. 33§2kk wymierza grzywnę w wysokości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

- za czyn z punktu IV aktu oskarżenia na mocy art. 229 § 3 kk w zw. z art. 12 kk skazuje go, opierając wymiar kary o art. 229§3kk wymierza karę 2 (dwóch) lat pozbawieni wolności oraz na podstawie art. 33§2kk wymierza grzywnę w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

- za czyn z punktu V aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż dopuścił się go w okresie od lutego 2010 roku do maja 2010 roku i na mocy art. 229 § 3 kk w zw. z art. 12 kk skazuje go, opierając wymiar kary o art. 229§3kk wymierza karę 2 (dwóch) lat pozbawieni wolności oraz na podstawie art. 33§2kk wymierza grzywnę w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

III. na podstawie art. 39§1 i 2 kks w miejsce wymierzonych oskarżonemu **D. G. (1)** jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierza karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz w miejsce wymierzonych jednostkowych kar grzywny wymierza karę łączną grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

IV. oskarżonego **D. G. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu z punktu VI aktu oskarżenia,

V. oskarżonego **G. G. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z punktu VII aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku, w B., B.i innych miejscach województwa (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, wielokrotnie sprowadził z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przez Przejście Graniczne w B., gmina B.wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu, oraz nabył takie wyroby od innych osób, w postaci co najmniej 1826 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, przy czym dokonał uszczuplenia podatku VAT w kwocie 4696 złotych, podatku akcyzowego w kwocie 19042 złotych i należności celnej o wartości 1461 złotych i za to na mocy art. 86 § 1

i 3 kks w zb. z art. 63 § 6 kks w zb. z art. 54§ 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks skazuje go, zaś na mocy art. 86§3kks w zw. z art. 7§2kks i w zw. z art. 38§1 pkt 2 kks wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierza grzywnę w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

- za czyn z punktu VIII aktu oskarżenia na mocy art. 229§3kk w zw. z art. 12kk skazuje go, opierając wymiar kary o art. 229§3kk wymierza karę 2 (dwóch) lat pozbawieni wolności oraz na podstawie art. 33§2kk wymierza grzywnę w wysokości 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

VI. na podstawie art. 39§1 i 2 kks w miejsce wymierzonych oskarżonemu **G. G. (1)** jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierza karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz w miejsce wymierzonych jednostkowych kar grzywny wymierza karę łączną grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

VII. oskarżoną **A. J. (1)** uznaje za winną popełnienia zarzucanych jej czynów i za to:

- za czyn z punktu IX aktu oskarżenia na mocy art. 228§3kk w zw. z art. 12kk w zw. z art. 65kk skazuje ją, opierając wymiar kary o art. 228§3kk wymierza karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§2kk wymierza grzywnę w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych oraz na mocy art. 41§1kk orzeka środek karny w postaci zakazu zatrudnienia w strukturach celnych na okres 4 (czterech) lat,

- za czyn z punktu X aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż dopuściła się go w okresie od lutego 2010 roku do maja 2010 roku i na mocy art. 228§3kk w zw. z art. 12kk w zw. z art. 65kk skazuje ją, opierając wymiar kary o art. 228§3kk wymierza karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§2kk wymierza grzywnę w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych oraz na mocy art. 41§1kk orzeka środek karny w postaci zakazu zatrudnienia w strukturach celnych na okres 4 (czterech) lat,

- za czyn z punktu XI aktu oskarżenia na mocy art. 228§3kk w zw. z art. 12kk w zw. z art. 65kk skazuje ją, opierając wymiar kary o art. 228§3kk wymierza karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§2kk wymierza grzywnę w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych oraz na mocy art. 41§1kk orzeka środek karny w postaci zakazu zatrudnienia w strukturach celnych na okres 4 (czterech) lat,

VIII. na podstawie art. 85 kk, art. 86§ 1 kk w miejsce wymierzonych oskarżonej **A. J. (1)** jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierza karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 85kk i art. 86§2kk w miejsce wymierzonych jednostkowych kar grzywny wymierza karę łączną grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych oraz na podstawie art. 90§1 i 2 kk orzeka łączny środek karny w postaci zakazu zatrudnienia w strukturach celnych na okres 4 (czterech) lat,

IX. na podstawie art. 69§1 i 2 kk, art. 70§1 pkt 1kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej **A. J. (1)** kary łącznej pozbawienia wolności zawiesza na okres próby 4 (czterech) lat,

X. oskarżoną **G. J. (1)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z punktu XII aktu oskarżenia i za to na mocy art. 91 § 3 kks w zb. z art. 65 § 3 kks w zb. z art. 54§ 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks skazuje ją, zaś na mocy art. 65§3kks w zw. z art. 7§2kks i w zw. z art. 38§1 pkt 2kks wymierza karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym oraz wymierza grzywnę w wysokości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

XI. oskarżonego **J. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z punktu XIII aktu oskarżenia i za to na mocy art. 231§1kk w zb. z art. 266§2kk w zw. z art. 11§2kk i w zw. z art. 12kk skazuje go, zaś na mocy art. 231§1kk w zw. z art. 11§3kk wymierza karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

XII. na podstawie art. 69§1 i 2 kk, art. 70§1 pkt 1kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **J. S. (1)** kary pozbawienia wolności zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat,

XIII. na mocy art. 41§1kk orzeka wobec oskarżonego **J. S. (1)** środek karny w postaci zakazu zatrudnienia w strukturach służby granicznej na okres 2 (dwóch) lat,

XIV. oskarżonego **T. T.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z punktu XIV aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż dopuścił się go w okresie od lutego 2010 roku do maja 2010 roku i na mocy art. 86 § 1 i 3 kks w zb. z art. zb. z art. 54§2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks skazuje go, zaś na mocy art. 86§3kks w zw. z art. 7§2kks i w zw. z art. 38§1 pkt 2kks wymierza karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierza grzywnę w wysokości 180 (sto osiemdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

- za czyn z punktu XV aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż dopuścił się go w okresie od lutego 2010 roku do maja 2010 roku i na mocy art. 229§3kk w zw. z art. 12kk skazuje go, zaś na mocy art. 229§3kk wymierza karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33§2kk wymierza grzywnę w wysokości 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych

XV. na podstawie art. 39§1 i 2 kks w miejsce wymierzonych oskarżonemu **T. T.** jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierza karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz w miejsce wymierzonych jednostkowych kar grzywny wymierza karę łączną grzywny w wysokości 180 (sto osiemdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

XVI. na podstawie art. 69§1 i 2 kk, art. 70§1 pkt 1kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **T. T.** kary łącznej pozbawienia wolności zawiesza na okres próby 4 (czterech) lat,

XVII. oskarżonego **D. W.** niewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu z punktu XVI aktu oskarżenia,

XVIII. na podstawie art. 32§1 i 2 i 3 kks orzeka wobec oskarżonych **L. G. (1) i D. G. (1)** solidarnie środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 13.100,00 złotych,

XIX. na podstawie art. 32§1 i 2 kks orzeka wobec oskarżonego **D. G. (1)** środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 46.300,00 złotych,

XX. na podstawie art. 32§1 i 2 kks orzeka wobec oskarżonego **G. G. (1)** środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 15.200,00 złotych,

XXI. na podstawie art. 32§1 i 2 i 3 kks orzeka wobec oskarżonych **G. J. (1) i D. G. (1)** solidarnie środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 16.300,00 złotych,

XXII. na podstawie art. 32§1 i 2 i 3 kks orzeka wobec oskarżonych **T. T. i D. G. (1)** solidarnie środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 10.000,00 złotych,

XXIII. na podstawie art. 45§1kk orzeka wobec oskarżonej **A. J. (1)** środek karny przepadku równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa na rzecz Skarbu Państwa w wysokości 12.150,00 złotych,

XXIV. na podstawie art. 33§1kks orzeka przepadek ściągnięcia równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa skarbowego wobec:

- oskarżonego L. G. (1) w kwocie 2.200,00 złotych,
- oskarżonego D. G. (1) w kwocie 11.760,00 złotych,
- oskarżonej G. J. (1) w kwocie 6.900,00 złotych,
- oskarżonego T. T. w kwocie 4.800 złotych
- oskarżonego G. G. (1) w kwocie 4.600 złotych,

XXV. na podstawie art. 29 ust. 1 k.k.s. w zw. z art. 30 § 1 i 2 k.k.s. i art. 31 § 5 i 6 k.k.s. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci 1077 paczek papierosów różnych marek oraz 12 pojemników o poj. 1,75l z cieczą o woni alkoholu, 1 butelka o poj. 0,5l z cieczą przechowywanych w magazynie depozytowym Sądu Rejonowego w B. zapisanych pod pozycjami 6-14, 25-31, 35-38, 52-56 zapisanych pod numerem 10/11 księgi przechowywania przedmiotów oraz dowody rzeczowe w postaci 530 paczek papierosów różnych marek zapisanych pod numerami Drz 446/10, Drz 447/10, Drz 448/10 przechowywanych w magazynie depozytowym Oddziału Celnego w B. i zarządza ich zniszczenie oraz ;

XXVI. na podstawie art. 29 ust. 2 k.k.s., art. 30§2 k.k.s i art. 31§3 pkt 1 k.k.s. a contrario orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci samochodu osobowego marki M., nr rej. (...), wraz z dowodem rejestracyjnym nr (...), 2 sztuki kluczyków, przechowywanych na parkingu (...) w B. pod pozycją (...) (odpowiednio zapisanych pod pozycjami Drz 5/11, Drz 6/11, Drz 7/11);

XXVII. na podstawie art. 230§2kpk zwrócić G. G. (1)dowody rzeczowe w postaci: telefonu komórkowego marki S. (...)o numerze (...)wraz z baterią (...) (bez karty SIM), telefon komórkowy marki N.model 6610i o numerze (...)wraz z baterią (...)oraz kartą SIM (...), karta SIM o nr (...), karta pamięci (...), telefon komórkowy marki N.model 6500c o numerze (...)wraz z baterią (...)zapisane pod pozycją 1-5, zapisanych pod numerem 10/11 księgi przechowywania przedmiotów Sądu Rejonowego w B.,

XXVIII. na podstawie art. 230§2 kpk zwrócić J. S. (1)dowód rzeczowy w postaci: telefon komórkowy marki N. (...)o numerze (...)wraz z kartą SIM oraz baterią zapisane pod pozycją 15, zapisanych pod numerem 10/11 księgi przechowywania przedmiotów Sądu Rejonowego w B.,

XXIX. na podstawie art. 230§2 kpk zwrócić A. J. (1)dowody rzeczowe w postaci: telefon komórkowy marki N. (...)o numerze (...)wraz z kartą SIM oraz baterią, telefon komórkowy marki S.o numerze (...)z kartą SIM, telefon komórkowy marki S. (...)o numerze (...)z kartą SIM, telefon komórkowy marki N.o numerze (...), dwa telefony marki N.i bateriami - zapisane pod pozycją 16-21 zapisanych pod numerem 10/11 księgi przechowywania przedmiotów Sądu Rejonowego w B.,

XXX. na podstawie art. 230§2 kpk zwrócić G. J. (1)dowód rzeczowy w postaci: telefon komórkowy marki M.o numerze (...)wraz z kartą SIM zapisane pod pozycją 22, zapisanych pod numerem 10/11 księgi przechowywania przedmiotów Sądu Rejonowego w B.,

XXXI. na podstawie art. 230§2 kpk zwrócić D. G. (1)dowody rzeczowe w postaci: telefon komórkowy marki S.o nr (...)bez karty SIM, telefon komórkowy marki N. (...)o nr (...)z kartą SIM, telefon komórkowy marki N. (...), telefon komórkowy marki N. (...), wizytówka, 6 kartek - zapisane pod pozycją 43-51, zapisanych pod numerem 10/11 księgi przechowywania przedmiotów Sądu Rejonowego w B.,

XXXII. na podstawie art. 230§2 kpk zwrócić T. T.dowody rzeczowe w postaci: karta SIM o numerze (...), pięć sztuk karteczek, telefon marki N.- zapisane pod pozycją 32-34, zapisanych pod numerem 10/11 księgi przechowywania przedmiotów Sądu Rejonowego w B.,

XXXIII. na podstawie art. 230§2 kpk zwrócić L. G. (1) dowody rzeczowe w postaci: notes, umowa o świadczenie usług, cztery kartki z numerami telefonów, - zapisane pod pozycją 39-42, zapisanych pod numerem 10/11 księgi przechowywania przedmiotów Sądu Rejonowego w B.,

XXXIV. na podstawie art. 44§2kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowody rzeczowe w postaci: kartki papieru z nadrukowanym tekstem zapisanych za numerem Drz 455/10 przechowywany w aktach sprawy – koperta k. 227 oraz kartki papieru z nadrukowanym tekstem zapisanych za numerem Drz 466/10 przechowywany w aktach sprawy – koperta k. 249, poprzez pozostawienie w aktach sprawy,

XXXV. na podstawie art. 63§1k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **D. G. (1)** kary łącznej pozbawienia wolności zalicza się okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 22 czerwca 2010 roku do dnia 21 lipca 2010 roku przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,

XXXVI. na podstawie art. 63§1k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonej **A. J. (1)** kary łącznej grzywny zalicza się okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 22 czerwca 2010 roku do dnia 15 lipca 2010 roku przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny,

XXXVII. na podstawie art. 63§1k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **T. T.** kary łącznej grzywny zalicza się okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 22 czerwca 2010 roku do dnia 11 sierpnia 2010 roku przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny,

XXXVIII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. J. (3) wynagrodzenie za wykonywanie obrony z urzędu oskarżonego T. T. w śledztwie w kwocie 300 złotych (oraz 23% podatku VAT) oraz za postępowanie sądowe w kwocie 1260 złotych (oraz 23% podatku VAT),

XXXIX. na podstawie art. 624§1kpk zwalnia oskarżonych z ponoszenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa w całości, zaś na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk odnośnie D. W. koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

SSR Lucyna Brzoskowska

sygn. akt IIK 132/11

UZASADNIENIE

Oskarżony D. W. w punkcie XVI aktu oskarżenia został oskarżony o to, że w dniu 20 czerwca 2010 roku w B.woj. (...), jako funkcjonariusz celny Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B., w związku z pełnieniem tej funkcji publicznej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjął od D. G. (1) korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w kwocie 100 zł. oraz butelki o pojemności 1 litra alkoholu marki (...) w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest odstąpienie, w nocy 19 czerwca 2010 roku na przejściu granicznym w B., od szczegółowej kontroli celnej pojazdu m-ki V. (...) nr. rej. (...) kierowanego przez B. D. (1) przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B. na teren RP niedozwolonej ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy ukrytych w tymże pojeździe, to jest o przestępstwo z art. 228 § 3 k.k.

Oskarżony D. G. (1) w punkcie VI aktu oskarżenia został oskarżony o to, że w dniu 20 czerwca 2010 roku w B.woj. (...) udzielił funkcjonariuszowi celnemu Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B. D. W. korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w kwocie 100 zł. oraz butelki o pojemności 1 litra alkoholu m-ki (...) w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest odstąpienie, w nocy 19 czerwca 2010 r. na przejściu granicznym w B., od szczegółowej kontroli celnej pojazdu m-ki V. (...) nr. rej. (...) kierowanego przez B. D. (1) przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B. na teren RP niedozwolonej ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy ukrytych w tymże pojeździe, to jest o przestępstwo z art. 229 § 3 kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W Oddziale Celnym w B. od 26 kwietnia 2004 roku była zatrudniona oskarżona A. J. (1) na stanowisku młodszego kontrolera celnego. Pełniła funkcje – stanowisko kontroli celnej w granicznym ruchu podróźnych, stanowisko rewidenta, stanowisko rachmistrza, stanowisko obsługi wagowej, stanowisko obsługi kasowej w oddziale, opiekun psa służbowego.

We wrześniu 2009 roku będąc na przejściu granicznym w B., w czasie kontroli szczegółowej na (...)przeprowadzanej przez celników, oskarżony D. G. (1)spotkał swoją znajomą oskarżoną A. J. (1). Oskarżony D. G.zapytał celniczkę, czy zechciałaby porozmawiać o lepszej współpracy. Oskarżona A. J. (1)zgodziła się i umówili się u niej w domu. Oskarżona A. J. (1)podała mu swój numer telefonu. Po około tygodniu-dwóch w godzinach popołudniowych oskarżony D. G. (1)pojechał do domu oskarżonej A. J. (1)do miejscowości T.. Po przyjeździe oskarżony D. G. (1)został oskarżoną A. J. (1), która była sama w domu. Zaczęli rozmawiać na temat „współpracy”, która miała polegać na tym, że oskarżony D. G. (1)będzie przekraczał granicę z nadwyżką towaru na jej zmianach. Oskarżona A. J. (1)obiecała mu, że pomoże mu jak będzie miał problemy z celnikami. Pomiędzy oskarżonym D. G. (1)a oskarżoną A. J. (1)wytworzył się swoisty układ. Polegał on na tym, że D. G. (1), który przemyczał na teren Polski z Rosji wyroby akcyzowe wręczał oskarżonej A. J. (1)korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w kwocie po 100 złotych za jednorazowe przekroczenie granicy z Federacji Rosyjskiej do Polski. Wręczał jej korzyści majątkowe w zamian za to, że oskarżona A. J. (1)pomoże mu w bezproblemowych wjazdach samochodem z ponadnormatywną ilością wyrobów akcyzowych, w ramach odstąpienia od szczegółowej kontroli celnej i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B.na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B.. Oskarżona A. J. (1)jako funkcjonariusz celny wykorzystując swoje kontakty służbowe niejednokrotnie powodowała, że samochód kierowany przez oskarżonego D. G. (1)przechodził kontrole pozorną lub odstępowano od rewizji celnej jego pojazdu.

Oskarżony D. G. (1)od listopada 2009 roku zaczął jeździć na zmianie oskarżonej A. J. (1)do Rosji sam, a następnie również wraz z G. G. (1)swoim samochodem B.. D. G. (1)w tym okresie jeździł 3-4 razy w tygodniu i przemyczał najczęściej w baku samochodu 3-4 pakiety papierosów bez akcyzy. Oskarżony D. G. (1)powiedział oskarżonemu G. G. (1)o układzie pomiędzy nim a oskarżoną A. J. (1)oraz o tym, że trzeba będzie zapłacić, to będą składać się po 50 złotych, czyli razem 100 złotych. Oskarżony D. G. (1)wręczał oskarżonej A. J. (1)pieniądze w łącznej kwocie po 100 złotych po każdym bezproblemowym przejeździe przez granicę na przejściu granicznym w B.. Oskarżony G. G. (1)od samego początku wiedział o układzie oskarżonego D. G. (1)z oskarżoną A. J. (1). Oskarżony D. G. (1)za przysługę ze strony oskarżonej A. J. (1)najczęściej dawał jej również paliwo, które zawoził do jej domu i przelewał do jej samochodu F. (...). Zdarzało się też, że po paliwo przyjeżdżał partner oskarżonej A. J.o imieniu A.. Oskarżony D. G. (1)w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku przekazał oskarżonej A. J.łącznie około 100 litrów paliwa do samochodu oraz dał jej łącznie około 5 pakietów papierosów marki (...)w zamian za odstąpienie od czynności celnych i umożliwienie oskarżonemu D. G. (1)przemytu na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy oraz za udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B..

Oskarżony D. G. (1)pozostawał w stałym kontakcie z oskarżoną A. J.i nie miał problemów na granicy podczas przekraczania pasa na przejściu granicznym z ponadnormatywnym towarem podlegającym zgłoszeniu celnemu. Oskarżony D. G. (1)od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku jeździł do Rosji po papierosy bez akcyzy z częstotliwością zmian A. J., około cztery razy w tygodniu. Zdarzało się, że oskarżony D. G. (1)przekraczał granicę na przejściu granicznym w B.także wtedy, gdy oskarżona A. J.nie pełniła służby na granicy i także nie miał kłopotów, gdyż układ trwał nadal. Celnicy wiedzieli, że mają go nie sprawdzać, a później rozliczał się z A. J.wręczając jej po około 50 złotych za jednorazowe przekroczenie granicy RP z Federacją Rosyjską.

Oskarżona A. J. (1) i oskarżony D. G. (1) ustalili formę kontaktu. Na początku oskarżony D. G. (1) dzwonił do celniczki na jej prywatny telefon. Później mężczyzna dał jej swój stary aparat telefoniczny marki N., a A. J. kupowała do niego kartę startową. Oskarżony D. G. (1) posiadał jeszcze trzy telefony, z których jeden był oficjalny, a z pozostałych prowadził z oskarżoną A. J. korespondencję sms-ową, a gdy był po rosyjskiej stronie, to zawsze dostawał od A. J. sms-y o sytuacji na granicy, udzielała informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawniała rodzaj, ilości i skład osobowy służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B..

Oskarżony D. G. (1) poznał w 2008 roku T. T.. Od stycznia 2010 roku oskarżony D. G. (1) zaczął współpracować z oskarżonym T. T. w zakresie przemytu wyrobów tytoniowych. Oskarżony T. T. jeździł własnym samochodem, ale korzystał z układu oskarżonego D. G. (1) na granicy. Za pośrednictwem oskarżonego D. G. (1) płacił oskarżonej A. J. (1) kwotę po 250 złotych za bezpieczny przejazd przez przejście graniczne. Oskarżony T. T. przywoził papierosy z Rosji, które sprzedawał w Polsce oskarżonemu D. G. (1), a z pieniędzy ze sprzedaży oskarżony D. G. (1) potrącał kwotę 250-300 złotych dla oskarżonej A. J. (1), a pozostałą część rozliczali się według uzgodnienia. Oskarżony T. T. jeździł około 4 razy w tygodniu. Czasem był cofnięty. Oskarżony T. T. nie płacił bezpośrednio oskarżonej A. J. (1), nie kontaktował się z nią, ale wiedział, że oskarżony D. G. (1) ma układ z oskarżoną A. J. (1) i godził się, by za jego pośrednictwem wręczać korzyści majątkowe oskarżonej A. J. (1).

W maju 2010 roku po godzinie 22.00, kiedy oskarżony D. G. (1) stał na pasie po stronie polskiej, gdy wjechała grupa mobilna Izby Celnej w O. na przejście graniczne w B.. Wówczas oskarżony D. G. (1) skontaktował się z oskarżoną A. J. (1) i za pomocą sms-a napisał, aby zrobiła tak, aby było bezpiecznie na przejściu granicznym. Oskarżony D. G. (1) otrzymał zwrotnego sms-a od oskarżonej A. J. (1), że będzie dobrze. Po wjechaniu przez oskarżonego D. G. (1) na pas, jeden z celników skierował go na (...) celem uniknięcia kontroli przez grupę mobilną. Pomimo kontroli, nie ujawniono przy oskarżonym D. G. (1) ponadnormatywną ilość wyrobów tytoniowych. Po kontroli oskarżony D. G. (1) wyjechał i bezpiecznie opuścił przejście graniczne. Po kilku dniach oskarżony D. G. (1) wręczył oskarżonej A. J. (1) 100 złotych za załatwienie sprawy w tym dniu.

Oskarżony D. G. (1) przeważnie jeździł do domu oskarżonej A. J. (1), żeby omówić sprawy, które mieli między sobą odnośnie, kiedy i o której będzie jechał, że będzie starać się przejeżdżać na początku zmiany lub radziła mu, aby pod koniec zmiany. W czasie kiedy oskarżony D. G. (1) przekraczał granicę państwową w B., to oskarżona A. J. (1) go pilotowała, a jak była w pracy, to nie dzwonił do niej, tylko kontaktowali się za pomocą sms-ów. Oskarżona A. J. (1) przekazywała innym celnikom pieniądze za bezproblemowe przejazdy z przemykanymi papierosami przez granicę w B. oskarżonego D. G. (1) i oskarżony mógł bezpiecznie przejechać przez kontrolę celną. Oskarżony D. G. (1) starał się rozliczać z oskarżoną A. J. (1) za każdym razem, po każdym przejeździe. Zaraz po nocy kontaktował się z oskarżoną A. J. (1) i D. G. jechał do niej się rozliczyć.

Oskarżony G. G. (1) wręczył za pośrednictwem oskarżonego D. G. (1) po ok. 50 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy RP z Federacją Rosyjską, łącznie około 3400 zł. Oskarżony T. T. wręczył za pośrednictwem oskarżonego D. G. (1) w postaci pieniędzy po ok. 250 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy z Federacji Rosyjskiej do Polski, łącznie około 3750 zł. Oskarżony D. G. (1) wraz z oskarżonym G. G. (1) składali się po 50 złotych i łącznie wręczali po 100 złotych oskarżonej A. J.. Oskarżony T. T. za pośrednictwem oskarżonego D. G. (1) płacił oskarżonej A. J. około 20-30 razy po 250 złotych za każdy przejazd. Pieniądze te wręczał oskarżony D. G. (1) podczas spotkań z oskarżoną A. J. (1) u niej w domu podczas rozmów, picia kawy, i wtedy wyjmował pieniądze, płacił, a następnie odjeżdżał. Oskarżony D. G. (1) i oskarżona A. J. (1) umawiali się na spotkania telefonicznie lub sms-em.

Oskarżona A. J. (1) wcześniej posługiwała się nazwiskiem I.. Na to nazwisko miała zarejestrowany telefon o numerze (...). Ponadto oskarżona A. J. (1) posługiwała się numerami (...). Te numery były powiązane z aparatem telefonicznym o numerze (...). W sieci (...) z aparatu telefonicznego o nr (...) w okresie od 10-02-2012 roku do 15-06-2010 roku użytkowanych numerów telefonicznych było siedem, które były użytkowane w okresach:

nr (...) od 03-03-2010r. - do 07-03-2010r.,

nr (...) od 07-03-2010r. - do 10-03-2010r.,

nr (...) od 10-03-2010r. - do 18-03-2010 r.,

nr (...) od 22-05-2010r. - do 15-06-2010r.,

nr (...) od 22-03-2010r. - do 24-03-2010r.,

nr (...) od 26-03-2010r. - do 15-04-2010r.,

nr (...) od 16-04-2010r. - do 19-05-2010r.

Oskarżona A. J. (1) korzystała jeszcze z jednego aparatu telefonicznego o numerze (...) do użytkowania dwóch numerów telefonicznych: (...) – jako oficjalny oraz (...) jako nieoficjalny w okresie: w dniu 10-02-2010r. Od godziny 08:49 do godz. 10:05, w dniu 18-02-2010r. o godz. 13:34, w dniu 02-03-2010r. od godz. 10:37 do godz. 10:40.

Oskarżony D. G. (1) w tym czasie posługiwał się trzema numerami telefonicznymi (...), (...), (...).

Logowania numerów telefonicznych (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), którymi posługiwała się oskarżona A. J. (1) pokrywały się zawsze z pełnieniem przez nią służby celnej na przejściu granicznym w B..

Oskarżony J. S. (1) w okresie od 24 sierpnia 2005 roku do dnia 25 czerwca 2010 roku zajmował stanowisko szyfranta – asystenta zespołu ewidencji i przetwarzania danych grupy służby granicznej Placówki Straży Granicznej w B.. Do jego zadań w B. należało przyjmowanie faksów, telegramów, szyfrogramów. Oskarżony J. S. (1) był zapoznany z zakresem obowiązków na swoim stanowisku pracy.

Oskarżony J. S. (1) był szwagrem oskarżonego G. G. (1) i znali się od około 5 lat. Oskarżony J. S. (1) dowiedział się, że oskarżony G. G. (1) jeździł do Rosji i przemycał papierosy. Od około listopada 2009 roku G. G. (1) zaczął wypytywać oskarżonego J. S. (1) o sytuację na granicy, jakie samochody są brane na przeszukanie, jakie ilości decydują o zabranii na kontrolę szczegółową.

W kwietniu 2010 roku do pracy oskarżonego J. S. (1) przyszedł faks z (...) z K.o zleceniu przeszukaniu pojazdów. Wśród tych pojazdów był m. in. samochód, jakim jeździł oskarżony G. G. (1). Oskarżony J. S. (1) miał obowiązek ten faks zarejestrować w dzienniku telegramów wchodzących, a następnie miał obowiązek osobistego przekazania faksu do rąk komendanta. Oskarżony J. S. (1) w ramach swoich obowiązków mógł zapoznać się z treścią tego faksu. Oskarżony J. S. (1), jak zobaczył zlecenie na samochód G. G. (1), to poinformował go, że znajduje się na liście do szczegółowej kontroli. Tego typu informacji oskarżony J. S. (1) przekazał oskarżonemu G. G. (1) około 4 i robił to telefonicznie, albo przy osobistym spotkaniu. Oskarżony J. S. (1) informował oskarżonego G. G. (1) w zaszyfrowany sposób, o tym kiedy na przejściu granicznym pracuje przewodnik psa służbowego K. M.. Te informacje oskarżony J. S. (1) przekazywał oskarżonemu G. G. (1) za darmo, ze względu na to, że to był jego szwagier. Oskarżony G. G. (1) mówił oskarżonemu J. S. (1), że w tym czasie jeździł m. in. z D. G. (1) przez granicę i przemycał papierosy. Oskarżony J. S. (1) wiedział od oskarżonego G. G. (1) jakimi samochodami on jeździł, gdzie chował papierosy w samochodzie, gdy przemycał je przez granicę. Oskarżony G. G. (1) wypytywał oskarżonego J. S. (1) o ewentualnych kontrolach na granicy, o funkcjonariuszach mających służbę, a szyfrant te tajne informacje mu ujawniał. Oskarżony J. S. (1) wiedział, iż oskarżony G. G. (1) potrafił przywieźć do Polski z Rosji około 30 pakietów papierosów bez akcyzy i jeździł 2-3 raty w tygodniu.

Oskarżony G. G. (1) powiedział oskarżonemu D. G. (1), że ma szwagra w Straży Granicznej w B. – oskarżonego J. S. (1). Powiedział mu również, że utrzymywał ze szwagrem kontakty nie tylko o charakterze rodzinnym. Oskarżony D. G. (1) wiedział od oskarżonego G. G. (1), że jego szwagier oskarżony J. S. (1) przekazywał mu potrzebne informacje dotyczące sytuacji na przejściu granicznym w B. w postaci, czy grozi im kontrola przez Wopistów, czy grozi cofnięcie do szlabanu na ponowną kontrolę, o zamierzonych działaniach straży granicznej, o kontrolach operacyjnych ze Straży Granicznej w K., zlecenie na samochód, który miał później trafić wjeżdżając do Rosji do kontroli Straży Granicznej razem z Urzędem

Celnym, co się dzieje, jak idzie, ile jest samochodów, kto przyjechał, kto wyjechał, kiedy może wjechać. Oskarżony G. G. (1) kontaktował się z oskarżonym J. S. (1), który pracował jako szyfrant za pośrednictwem sms-ów i dostawał informacje od szwagra.

W lutym 2010 roku oskarżony D. G. (1) zadzwonił do oskarżonego T. T. i zaproponował, aby on przewoził dla niego papierosy. Oskarżony D. G. (1) poinformował go, że na granicy nikt mu ich nie zabierze i nie nałoży grzywny. Oskarżony T. T. zgodził się i przerobił zbiornik w samochodzie marki M., gdzie chował papierosy. Oskarżony T. T. zaczął współpracować z D. G. (1), dla którego na jego polecenie przywoził papierosy do Polski. Oskarżony D. G. (1) dzwonił do niego i mówił mu, którego konkretnie dnia ma być na granicy, czy na początku zmiany celników. Oskarżony T. T. zgadzał się i słuchał go, co ma robić. Do 25 maja 2010 roku oskarżony T. T. zrobił takich kursów 12-15 i za każdym razem w baku M. chował 40-45 pakietów. Oskarżony T. T. dostarczał do B. i rozładowywali u oskarżonego D. G. (1) w garażu przemyczone papierosy, albo jeździli na nowy cmentarz, gdzie najpierw spuszczaali paliwo, a następnie rozładowywali papierosy. Pod koniec lutego 2010 roku oskarżony T. T. przywiózł papierosy oskarżonemu D. G. (1) do B.. Podjechał pod garaż D. G. i wtedy D. G. powiedział mu, że będzie musiał dawać po 250 złotych dla S.- pseudonim, którym posługiwała się oskarżona A. J.. Pieniądze miały być przekazywane z tych pieniędzy, które zarabiali za przemyt papierosów, które oskarżony T. T. przywiózł z Federacji Rosyjskiej. Oskarżony D. G. powiedział mu, że z każdego jego transportu daje dwa pakiety papierosów marki G. (...) dla S.. Za przejazdu oskarżony T. T. rozliczał się za pośrednictwem oskarżonego D. G. (1) z oskarżoną A. J., dla której przekazywał pieniądze w ustalonej stawce 250 złotych. Oskarżony D. G. (1) mówił T. T., że potrąca z jego pieniędzy kwoty dla A. J. (1) za jego bezproblemowe przejazdy przez granicę. Oskarżony T. T. nie miał bezpośredniego kontaktu z oskarżoną A. J.. Oskarżony T. T. dowiadywał się za pośrednictwem oskarżonego D. G. (1), czy może wjeżdżać, czy ma czekać, i o której ma przyjeżdżać na przejście graniczne w B.. Oskarżony D. G. (1) kontaktował się z celniczką za pomocą sms-a informując ją że oskarżony T. T. jest na bezcłowym. W odpowiedzi oskarżona A. J. dawała oskarżonemu D. G. (1) informację, a on dzwonił do oskarżonego T. T. i przekazywał mu ją.

Oskarżony T. T. za jeden kurs dostawał od oskarżonego D. G. 400-500 złotych i to był jego czysty zysk, zaś dostawał 500 złotych jak wiozł też ropę. Oskarżony T. T. papierosy woził tylko dla oskarżonego D. G.. W czasie kiedy oskarżony T. T. wjeżdżał do Polski i stał po rosyjskiej stronie, to oskarżony D. G. dzwonił do niego, albo przysyłał sms-y, z informacją jaka była sytuacja na przejściu, czy ma jechać, albo stać i czekać, który celnik stoi na zielonym pasie.

W dniu 25 maja 2010 roku oskarżony T. T. przekraczał granicę w przejściu granicznym w B. poruszając się samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...). Podczas przeszukania przedmiotowego pojazdu funkcjonariusz celny M. K. ujawnił, że w bagażniku samochodu znajdował się specjalnie przysposobiony zbiornik paliwa. (...) miało przeróbki konstrukcyjne - specjalnie przerobiony zbiornik paliwa, przystosowany do przewozu wyrobów akcyzowych, w którym były ukryte 530 paczek papierosów różnych marek, które ujawniono podczas przeszukania samochodu.

W styczniu 2010 roku do oskarżonej G. J. (1) na bazarze w B. podszedł do niej oskarżony D. G. (1) i zapytał, czy chce od niego kupić papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Oskarżona G. J. (1) zgodziła się i kupiła od niego trzy pakiety papierosów po 10 paczek bez polskich znaków skarbowych akcyzy, za które zapłaciła około 42 złote za pakiet. Oskarżony D. G. (1) powiedział do oskarżonej G. J. (1), że jak by potrzebowała papierosy, to żeby do niego zadzwoniła i dał jej numer telefonu. Od tego czasu oskarżona G. J. (1) co najmniej raz w tygodniu dzwoniła do oskarżonego D. G. (1) i kupowała od niego papierosy różnych marek, które następnie odsprzedawała na bazarze. Papierosy, które wielokrotnie nabywała oskarżona G. J. (1) od oskarżonego D. G. (1), a następnie wprowadziła do obrotu, były uprzednio sprowadzone przez oskarżonych D. G. (1) i T. T. z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przez przejście graniczne w B. i były bez oznaczenia polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu. Za kupowane papierosy oskarżona G. J. (1) płaciła oskarżonemu D. G. (1) po 42-50 zł za pakiet w zależności od marki papierosów. Oskarżona G. J. (1) kupowała od oskarżonego D. G. (1) po 5-10 pakietów papierosów na tydzień. Tygodniowo oskarżona G. J. (1) zarabiała do 300 złotych na czysto. Oskarżona G. J. (1) kupowała od oskarżonego D. G. (1) papierosy bez polskich znaków akcyzy do 22 czerwca 2010 roku.

Wiosną 2010 roku oskarżony L. G. (1) poznał oskarżonego D. G. (1) na bazarze w B.. Oskarżony D. G. (1) zaproponował oskarżonemu L. G. (1), że będzie mu przywoził z Rosji papierosy bez akcyzy różnych marek, a ten będzie je od niego odkupywał. Oskarżony L. G. (1) od listopada 2009 roku do wiosny 2010 roku był chory i wtedy nie chodził na bazar handlować. Dopiero w marcu 2010 roku oskarżony L. G. (1) zaczął handlować papierosami. Papierosy, które wielokrotnie oskarżony L. G. (1) nabywał od oskarżonego D. G. (1), a następnie wprowadziła do obrotu, były uprzednio sprowadzone przez oskarżonych D. G. (1) i T. T. z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przez przejście graniczne w B. i były bez oznaczenia polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu. W zależności od marki papierosów oskarżony L. G. (1) płacił oskarżonemu D. G. (1) za pakiet od 41-42zł do 45zł i sprzedawał je na bazarze. Oskarżeni D. G. (1) i L. G. (1) kontaktowali się telefonicznie. Oskarżony L. G. (1) kupował od oskarżonego D. G. (1) tygodniowo 10-15 kartonów papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Oskarżony L. G. (1) od razu przy zakupie papierosów rozliczał się ze sprzedającym D. G.. Oskarżony L. G. (1) tygodniowo zarobił do 200zł na czysto. Oskarżony kupował od oskarżonego D. G. (1) papierosy bez polskich znaków akcyzy do 22 czerwca 2010 roku.

W dniu 22 czerwca 2010 roku podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, piwnicznych i pojazdu należących do oskarżonego L. G. (1) zabezpieczono wyroby tytoniowe bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy w postaci: 50 paczek papierosów po 20 sztuk marki (...), 21 paczek papierosów po 20 sztuk marki (...), 36 paczek papierosów po 20 sztuk marki (...), 4 paczki papierosów po 20 sztuk marki (...).

W dniu 22 czerwca 2010 roku oskarżony D. G. (1) poruszał się samochodem osobowym marki V. (...)nr rej. (...). Tego dnia przekraczał granicę państwa wjeżdżając z Federacji Rosyjskiej do Polski przez przejście graniczne w B.. Podczas przeszukania tego samochodu ujawniono i zabezpieczono ukryte w zbiorniku paliwa oraz w kole zapasowym pojazdu wyroby tytoniowe bez polskich oznaczeń akcyzy skarbowej w postaci: 300 paczek po 20 sztuk w paczce papierosów marki (...), 100 paczek po 20 sztuk w paczce papierosów marki (...), 100 paczek po 20 sztuk w paczce papierosów marki (...), 130 paczek po 20 sztuk w paczce papierosów marki (...), 30 paczek po 20 sztuk w paczce papierosów marki (...). Tego samego dnia podczas przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez oskarżonego D. G. (1) w B. ujawniono wyroby tytoniowe bez polskich oznaczeń znakami skarbowymi akcyzy w postaci: 1 paczka po 20 sztuk papierosów marki (...), 1 paczka po 20 sztuk papierosów marki (...), 1 paczka po 20 sztuk papierosów marki (...), 1 paczka po 25 sztuk papierosów marki (...), 6 paczek po 20 sztuk papierosów marki (...), 5 paczek po 20 sztuk papierosów marki (...), 5 paczek po 20 sztuk papierosów marki (...).

Podczas przeszukania w dniu 22 czerwca 2010 roku w miejscowości B. pomieszczeń mieszkalnych oraz gospodarczych, pojazdów oraz osoby oskarżonego G. G. (1) ujawniono wyroby tytoniowe bez polskich znaków skarbowych akcyzy w postaci: 234 paczek papierosów po 20 sztuk marki (...), 4 paczki papierosów po 20 sztuk marki (...), 2 paczki papierosów po 20 sztuk marki (...), 40 paczek papierosów po 20 sztuk marki (...), 2 paczki papierosów po 20 sztuk marki (...), 4 paczki papierosów po 20 sztuk marki (...).

Oskarżony D. W. pracował jako funkcjonariusz celny na przejściu granicznym w B. od 19 maja 2008 roku. Zgodnie z ustawą o służbie celnej był na służbie przygotowawczej i przez cały okres służby wykonywał sumiennie swoje obowiązki służbowe. Nigdy nie był karany, zaś wielokrotnie nagradzany za wykonywaną pracę, nawet w kwocie 2000 złotych. Otrzymał wynagrodzenie rządu 2200 złotych netto oraz nagrody kilkusetzłotowe. Oskarżony D. W. w okresie pełnienia służby przygotowawczej starał się być wzorowym pracownikiem, wtedy kierownictwo sprawowało nad nim pieczę, kontrolę, poddawano jego osobę szczególnej obserwacji. Oskarżony D. W. pracował w systemie zmianowym, na różnych stanowiskach pracy, na różnych zmianach u różnych kierowników zmian. Obowiązki jakie danego dnia oskarżony wykonywał wynikały z przydziału ról oraz systemu losowego. Dnia 19 czerwca 2010 roku odprawiał pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), którym podróżował B. D. (1).

/ dowody :

wyjaśnienia oskarżonych: G. J. (1)k.120v-121, k.275-276, k.277-278, k.1116-1116v, k.1657v-1658, D. G. (1)k.141, k.358-359, k.373v, k.410, k.476-479, k.524-536, k.577-579v, k.1121-1122v, k.1172-1175, k.1180, k.1287, k.1672v-1673v,

J. S. (1)k.148v-149v, k.1135-1135v, k.1661, T. T.k.181v-182, k.379v-380, k.406-406v, k.785-786v , 1141-1141v, k.1672v, L. G. (1)k.212v-213, 334-335, k.1119-1119v, k.1657-1657v , G. G. (1)k.364v-365, k. 1125-1127v, k.1178-1181, k.1658-1659v, A. J. (1)k.383v, k.403, k.1146, k.1660v-1661, D. W.k.1217-1217v, k.1659v-1660v

zeznania świadków: B. D. (1) k.588-592, k.1695v-1696v, M. K. k.195, k.1696v, I. W. k.1696v, M. S. (1) k.1745v-1746v, M. S. (2) k.1746v-1747, B. L. k.3387v-3388v,

dowody z dokumentów: dokumenty dot. J. S. (1)k.15-18, k.20-22, dokumenty k.27-29, informacje k.81-82, ewidencja mandatów k.84, wyliczenia należności k.88-90, k.93-94, protokół oględzin samochodu marki M.k.186-187, dokumentacja fotograficzna k.188-192, protokół taryfikacji k.198, wydruk przejazdów k.207, ewidencja mandatów k.210, protokół przeszukania k.222-226, protokół przeszukania osoby k.241-243, protokół przeszukania k.244-245, k.246-248, protokół przeszukania osoby k.258-260, protokół przeszukania k.261-265, k.269-270, protokół zatrzymania rzeczy k.271-273, protokół okazania k.275-276, k.277-278, protokół przeszukania k.289-291, k.294-295, k.301-303, protokół przeszukania osoby k.304-306, protokół zatrzymania osoby k.307, protokół przeszukania k.318-321, protokół przeszukania osoby k.322-323, protokół okazania 334-335, dokumentacja fotograficzna k.336, protokół przeszukania osoby k.339-341, protokół przeszukania osoby k.342-343, karty karne k.454-457, protokół oględzin samochodu k.463, karty karne k.490-494, informacja k.548-549, protokół oględzin k.560-562, materiał poglądowy k.563-571, informacja k. 584-585, protokół oględzin rzeczy k.620-621, wydruki przejazdów k.625-636, elektroniczna książki służby k.637, protokół oględzin rzeczy k.639-640, k.644-648, protokół oględzin rzeczy k.675-676, k.686-691, informacja k.701, protokół oględzin k.703-704, k.706-707, dokumentacja fotograficzna k.709, protokół oględzin rzeczy k.710-711, k.713-714, k.716-717, k.719-724, analiza k.967-1101, karty karne k.1154-1156, dokumenty k.1182-1203, zapytanie o karalność k.1208-1213, odpis wyroku k.1229-1232, zakresy obowiązków i uprawnień służbowych k.1234-1243, opinie służbowe k.1244-1263, wyciągi z rozkazów k.1264-1277, przebieg służby k.1278, dokumenty dotyczące A. J. (1)k.1288-1338, odpisy wyroków k.1343-1345, dokumenty dotyczące D. W.k.1347-1363, zapytanie o karalność k.1366, odpis wyroków k.1388-1393, informacja k.1398, k.1409, dane osobo poznawcze k.1427-1430, zapis video k.904-905, k.1627-1639, 1653-1655, 1703-1703v, 1724-1736, k. 1808-3290, k.3313, k.3336-3341, k.3350-3352, k.3356-3362, k.3363-3375, k. 3376-3378, k.3384a, 5 płyt – kopie nagrań z przejścia granicznego w B., załączniki do akt śledztwa VI Ds. 40/10 - nr 1 (I tom), nr 2 (I tom), nr 3 (I tom), nr 4 (I-III tomy), nr 5 (I-V tomy), nr 6 (I –III tomy), nr 7 (I tom), płyty Drz/p 51-67)

Przesłuchiwana w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanej **G. J. (1)** przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, i wyjaśnił, że gdzieś w styczniu 2010 roku na bazarze w B., poznała mężczyznę o imieniu D., który podszedł do niej i zapytał, czy chce od niego kupić papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Podejrzana podał, że zgodził się i kupiła od niego trzy pakiety papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Podała, że w pakiecie było 10 paczek i zapłaciła około 42 lub 43 złote za pakiet. G. J. (1) stwierdziła, że jak by potrzebowała papierosy, to żeby do niego zadzwoniła i dał jej numer telefonu. Podejrzana wyjaśniła, że od tego czasu co najmniej raz w tygodniu zaczęła dzwonić do niego i kupowała od niego papierosy różnych marek, które następnie odsprzedawała na bazarze. Podała, że za papierosy marki J. (...)płaciła D.42-43zł za pakiet, za papierosy marki L. płaciła 45-48zł za pakiet, za papierosy marki M. (...)płaciła 50 zł za pakiet. Dodała, że od D.brała 5-10 pakietów papierosów tygodniowo, a tygodniowo zarabiała do 300złoty (k.120v-121).

W toku kolejnego przesłuchania podejrzana G. J. (1) przyznała się do sprzedaży papierosów bez akcyzy na targowisku w B.. Zaprzeczyła, że by była w grupie przestępczej. Podejrzana podała, iż po prostu brała papierosy do sprzedaży od mężczyzny o imieniu D., który przemycił papierosy. Wyjaśniła, że żadnych papierosów przez granicę nie przemyciła. Potwierdziła uprzednio złożone wyjaśnienia, z tym, że zaprzeczyła by była w zorganizowanej grupie przestępczej. Dodała, że wyjaśnienia jej polegają na prawdzie, a sprzedawała papierosy by dorobić z uwagi na trudną sytuację materialną (k.1116-1116v).

Przesłuchiwana w charakterze oskarżonej na rozprawie przed Sądem G. J. (1) przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że odnośnie czasookresu to wszystko się zgadza, zaś nie zgadza się ilość paczek papierosów. Podała, że stojąc na bazarze poznała D. G. (1) i weszła z nim w kontakt telefoniczny oraz słowny i zarówno

D. G. do niej dzwonił, jak i ona dzwoniła do niego. Wyjaśniła, że zawsze brała od D. G. papierosy marki J. (...). Dodała, że bywały przerwy w kupowaniu papierosów od D. G., ale od innych osób nie kupowała. Oskarżona G. J. (1) dodała, że wiedziała, że L. G. (1) kupował od D. G. papierosy, bo razem na bazarze stali. Wyjaśniła, że każdy we własnym zakresie kontaktował się z D. G. i z L. G. w tym zakresie się nie kontaktowała, ani nie umawiali. Oskarżona podała, że nie potrafi określić ilości kupowanych od D. G. papierosów, zaś kupowała od niego paczkami lub pakietami i kupowała za około 40-45 złotych za pakiet, a sprzedawała po 50 złotych. G. J. (1) wyjaśniła, że jednorazowo od D. G. jak spotkali się w tygodniu, to brała około 8-10 pakietów papierosów. (k.1657v-1658)

Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego **D. G. (1)** przyznał się do popełnienia przestępstwa skarbowego popełnionego w dniu 22 czerwca 2010r. i odmówił składania wyjaśnień (k.141, k.359).

W kolejnych wyjaśnieniach złożonych w dniu 23 czerwca 2010 roku i 24 czerwca 2010 roku D. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k.373v, k.410).

Podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 29 czerwca 2010 roku D. G. (1) wyjaśnił, że mniej więcej we wrześniu 2009 roku będąc na przejściu granicznym w B., w czasie kontroli szczegółowej na (...)przeprowadzanej przez celników, spotkał swoją znajomą A. J. (1) i zapytał ją, czy zechciałaby porozmawiać o lepszej współpracy i ona wyraził chęć i umówili się u niej w domu oraz podała mu numer telefonu. Podejrzanym wyjaśnił, że po około tygodniu-dwóch pojechał do domu A. J. (1) w T. w godzinach popołudniowych, była sama w domu i rozmawiali, że on będzie przekraczał granicę z akcyzą na jej zmianach. Wyjaśnił, że A. J. (1) obiecała mu, że pomoże mu jak będzie miał problemy z celnikami i ona nie chciała za to pieniędzy, więc zaproponował jej paliwo. D. G. (1) wyjaśniał, że zaczął jeździć na jej zmianie do Rosji wraz z G. G. (1) swoim samochodem B.. Stwierdził, że G. G. (1) od samego początku wiedział o jego układzie z A. J., gdyż sam mu o tym powiedział oraz o tym, że jak trafia na celnika, któremu trzeba będzie zapłacić, to składają się po 50 złotych, czyli razem 100 złotych, które podejrzanym następnie będzie wręczał. D. G. (1) wyjaśnił, że A. J. nie brała od niego pieniędzy za przepuszczenie bez kontroli, chyba że inny celnik zażądał, to wtedy on przekazywał jej pieniądze, by przekazała je celnikowi. Dodał, że nie był świadkiem jak A. J. dawała łapówkę innemu celnikowi, ale wiedział o tym od niej. Stwierdził, że za przysługę A. J. najczęściej dawał paliwo, które zawoził jej do domu i przelewał do jej samochodu F. (...), a zdarzało się też, że po paliwo przyjeżdżał partner A. J. o imieniu A.. Podał, że w okresie od września 2009 roku do chwili zatrzymania przekazał A. J. łącznie około 100 litrów benzyny oraz dał jej łącznie około 5 pakietów papierosów marki (...). Wyjaśnił, że nie miał problemów na granicy podczas przekraczania pasa na przejściu granicznym z ponadnormatywnym towarem podlegającym zgłoszeniu celnemu. Stwierdził, że takimi celnikami, z którymi rozliczał się za pośrednictwem A. J. był A. Z. ps. (...), P. K. (1) ps. (...), T. H., W. D., D. K. (1), którym dawał po 100 złotych. Stwierdził, że A. J. na pewno się z nimi rozliczała, bo później nie miał problemu z tymi celnikami. Wyjaśnił, że celnik D. W. rozliczył się z nim jednorazowo, kiedy sam mu zapłacił kwotę 100 złotych i whisky B. za odprawienie kolegi D. za nieujawnienie wyrobów tytoniowych w jego samochodzie podczas kontroli. Dodał, że zdarzenie z D. miało miejsce na nocnej zmianie z 19/20 czerwca 2010 roku, gdy D. jeździł sam samochodem marki V. (...), a sam tego dnia też przekraczał granicę. Podkreślił, że za każdym razem jak przejeżdżał przez przejście graniczne w zamian za nieujawnienie wyrobów tytoniowych w jego samochodzie podczas kontroli celnej płacił pieniądze w kwocie 100 złotych za tzw. układ. Wyjaśnił, że w okresie od września 2009 roku do chwili zatrzymania jeździł do Rosji po tzw. akcyzę z częstotliwością zmian A. J., czyli mniej więcej cztery razy w tygodniu oraz także, gdy A. J. nie było na granicy, to też przekraczał granicę na tej zmianie i nie miał kłopotów, gdyż układ trwał nadal, bo celnicy wiedzieli, że nie mogą go ruszyć, a i tak później rozliczał się z A. J.. Dodał, że z A. J. ustalili formę kontaktu, czyli na początku dzwonił do niej na jej prywatny telefon, później dawał jej swój stary aparat telefoniczny N., a A. J. kupowała do niego kartę startową. Wyjaśnił, że posiadał jeszcze trzy telefony, z których jeden był oficjalny, a z pozostałych prowadził z A. J. korespondencję sms-ową, a gdy był po rosyjskiej stronie, to zawsze dostawał od A. J. sms-y o sytuacji na granicy. Następnie wyjaśnił, że od około dwóch lat zna T. T., z którym od stycznia 2010 roku zaczął współpracować w zakresie przemytu wyrobów tytoniowych. Wyjaśnił, że jeździł on własnym samochodem, ale korzystał z jego układu na granicy, czyli płacił A. J. przez niego kwotę 300 złotych za bezpieczny przejazd przez przejście graniczne. Stwierdził, że Rosjanie polskim celnikom płacili więcej niż Polacy. Podał, że T. T. przywoził papierosy, które

sprzedawał w Polsce, a z pieniędzy ze sprzedaży potrafił kwotę 300 złotych dla celników, a pozostałą część rozliczali się według uzgodnienia. Dodał, że T. T. jeździł około 4 razy w tygodniu, ale czasem był cofnięty. D. G. (1) wyjaśnił, że T. T. nie płacił A. J., nie kontaktował się z nią, ale wiedział, że ma układ z A. J.. Następnie wyjaśnił, że w maju 2010 roku w godzinach wieczornych po godzinie 22.00, miało miejsce zdarzenie, kiedy stał na pasie po stronie polskiej i wjechała grupa mobilna Izby Celnej w O. na przejście graniczne i wówczas skontaktował się z A. J. i za pomocą sms-a napisał, aby zrobiła, by było dobrze i otrzymał zwrotnego sms-a, że będzie dobrze o okazało się, że po wjechaniu na pas, któryś celnik skierował go na (...) celem uniknięcia kontroli przez grupę mobilną. Wyjaśnił, że wtedy kontroli dokonywał celnik D. K. (1), a posiadał ponadnormatywną ilość wyrobów tytoniowych i w wyniku kontroli celnik ten nie ujawnił towaru, chociaż udawał, że coś robi, bo to wymóg, gdyż w hangarze jest kamera. Wyjaśnił, że po kontroli wyjechał i bezpiecznie opuścił przejście graniczne, zaś po kilku dniach dał A. J. 100 złotych za załatwienie sprawy z D. K. (1). Z kolei wyjaśnił, że wie, iż G. G. ma szwagra w Straży Granicznej w B., z którym utrzymywał kontakt nie tylko rodzinny, ale również w jego obecności wysyłał do szwagra sms, ale treści nie zna, zaś wiedział, że G. od szwagra wiedział potrzebne informacje takie, czy grozi im kontrola przez Wopistów, czy cofnięcie do szlabanu na ponowną kontrolę, o zamierzonych działaniach straży granicznej, o kontrolach operacyjnych ze Straży Granicznej w K.. D. G. (1) dodał, że posiada szerszą wiedzę na temat tego, co się dzieje na przejściu granicznym, jacy celnicy są wpłątani w korupcję na granicy oraz funkcjonariusze Straży Granicznej, przy czym dodał, że ma szerszą wiedzę, ale powie w tej kwestii odpowiadając z wolnej stopy, bo się boi o swoje życie i chce zapewnić ochronę najbliższymi. Podał, że z żadną z opisanych osób nie jest i nie był skonfliktowany, ani nie są to wyjaśnienia mające na celu rozliczeń w ramach zemsty. Dodał, że były sytuacje, kiedy ujawniono u niego kilka pakietów za co był karany mandatem, ale były to przypadkowe sytuacje, nie związane z wymienionymi celnikami (k.476-478).

Podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 08 lipca 2010 roku, podejrzany D. G. (1) wyjaśnił, że odnośnie Straży Granicznej, to wyglądało to tak, że jadąc do Rosji lub z powrotem, to kontakt miał G., dostawał informacje za pośrednictwem sms-ów, gdyż tam pracował jego szwagier i mieli bardzo dobry kontakt, zaś on sam nie miał osobiście z żadnym z WOPISTÓW. Stwierdził, że nie znał nazwiska tego szwagra, bo nie miał z nim bliższych kontaktów, to G. się z nim kontaktował. Wyjaśnił, że dostawał informacje takie jak przeważnie zlecenie na samochód, który miał później trafić wjeżdżając do Rosji do kontroli Straży Granicznej razem z Urzędem Celnym. Stwierdził, że wtedy już nawet celnik na układzie nie mógł samochodu puścić, bo Straż Graniczna przyniosła papier do celnika i dany samochód już nie mógł pojechać prosto i nie był przeszukiwany przez Służbę Celną, tylko trafiał na kontrole szczegółową na Budynek Kontroli Szczegółowej. Wyjaśnił, że jak kierowca wiedział, że będzie zlecenie na jego samochód to jechał na pusto. O tym wszystkim, o zleceniach mówił mu G. i podał, że jak coś się działo na granicy, to otrzymywał informację sms-a co się dzieje, jak idzie, ile jest samochodów, kto przyjechał, kto wyjechał, kiedy może wjechać. Podejrzany opisywał szczegóły współpracy G. ze szwagrem. D. G. (1) podał, że nie wie nic na temat, by G. wręczał komuś korzyści majątkowe. Następnie wyjaśniał, że jeździł przeważnie na zmianie A. J. i wtedy kontaktował się z nią, a pieniądze za przejazd przekazywał dla niej. Wyjaśnił, że była tylko jedna sytuacja, kiedy sam dał pieniądze celnikowi i był to D. W., któremu przekazał 100 złotych i B., a po za tym przekazywał pieniądze przez J.. D. G. (1) wyjaśnił, że J. go pilotowała, kontaktowali się sms-ami, jak była w pracy, to nie dzwonił do niej. Podał, że przeważnie jeździł do jej domu, żeby umówić sprawy, które mieli między sobą odnośnie kiedy i o której będzie jechał, że będzie starać się przejeżdżać na początku zmiany lub radziła mu, aby pod koniec zmiany. Ponownie dodał, że pieniądze dla innych celników przekazywał za pośrednictwem J.. Stwierdził, że stąd wie, że J. przekazywała innym celnikom pieniądze, bo gdyby nie przekazywała celnikowi, który go robił, to ten celnik albo by się upomniał, albo by mnie następnym razem nie zrobił. Wyjaśnił, że z J. starał się rozliczać za każdym razem, po każdym przejeździe, zaraz po nocy starał się z nią skontaktować i pojechać i się rozliczyć. Wyjaśnił, że to on zaproponował J. ten proceder, bo nie dało się jeździć normalnie w październiku lub listopadzie 2009 roku. Podał, że znał J., bo spotykała się z jego znajomym i znał ją przez znajomych celników. Dodał, że wręczał 40, 50 razy, ale trudno mu było dokładnie powiedzieć i dawał po 100 złotych, czasami 200 złotych do czasu zatrzymania. Wyjaśnił, że z J. spotykali się u niej w domu, gdy przyjeżdżał do niej – rozmawiali, pili kawę, wyjmował pieniądze, płacił i odjeżdżał, a umawiali się na spotkania telefonicznie lub sms-em. D. G. (1) podał, że jeździł 3-4 razy w tygodniu, ale przeważnie 4 razy. Podawał jakich innych celników znał osobiście oraz którym J. dawała pieniądze. Podejrzany D. G. (1) wyjaśnił, że kolega D. miał zastrzeżony paszport, trafił na hangar, zadzwonił do niego z hangaru. Podał, że oni z W. mieli kiepskie stosunki, bo niedługo był

z nimi na tej zmianie i nie ufali mu za bardzo, bo ciężko było się z nim dogadać, krótko z nimi pracował. Podejrzany podał, że W.znał trochę wcześniej, bo spotkał się z nim na mieście i odbył z nim pewną rozmowę i W.zgodził się, że jak będzie taka potrzeba, to przymknie oko. Następnie wyjaśnił, że D.samochodem V. (...)trafił na hangar, gdzie był W.i zadzwonił do niego, że W.zaczyna sprawdzać samochód, ale nie trafił w miejsce gdzie był towar. Podał, że D.nie wiedział, że on z W.wcześniej rozmawiał. Wyjaśnił, że powiedział D., żeby powiedział W.delikatnie parę słów, żeby odstąpił od tej kontroli, że na drugi dzień się z nim spotka i się rozliczy, dogadamy, więc D.przekazał W.to, co on mu powiedział przez telefon, więc on odstąpił od kontroli nie ujawniając nic. Podał, że na drugi dzień, gdy W.z pracy, to stanął sobie na CPN- ie, wiedział jakim samochodem jeździ i w ten sposób go spotkał, pojechał za nim, zatrzymał go pod domem, poprosił, by wsiadł do jego auta i odbył z nim rozmowę i zapłacił mu 100 złotych oraz litr B.za te zdarzenie z D.. Ponadto podał, że jeszcze przed świątami Bożego Narodzenia w 2009 roku wręczył pieniądze 200 złotych P. K. (2). – Następnie wyjaśnił, że z J.kontaktował się sms-ami, jak była na zmianie. Nie pamiętał jakimi numerami telefonów się posługiwali, ale J.zmieniała karty. D. G. (1)stwierdził, że chciałby jak najszybciej wyjść, zaś to co wyjaśnił potwierdzi w każdej chwili i nie ma zamiaru odmawiać wyjaśnień, które złożył. Dodał, że dostarczy telefon, którym się posługiwał, jak tylko wyjdzie z aresztu. Podejrzany D. G. (1)następnie wyjaśniał ponownie na okoliczność znajomości z T. T.. Dodał, że T. T.przywoził dla niego papierosy, które przywoził do B.i rozładowywali u niego w garażu, albo jeździli na nowy cmentarz, gdzie najpierw spuszczaali paliwo, a następnie rozładowywali papierosy. Podał, że też za przejazd T. T.rozliczał się z J., dla której przekazywał pieniądze w ustalonej stawce 300, aby rozliczał się z innymi celnikami. Podał, że T. T.nie miał bezpośredniego kontaktu z J., tylko on kontaktował się z nią w ten sposób, że pisał sms-a do J., że T. T.jest na bezcłowym i czy może wjeżdżać, czy ma czekać i o której ma przyjeżdżać, wtedy J.dawała mu informację, a on dzwonił do T. T.i przekazywał mu. Z kolei wyjaśniał o innych celnikach oraz funkcjonariuszach Straży Granicznej (k.524-535v).

W toku przesłuchania w dniu 12 lipca 2010 roku podejrzany D. G. (1)podawał dane kolejnych celników, którzy współpracowali, m.in. F., H., Ł.i z tego co mu było wiadome, to kontaktowała się z nimi A. K., do której znał numer telefonu. Następnie podawał szczegóły dotyczące innych jeszcze celników, układów ich dotyczących. Następnie podejrzany D. G. (1)ponownie wyjaśniał, że za jego pośrednictwem płacił J.G.i stwierdził, że nie wie, czy ktoś inny płacił A. J.. Wyjaśnił, że razem z G.jeździli na pół, wspólnie kupowali towar w Rosji i po sprzedaniu tego towaru dzielili się i pół dawał on, a pół G.i przekazywał to A. J., która następnie przekazywała to później jakiemuś celnikowi. Dodał, że jeszcze za jego pośrednictwem były dawane po rozliczeniu z T. T.. Wyjaśnił, że z G.składali się po 50 złotych, czyli łącznie wręczali 100 złotych, a było tego 30-40 razy od stycznia 2010 roku. Podał, że jak jeździł razem z G.to płacili, dzielili się zarobkiem i płacili razem w porozumieniu. Podejrzany wyjaśnił, że T. T.za jego pośrednictwem płacił A. J.około 20-30 razy po 300 złotych za każdy przejazd. Ponadto D. G. (1)wyjaśnił, że jego wyjaśnienia są prawdziwe i powiedział to co wiedział wymieniając między innymi Rosjan, Armeńczyków, bo się znają i razem jeżdżą. Wyjaśnił, że obawia się o rodzinę, o swoje życie, jeżeli oni będą wiedzieli o jego wyjaśnieniach im szkodzących, to będą jakieś groźby z ich strony do niego (k.577-579v).

Podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego w dniu 07 lutego 2011 roku D. G. (1)przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia, stwierdzając, że polegają one na prawdzie. W uzupełnieniu wyjaśnił, że jeżeli chodzi o G. G. (1), to często jeździł z nim do Rosji po tzw. „akcyzę” i w zasadzie od początku układu z A. J. (1). Wyjaśnił, że jak jeździli razem, to przywozili papierosy z Rosji wspólnie, a gdy je potem sprzedawali, to dzielili się zyskiem po połowie. Wyjaśnił, że tak samo po połowie ponosili koszty związane z opłacaniem celników, i gdy wręczał J.łapówki w kwocie po 100 złotych, to połowa kwoty była od G.50 złotych. Podejrzany D. G. (1)wyjaśnił, że G.wiedział o układzie, że płacił J.i godził się na to, by od niego też przekazywał pieniądze i była to zawsze połowa kwoty, jaka on płacił J.. Wyjaśnił, że T. T.za każdy swój przejazd z akcyzą, opłacał A. J.za jego pośrednictwem w kwocie 300 złotych, to znaczy, gdy jechał z przemytem, to potem za sprzedany towar potrącał mu 300 złotych, które wręczał J.. Potwierdził, to co powiedział wcześniej, że osobiście wręczył jeszcze łapówkę P. K. (1)p.s. (...)i opisał szczegółowo okoliczności tego zdarzenia. Dodał, że jak wcześniej wyjaśniał wręczył jeszcze łapówkę D. W.w postaci 100złotych i butelkę whisky B., o czym mówił wcześniej. Stwierdził, że oprócz A. J. (1), P. K. (1)i D. W.osobiście nikomu łapówek nie dawał. Następnie wyjaśnił, że nie zgadza się z zarzutem kierowania grupą przestępczą, a po prostu jeździł

z G.i przypadkowo poznanym T., który potem sam przemycił papierosy. Dodał, że ludziom na targowisku sprzedawał papierosy sporadycznie (k.1121-1122v) .

W trakcie konfrontacji przeprowadzonej w dniu 08-02-2011 roku przeprowadzonej pomiędzy podejrzanymi D. G. (1) a G. G. (1), D. G. (1) wyjaśnił, że siedzącego obok mężczyznę zna i jest to G. G. (1), a odczytane fragmenty wyjaśnień polegają na prawdzie. W całości podtrzymał złożone przez niego w tej sprawie wyjaśnienia. Podał, że G. G. (1) wiedział o jego układzie z celniczką A. J. (1) i wiedział, że jak trzeba było celnika opłacić, który ich przepuszczał na granicy, to część pieniędzy była przekazywana przez niego mu, a następnie on przekazywał całą kwotę A. J. (1), a było to zwykle 100 złotych, na które składało się 50 złotych od niego i 50 złotych od G. G. (1). (k.1180)

Podejrzany D. G. (1) w trakcie składania wyjaśnień w dniu 10-02-2011 roku nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw. Podał, że wszystkie wyjaśnienia, które wcześniej składał są nieprawdziwe, bo składał je pod wpływem emocji, był przestraszony, nie siedział nigdy w więzieniu, to aresztowanie było to dla niego wielkim zaskoczeniem. Wyjaśnił, że nie działał w żadnej grupie przestępczej, nie rozumie tych zarzutów. Podał, że zeznał na celników nieprawdę, bo po złości kierowali go na hangar, nie miła z nimi nic wspólnego. Wyjaśnił, że A. J. (1) jest dla niego tylko koleżanką, z którą spotykał się tylko w formie koleżeńskiej i jeździł do niej bardzo często na kawę. Podejrzany wyjaśnił, że nigdy nie dawał jej pieniędzy, bo nigdy by ich od niego nie wzięła. D. G. (1) podał, że z J. rozmawiali na różne tematy, nie tylko osobiste, przez telefon, pisane były sms-sy o ogólnej treści. Stwierdził, że nie sms-ował z nią, co się dzieje na przejściu granicznym. Wyjaśnił, że T. T. przejeżdżał i była to jego sprawa, a gdy był bliżej przejścia, to go informował, kto tam stoi lub pracuje. Stwierdził, że T. T. żadnych papierosów dla niego nie woził. Podejrzany stwierdził, że żadnych pieniędzy T. T. przez niego dla J. nie przekazywał, a on mu nic nie potrącał. Potwierdził, że G. jeździł z nim, brali wódkę, po dwa pakiety, często byli karani mandatami. Wyjaśnił, że 22 czerwca 2010 roku pierwszy raz pojechał busem do Rosji i zapakował go tymi papierosami, które u niego ujawniono. Podał, że paliwo dla J. sprzedawał, a konkretnie dla jej faceta i papierosy też sprzedawał dla niego. Podejrzany D. G. wyjaśnił, że G. nie dawał żadnych pieniędzy dla J. za jego pośrednictwem. Stwierdził, że wcześniej pomawiał go po złości, bo on coś na niego mówił, a T. też w zasadzie nic mu nie zrobił, a pomawiał go, bo działał dla siebie jak najlepiej. Podał, że nie zna się na prawie, nie wiedział co ma mówić, wszyscy przesłuchujący zakładali, że dawał mu pieniądze. D. G. wyjaśnił, że on nic mu nie dawał i nic mu nie zabierał, a przywoził tylko dla niego paliwo. Stwierdził, że jego mecenas nie ma dla niego czasu, nie wiedział co ma mówić, a wie tylko tyle, że zeznawał nieprawdę, nie wiedział dlaczego. Wyjaśnił, że D. W. i P. K. (1) obciążył po złości, bo prawie za każdym razem kierowali go na hangar i nie dawał im żadnych pieniędzy, gdyż nigdy z nimi prywatnie, a ni w pracy nie rozmawiał. Przyznał się tylko do przemytu papierosów, które u niego znaleziono w dniu 22 czerwca 2010 roku, ale nie do tej ilości. Odmówił udziału w konfrontacji. Podał, że wszystkiego się boi, o swoje życie, zdrowie, rodzinę, nie wiedział, co się może wydarzyć. Dodał, że zeznania zmienił, bo wcześniej mówił nieprawdę z tego powodu. (k.1172-1175)

Podczas kolejnego przesłuchania podejrzany D. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw oraz odmówił składania wyjaśnień (k.1287).

Przesłuchiwany w charakterze oskarżonego na rozprawie D. G. (1) również nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. (k.1672v-1673v)

W toku postępowania przygotowawczego przesłuchiwany w charakterze podejrzanego **J. S. (1)** przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wyjaśnił, że od 1996 roku pracuje w Straży Granicznej jako szyfrant w PSG B., następnie pracował w (...)w K.jako szyfrant i do jego zadań w B.należało przyjmowanie faksów, telegramów, szyfrogramów. Wyjaśnił, że wiedział jakie miał obowiązki na swoim stanowisku pracy. Następnie podał, że G. G. (1) jest jego szwagrem, czyli mężem jego siostry i znają się od około 5 lat. Wyjaśnił, że jak poznał G. G. (1), to dowiedział się, że on jeździ do Rosji i przemycił papierosy. J. S. (1) wyjaśniał, że od około listopada 2009 roku G. G. (1) zaczął go wypytwać o sytuację na granicy, jakie samochody są brane na przeszukanie, jakie ilości decydują o zabranii na kontrolę szczegółową. Wyjaśnił, że z tego co pamięta, to w kwietniu 2010 roku do jego pracy przyszedł faks z (...)z K.o zleceniu przeszukaniu pojazdów i wśród tych pojazdów był m. in. samochód jakim jeździł G. G. (1). Wyjaśnił, że miał obowiązek ten faks zarejestrować w dzienniku telegramów wchodzących, a następnie miał obowiązek

osobistego przekazania faksu do rąk komendanta i mógł zapoznać się z jego treścią. J. S. (1) podał, że jak zobaczył zlecenie na samochód G. G. (1), to poinformował go – sms-em lub ustnie, że jest na liście do szczegółowej kontroli. Podejrzany stwierdził, że takich informacji przekazał D. G. (3) około 4 i robił to telefonicznie albo przy osobistym spotkaniu. Podejrzany dodał, że informował D. G. (3) w zaszyfrowany sposób, o tym kiedy na przejściu granicznym pracuje przewodnik psa służbowego K. M.. Stwierdził, że te informacje przekazywał D. G. (3) za darmo, bo to jego szwagier. J. S. (1) wyjaśnił, że D. G. (3) mówił mu, iż w tym czasie jeździł m. in. razem z D. G. (1) przez granice i przemycał papierosy. Następnie podejrzany J. S. (1) podawał, jakimi samochodami jeździł D. G. (3), gdzie chował papierosy w samochodzie, gdy przemycał je przez granicę. J. S. (1) dodał, że nigdy sam z własnej woli informował D. G. (3) o ewentualnych kontrolach na granicy, o funkcjonariuszach mających służbę, to on sam go o to wypytywał i wtedy te tajne informacje mu ujawniał, ale nie wiedział, czy D. G. (3) przekazywał te informacje D. G. (1). Podejrzany J. S. (1) wyjaśnił, że wiedział, iż D. G. potrafił przywieźć do Polski z Rosji około 30 pakietów papierosów bez akcyzy, a jeździł 2-3 raty w tygodniu. Dodał, że nie jest skonfliktowany z D. G.. Wyjaśnił, że nie zna celniczki A. J. (1), ani T. Ś., czy L. i M. G.. Podejrzany J. S. (1) wyjaśnił, że było zdarzenie, że przyszedł faks jawny do niego jako szyfranta i zapamiętał, że treść tego faksu zawiera zlecenie kontroli szczegółowej wielu samochodów, w tym na liście był samochód D. T. i G., zapamiętał to i przekazał tą informację dla G. podczas spotkania z nim. Wyjaśnił, że G. G. bał się funkcjonariusza T. K. i dziwił do niego i wypytywał go czy ten funkcjonariusz jest na przejściu, i chyba podawał mu o tym informacje. Podał, że G. dzwonił do niego też i pytał o D. K. (2), czy jest na przejściu na służbie i informował go o tym. Dodał, że generalnie jak mu mówił, że ktoś jest na przejściu kogo oni się boją, to G. nie wjeżdżał do Polski obawiając się kontroli ze strony tych funkcjonariuszy, którzy mogli zatrzymać przemycane przez niego papierosy. Wyjaśnił, że najczęściej spotykał się z G. u jego ojca w L.. Podał, że zdarzało się, że jeździł z G. do lasu „robić” drzewo, bo on jest myśliwym, a G. nie jest myśliwym. Wyjaśnił, że sms-y wysyłane do G. z tajnymi informacjami wysyłał w takiej formie, aby wynikało z nich, że mowa jest o polowaniu, a nie przekazywaniu informacji jaki funkcjonariusz, którego się G. obawiał będzie miał służbę. Dodał, że takich zakamuflowanych informacji G. przekazał co najmniej kilka. Oświadczył, że będzie chciał się dobrowolnie poddać karze, a wyjaśnienia jakie złożył są dobrowolne, nie ma żadnych zastrzeżeń co do sposobu przesłuchania, nie czuje się zastraszony i od daty zatrzymania nikt mu nie groził mu tymczasowym aresztowaniem jak się nie przyzna. /k.148-149v/.

Podczas kolejnego przesłuchania podejrzany J. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Oświadczył, że nie podtrzymuje wyjaśnień złożonych w dniu 22 czerwca 2010 roku w Prokuraturze Rejonowej w B.. Podał, że nie należał do żadnej grupy przestępczej, a zna tylko G. G. (1). Wyjaśnił, że przed sprawą rzadko się widywał, a teraz nie ma z nim żadnego kontaktu. Następnie potwierdził wyjaśnienia złożone uprzednio, ale stwierdził, że nie polegają one na prawdzie. Odmówił składania wyjaśnień oraz odmówił udziału w konfrontacji z G.. (k.1135-1135v)

Przesłuchiwany na rozprawie w charakterze oskarżonego J. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania. (k.1661)

Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego **T. T.** przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa karno - skarbowego oraz odmówił składania wyjaśnień (k.181v-182).

Podczas składania kolejnych wyjaśnień podejrzany T. T. przyznał się do współpracy z D. G. (1), dla którego na jego polecenie przywoził papierosy do polski. Wyjaśnił, że D. w lutym 2010 roku namawiał go, aby przywoził mu papierosy z Rosji. Podał, że w 2009 roku przywoził D. z Rosji dwa razy 120 litrów ropy. Podejrzany wyjaśnił, że właśnie w lutym 2010 roku D. do niego zadzwonił i powiedział, aby on przewoził dla niego papierosy i, że na granicy nikt mu ich nie zabierze i nie nałoży grzywny. T. T. wyjaśnił, że zgodził się i przerobił zbiornik w samochodzie marki M. i zapakował tam papierosy. Podejrzany podał, że potem D. dzwonił do niego i mówił mu, którego konkretnie dnia ma być na granicy na początku zmiany celników. T. T. wyjaśnił, że się zgodził i słuchał go co ma robić. Podał, że do 25 maja 2010 roku zrobił takich kursów 12-15 i za każdym razem w baku M. chował 40-45 pakietów. Stwierdził, że zna celniczkę o nazwisku J., na którą mówią S.. Podał, że ona nie lubi Rosjan i cofa do Rosji. Wyjaśnił, że raz J. go odprawiała i nic nie znalazła, chociaż przewoził papierosy w baku M.. Podał, że nigdy nie kontaktował się z J.. Stwierdził, że chyba D. dawał jej pieniądze i podał, że przypomniał sobie, że D. powiedział mu kiedyś pod koniec lutego 2010 roku, jak przywoził mu papierosy, że będzie musiał dać 250 złotych dla S.. Podkreślił, że D. powiedział wprost, że trzeba dać jej 250 złotych z

tych pieniędzy, które zarobią za transport papierosów, które właśnie podejrzany przywiózł. T. T. twierdził, że było to, gdy był w B. i przyjechał pod garaż D. i on mu to wtedy powiedział. Dodał, że nie wie, czy D. płacił jej za każdy transport. 250 złotych. Wyjaśnił jeszcze, że przypomniał sobie, iż D. powiedział mu, że z każdego jego transportu daje dwa pakiety papierosów marki G. (...) dla S.. Stwierdził, że nie widział nigdy osobiście, aby S. brała od D. papierosy albo pieniądze oraz nie widział, aby D. rozmawiał z S.. Stwierdził, że nie zna numeru telefonu do S., a do D. dzwonił na dwa numery telefonów. Podejrzany T. T. wyjaśnił, że od D. za jeden kurs dostawał 400-500 złotych i to był jego czysty zysk, przy czym dostawał 500 złotych jak wiozł też ropę. Dodał, że papierosy woził tylko dla D. i do nikogo innego nie dzwonił. Wyjaśnił, że jak wjeżdżał do Polski i stał po rosyjskiej stronie, to D. do niego dzwonił, albo przysyłał sms-y, że ma jechać, albo stać i czekać. Podał, że czasami widział mężczyznę, który jeździł z D. jako pasażer, ale nie znał jego imienia i nie wiedział co robi i, czy przemycał papierosy. Twierdził, że D. mówił mu, że S. kupiła sobie samochód terenowy, i parę razy mówił, że trzeba pojechać na kawę do S., a mieszka ona w B.. T. T. wyjaśniał, że jak pytał D. jaki celnik stoi na zielonym pasie, to on mówił mu jaki celnik stoi i wymieniał ich z pseudonimu lub z imienia. O pogranicznikach nic mu nie wspominał i nie ostrzegał go oraz T. T. twierdził, że dla D. było ważne, aby jego samochód był sprawny technicznie, by pogranicznik go przepuścił. Dodał, że on osobiście żadnemu celnikowi łapówki nie wręczył (k.379v-380).

Podczas składania kolejnych wyjaśnień podejrzany T. T., że nie miał żadnego kontaktu z celniczką J., chociaż wie kto to jest z granicy i jak wygląda, jak ma na imię oraz to, że mówią na nią S.. Wyjaśnił, że raz D. G. (1) powiedział, że trzeba odłożyć dla J. 250 złotych. Podejrzany podał, że D. G. (5) mówił, że on z nim pracuje i przywoził papierosy dla niego, a reszta ma go nie obchodzić. T. T. stwierdził, że D. G. (1) mówił mu, że potrąca z jego pieniędzy kwoty dla J. za jego bezproblemowe przejazdy przez granicę. Dodał, że jednak jak to było naprawdę i dla kogo te pieniądze były, to nie może powiedzieć. Podejrzany wyjaśnił, że dla D. zaczął jeździć od lutego 2010 roku do maja 2010 roku, kiedy zabrano mu samochód. Stwierdził, że w kwietniu nie jeździł, bo czekał na wizę. Wyjaśnił, że D. G. (1) potrącał mu z jego pieniędzy za papierosy około 12-15 razy po 250 złotych dla J., za możliwość przemykania przez niego papierosów. Podkreślił, że D. G. (1) mówił mu, że pieniądze przekazuje tylko A. J. (1) i stwierdził, że być może on tak tylko mówił, a pieniądze zostawiał dla siebie. Wyjaśnił, że D. G. (1) nie mówił mu, by dawał innym celnikom. Stwierdził, że nazwiska G. G. (1) i J. S. (1) nic mu nie mówią. T. T. wyjaśnił, że po opuszczeniu aresztu nie miał kontaktu ani z G., ani z J.. Dodał, że D. G. (5) mówił mu, że płacone są pieniądze celnicze, ale on żadnej ulgi na granicy nie zauważył, bo dostał dwa mandaty, jego samochód był kierowany do hangaru i zaczął wątpić, czy D. G. (5) oddaje pieniądze J.. (k.785-786v)

W trakcie składania kolejnych wyjaśnień podejrzany T. T. podał, że nie ze wszystkim się zgadza. Przyznał się do pracy z D. G. (1), ale nie należał do jakiegokolwiek jego grupy. Podał, że za papierosy, które przywoził, po ich sprzedaży G. potrącał mu 250 złotych mówiąc, że są dla J., bo mówił, że trzeba się odwdzięczać J.. Wyjaśnił, że on osobiście żadnych pieniędzy J. nie dawał, nawet jej nie znał. Wyjaśnił, że przez G. nie przekazywał jej pieniędzy, to G. brał pieniądze w ten sposób, że oddawał mu mniej pieniędzy niż powinien był zwrócić za papierosy. Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o przemyt papierosów, to woził je od końca lutego 2010 roku do maja 2010 roku. Dodał, że papierosy zaczął wozić dla D. G. od lutego 2010 roku. Potwierdził, że w tym czasie mógł przywieźć 1530 paczek papierosów, które ma w zarzucie, a może więcej, to też się zgadza. Podejrzany T. T. potwierdził złożone wcześniej w tej sprawie wyjaśnienia. ((...) -1141v)

Na rozprawie przed Sądem przesłuchiwany w charakterze oskarżonego T. T. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, przy czym sprostował, że przyznaje się do pierwszego zarzutu, zaś do drugiego zarzutu się nie przyznaje. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Potwierdził treść wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, przy czym dodał, że D. nie mówił mu, że pieniądze są dla A., po prostu mu je potrącał. (k.1672v)

Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego **L. G. (1)** przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że z powodu trudnej sytuacji finansowej zdecydował się na handel papierosami bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Wyjaśnił, że papierosy bez akcyzy kupował od mężczyzny o imieniu D., którego poznał wiosną 2010 roku na bazarze. Podejrzany podał, że umówili się, iż on będzie podejrzanemu przywoził papierosy różnych marek. Podał, że w zależności od marki papierosów płacił za pakiet od 41-42 zł do 45 zł i sprzedawał je na bazarze. Wyjaśnił, że z D. kontaktował się telefonicznie i kupował od niego tygodniowo 10-15 kartonów papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Wyjaśnił, że od razu przy zakupie rozliczali się. Podał, że potrafił tygodniowo zarobić nawet 200 zł na czysto. L. G. (1) dodał, że od listopada 2009 roku do połowy

kwietnia 2010 roku był chory i wtedy nie chodził na bazar handlować i dopiero od początku kwietnia 2010 roku zaczął handlować papierosami. Podejrzany stwierdził, że wyjaśnienia są prawdziwe, nie czuje się zastraszony i nikt mu nie groził w czasie przesłuchania (k.212v-213).

W toku kolejnego przesłuchania podejrzany L. G. (1) przyznał się do sprzedaży papierosów bez akcyzy, zaś nie przyznał się do udziału w grupie przestępczej. Wyjaśnił, że tylko kupował od D. papierosy na bazarze i potem je odsprzedawał. Podał, że jeździł do Rosji, ale pięć lat temu. Potwierdził uprzednio złożone wyjaśnienia, przy czym zaprzeczył w udziale w zorganizowanej grupie przestępczej. L. G. (1) stwierdził, że związek z D. polegał na tym, że sporadycznie kupował od niego papierosy (k.1119-1119v).

L. G. (1) przesłuchiwany w charakterze oskarżonego na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie było to od 01 stycznia 2010 roku, bo w tym czasie chorował i zaczął sprzedawać papierosy od wiosny. Podał, że oskarżony D. G. (1) parę razy przywoził papierosy na bazar, raz zapytał, czy ktoś chce brać papierosy i zgodził się, a po jakimś czasie D. G. (1) poprosił go o numer telefonu i on zgodził się. Wyjaśnił, że od kwietnia do czerwca 2010 roku chorował, miał problemy z kolanami i nie zawsze brał papierosy. Stwierdził, że ogólnie to był chory i jeździł do lekarzy. Oskarżony L. G. (1) podał, że nie pamięta ile paczek papierosów sprzedał mu D. G. (1) i ile razy to było. Stwierdził, że w zarzucie jest więcej podanych paczek papierosów niż rzeczywiście sprzedał, ale dodał, że nie może podać ile tych paczek papierosów było. Wyjaśnił, że wcześniej nie znał D. G. (1) i przypadkowo spotkali się na bazarze. Oskarżony L. G. (1) podał, że z D. G. (1) rozliczał się od razu, zaś cena jaka płacił za papierosy, a najczęściej brał (...), to płacił trochę więcej niż 40 złotych za pakiet papierosów, a sprzedawał po 50 złotych za pakiet papierosów. Wyjaśnił, że też kupował w tamtym czasie od innych osób papierosy. Dodał, że zarówno on dzwonił do D. G., jak i D. G. kontaktował się telefonicznie z nim. (k.1657-1657v)

Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego **G. G. (1)** przyznał się do popełnienia przestępstwa karno - skarbowego, zaś nie przyznał się do popełnienia czynu z art. 229§3kk w zw. z art. 12kk. Wyjaśnił, że zna D. G. (1) od kilku lat, zaś J. S. (1) zna od około siedmiu lat. Wyjaśnił, że J. S. (2) to mąż jego żony i wie, gdzie on pracuje w Straży Granicznej w B.. Podejrzany G. G. (1) wyjaśnił, że J. S. (1) przekazywał mu szyfrem informacje, iż danego dnia na terenie przejścia granicznego będzie pracował K. M.. Podejrzany podał, że obawiali się, że K. M. może ich skierować na powtórny kontrolę. Wyjaśnił, że nie pamiętał w jaki sposób te informacje J. S. (1) mu przekazywał, czy telefonicznie, czy sms-em. Stwierdził, iż J. S. (1) przekazywał mu, że jest zlecenie z K. od Straży Granicznej na jego samochód oraz przekazywał mu chyba dwa razy, że K. M. jest na służbie. G. G. (1) wyjaśnił, że nie płacił J. S. (1) żadnych pieniędzy. Podał, że do stycznia 2010 roku jeździł przez przejście samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), a później jeździł (...) koloru czarnego. Podał, że powiedział słownie D. G. (1) o ustaleniach poczynionych przez J. S. (1) o informacjach jakie od niego dostał. Następnie G. G. (1) wyjaśnił, że D. G. (1) jeździł od listopada 2009 roku pojazdem marki B. (...) koloru czarnego o nr rej. (...), a potem na granicy wykorzystywał samochód marki C. (...). Wyjaśnił, że zazwyczaj jak D. G. (1) jeździł do Rosji, to on starał się jeździć z nim jako pasażer. Podał, że brał wtedy maksymalnie dwa kartony, a D. G. (5) brał więcej kartonów, które chował w zbiorniku paliwa. G. G. (1) wyjaśnił, że zdarzało się, iż jeździli na dwa samochody. Wyjaśnił, że na przemyście potrafił zarobić na czysto do 200 złotych miesięcznie. Podał, że papierosy sprzedawał znajomym. Podejrzany dodał, że wie, iż D. G. (1) dał paliwo dla celniczki J.. Przyznał, że zna Rosjanina o imieniu T., z którym kolegował się D. G. (1) i dodał, że w dniu kiedy T. został zatrzymany na granicy, to zabrano mu samochód marki M., ale nie wiedział, co mu zajęli i nie wiedział dla kogo on wiozł papierosy. Podejrzany G. G. (1) wyjaśnił, że było tak, że jak wjeżdżał na przejście graniczne, to D. G. (5) mówił mu przez telefon, kto jest na pasie. Dodał, że nic nie wiedział na temat, aby D. G. (1) wręczał pieniądze A. J. (1) (k.364v-365).

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 07 lutego 2011 roku podejrzany G. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Przyznał, że jeździł z D. G. w tym okresie do Rosji, ale jeździł po małe ilości papierosów, tak by zarobić na chleb. Podał, że mu wystarczyło przewieźć pakiet lub dwa pakiety papierosów, gdy jeździł z G.. Podał, że nie był z D. G. w spółce, nie wozili wspólnych papierosów, on działał na własny rachunek. Stwierdził, że jeździli samochodem D. G., ale on w samochodzie nie ukrywał papierosów, tylko miał je przy sobie. Zaprzeczył, by przywoził takie ilości papierosów jak podano w zarzucie. Tłumaczył, że uprzednio w prokuraturze przyznał się, bo myślał, że chodzi o inne sprawy i był zdenerwowany i nie za bardzo wiedział o co chodzi. Stwierdził, że żadnemu celnikowi nie

płacił pieniędzy, ani osobiście, ani za pośrednictwem G.. Wyjaśnił, że G.z niczego mu się nie tłumaczył, więc też nie wiedział, że on płaci łapówki celnikowi. Następnie przyznał się do przemytu 17 pakietów papierosów. Podejrzany G. G. (1)potwierdził, że jego szwagier J. S. (1)przekazywał mu informacje o sytuacji na przejściu granicznym w B., tak jak to opisał wcześniej. Stwierdził, że jak wcześniej podawał A. J.nie płacił żadnych pieniędzy. Wyjaśnił, że bardziej z pomówienia niż od D. G.wiedział, że miał on dawać jakieś paliwo J.. Wyjaśnił, że G.mówił mu, że miał zatankować J.20 litrów paliwa, cały kanister, ale być może ona mu za to zapłaciła. Dodał, że ma kontakt ze szwagrem J. S., ale na temat sprawy nie rozmawiali, jednocześnie kontakty między nimi się rozluźniły i po tym wszystkim to już nie ten sam szwagier jak był. G. G.podał, że J. S. (1)informacje z przejścia granicznego przekazywał mu łącznie ze dwa razy, a chodziło o to, czy na przejściu jest M.oraz mówił, że jego samochód jest planowany do kontroli. (k. 1125-1127v)

Podczas przeprowadzonej konfrontacji pomiędzy podejrzanym G. G.a podejrzanym D. G., G. G.potwierdził, że zna konfrontowanego z nim D. G. (1). Stwierdził, że odczytane mu fragmenty wyjaśnień D. G.nie są zgodne z prawdą. Podtrzymał w całości swoje wyjaśnienia, które są prawdziwe. Stwierdził, że odczytane wyjaśnienia o D. G.są wymyślone, ponieważ nic nie wiedział o układzie istniejącym między D. G.a A. J.. Wyjaśnił, że nigdy nie płacił A. J.za pośrednictwem D. G. (1)jakichkolwiek pieniędzy i nigdy nie powiedział mu masz tu 50 złotych dla A. J., bo nawet nie znał jej imienia i nazwiska, a poznał je dopiero po zatrzymaniu go w czerwcu 2010 roku. Dodał, że nie wie dlaczego D. G. (1)wymyślił taką historię. (k.1180)

Przesłuchiwany w charakterze oskarżonego na rozprawie G. G. (1)nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Potwierdził odczytane wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego, tłumacząc ich treść tym, że wtedy zostali zatrzymani, to był czerwiec i to wszystko było tak powiedziane tylko ze względu na to, by wrócić do domu, gdzie była żona i córka i każdy człowiek powiedział by w takiej sytuacji to co trzeba, by wyjść. Następnie wyjaśnił, że podczas przesłuchania go w Prokuraturze w B., najpierw był tylko przesłuchiwany przez prokuratora, a następnie wszedł do pokoju pan ze straży granicznej. Podał, że żaden z nich nie bili go, nikt na niego nie krzychał, ale padały z ich strony sugestie o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania ze strony funkcjonariusza SG. Oskarżony G. G. (1)podał, że przed zatrzymaniem około godziny 8.00 przyszło do jego domu czterech mężczyzn, którzy przeszukali mieszkanie, spisali go. Wyjaśnił, że podczas dowożenia go na przesłuchanie nie było mowy na temat jego kontaktów z J. S. (1)i G.oraz w kwestii papierosów, ale była rozmowa w samochodzie, czy zna S.. Oskarżony podał, że podejrzewał, iż wiedzieli co go łączy z S.. Stwierdził, że kazano mu powiedzieć, że S.przekazywał mu informacje. Oskarżony wyjaśnił, iż J. S. (2)jest jego szwagrem i czasem z rodziną spotykali się. Zaprzeczył, by padło pytanie do S., by on coś powiedział, że mają coś na niego, bo obaj wiedzieli, że ma on za dużo do stracenia. Następnie wyjaśnił, że podczas przesłuchania w Prokuraturze zarysowano mu sytuację i zasugerowanemu, co ma mówić. Wyjaśnił, że zaczął pewne rzeczy powtarzać, bo zależało mu na powrocie do domu. Oskarżony G. G.wyjaśnił, że relacje odczytane mu na rozprawie w wyjaśnieniach nie do końca są zgodne z prawdą. Stwierdził, że między osobami przekraczającymi granicę jest kontakt telefoniczny i zdarza się, że wymieniają się informacjami, co do sytuacji na przejściu granicznym i przy takiej ilości przekraczania granicy, to się wie kiedy jaki funkcjonariusz ma służbę, że funkcjonariuszy się zna z widzenia. Z kolei opisał jak wyglądała odprawa na przejściu granicznym. Oskarżony G. G.stwierdził, że nigdy nie rozmawiał z D. G.na temat paliwa dla A. J.i nic na ten temat nie wie. Następnie G. G.wyjaśnił, że na posesji w B.znaleziono 20 pakietów papierosów, które należały do niego. Wyjaśnił, że w okresie listopad 2009 roku do czerwiec 2010 roku przekraczał przejście graniczne około dwa razy w tygodniu i w tamtym okresie jeździł z normą, bo wtedy były kontrole szczegółowe i więcej jeździł na pusto z normą, czyli dwie paczki papierosów. Potwierdził, że w tym okresie zdarzało się, iż jeździł do Rosji z D. G., zaś zaprzeczył by znał T. T.. Dodał, że nie pamięta dat przesłuchań, ale podczas przesłuchania w O.nadal bał się tymczasowego aresztowania, zaś w tym czasie nie miał dozoru policji, ani poręczenia, ani zakazu opuszczania kraju. Oskarżony G. G.wyjaśnił, że nie potwierdza faktu, aby otrzymywał od oskarżonego S.informacje dotyczące sytuacji na przejściu granicznym. Stwierdził jedynie, że to co wcześniej podał na temat J. S.można nazwać jego linią obrony. Dodał, że nie potwierdza, aby między nim a D. G.była mowa o paliwie dla A. J.. (k.1658-1659v)

Przesłuchiwana w charakterze podejrzaney w postępowaniu przygotowawczym **A. J. (1)** nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k.383v, k.403, k.1146).

Przesłuchiwana na rozprawie w charakterze oskarżonej A. J. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i złożyła oświadczenie, iż w ciągu 7 lat kariery zawodowej jako funkcjonariusz celny nigdy nie przyjęła żadnej korzyści majątkowej w postaci paliwa, papierosów, pieniędzy. Stwierdził, że z obecnych oskarżonych zna jedynie D. W. i D. G. (1), którego poznała za pośrednictwem jej byłego partnera. Podała, że zarzut ma postawiony od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku, zaś od grudnia 2009 roku została opiekunem psa służbowego, a tym samym była odsunięta od odpraw na pasie, a jej miejsce pracy to była kasa, albo budynek kontroli szczegółowej, gdzie wypisywała mandaty. Oskarżona A. J. (1) podała, że w trakcie tego okresu była na zwolnieniu i na urlopie i dość często wyjeżdżania z psem na szkolenia. Dodała, że nie przekazywała informacji na temat stanu funkcjonariuszy w danym dniu na przejściu, a w tym czasie były stałe zmiany, nie było żadnych rozsad i podróży dobrze wiedzieli, kto ma daną zmianę. (k.1660v-1661)

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego **D. W.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie zna D. G. (1), ani B. D. (1). Stwierdził, że nigdy żadnych korzyści majątkowych nie przyjmował, ani w B., ani nigdzie indziej. Wyjaśnił, że zna A. J. (1) z pracy na przejściu, która była jego koleżanka z pracy. Podejrzanym D. W. podał, że kilka razy poza pracą dostarczał jej jajka wiejskie od swoich kur. Stwierdził, że jest zaskoczony tym zarzutem, bo na alkohol to go stać, a B. nie pił. Wyjaśnił, że wynagrodzenie, które otrzymuje z pracy mu wystarcza, a na pracy mu zależy (k.1217-1217v).

Na rozprawie przesłuchiwany w charakterze oskarżonego D. W. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że pracował jako funkcjonariusz celny na przejściu granicznym w B. od 19 maja 2008 roku i zgodnie z ustawą o służbie celnej był na służbie przygotowawczej i przez cały okres służby wykonywał sumiennie swoje obowiązki służbowe. Wyjaśnił, że nigdy nie był karany, wręcz wielokrotnie nagradzany za wykonywaną pracę, nawet w kwocie 2000 złotych, przyznawanych nie tylko za obecność w pracy, ale także za sumiennosc, zaangażowania, dużą wykrywalność. Podał, że otrzymywał wynagrodzenie rzędu 2200 złotych netto oraz nagrody kilkuset złotych. Oskarżony D. W. wyjaśnił, że w okresie pełnienia służby przygotowawczej starał się być wzorowym pracownikiem, wtedy kierownictwo sprawowało nad nim pieczę, kontrolę, poddawano jego osobę szczegółowej obserwacji, bo od ich oceny zależało, czy zostanie w pracy, dlatego w żaden sposób nie ryzykowałby utraty pracy dla 100 złotych. Wyjaśnił, że pracował w systemie zmianowym, na różnych stanowiskach pracy, na różnych zmianach u różnych kierowników zmian. Podał, że nie pamięta, ale nie wyklucza, że odprawiał G., czy D.. Stwierdził, że nie jest w stanie powiedzieć, czy 19 czerwca 2010 roku odprawiał pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), bo były losowane stanowiska pracy. Zaprzeczył, by była przeprowadzana kontrola o jakiej mówił świadek D.. Uzasadził to tym, że nie przypomina sobie, aby jakkolwiek podróży na pytanie funkcjonariusza przyznał się wprost i szczerze do ilości posiadanej kontrabandy, a także nigdy nie było takiej sytuacji, aby inny funkcjonariusz w jakikolwiek sposób próbował wpłynąć na moją pracę by odstąpić od kontroli, a nawet jeżeli byłaby taka sytuacja, to nie wyraziłby na to zgody. Stwierdził, że A. J. (1) to koleżanka z pracy i ani ona lub inny funkcjonariusz nie rozmawiali z nim o układach i przemykanie oka podczas kontroli. D. W. podkreślił, że żadnej łapówki, ani korzyści majątkowej nie przyjął za przepuszczenie podróży z kontrabandą. Wyjaśnił, że pracował jako funkcjonariusz i wielokrotnie ujawniał przemycane papierosy i mógł narazić się wielu przemytnikom i pewnie dlatego znalazł się tutaj. Stwierdził, że były sytuacje zastraszania go. Wyjaśnił, że nie wie czym naraził się D. G. i G. G.. (k.1659v-1660v)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom **D. W.**, albowiem zebrany materiał dowodowy nie podważał w sposób niewątpliwy tych treści. Wręcz przeciwnie, większość zebranego materiału dowodowego potwierdza wiarygodność jego wyjaśnień.

Na wstępie rozważań należy zauważyć, iż myśl art. 5§1k.p.k. oskarżonego uważa się za niewinnego dopóki jego wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem.

Powyższy przepis określa zasadę domniemania niewinności. Stanowi ona jedną z najważniejszych zasad określających sytuację procesową oskarżonego (zob. A. Murzynowski, Istota i zasady procesu karnego, Warszawa 1994, s. 248).

Zasada ta ma swoją podstawę konstytucyjną w art. 42 ust. 3 Konstytucji.

Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że oskarżony jest w procesie karnym niewinny, a "przeciwnie" musi mu być udowodnione. Związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada *in dubio pro reo* w art. 5 § 2 k.p.k. nakazuje rozstrzygnąć nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości (wyrok SN z 24.02.1999 roku, V KKN 362/97, Prokuratura i Prawo z 1999 roku, nr 7-8, str. 11).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie D. W. popełniania zarzucanego mu czynu w sposób nie budzący wątpliwości.

Wskazać należy, że wyrok karny skazujący może być bowiem wydany jedynie w oparciu o dowody, które spełniają wymóg bezwzględnej wiarygodności i nie budzą wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Wyjaśnieniom oskarżonego D. W., w których konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd dał wiarę, albowiem poza gołosłownymi i niewiarygodnymi pomówieniami D. G. (1) i B. D. (1) brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających tezy zawarte w punkcie XVI aktu oskarżenia. Relacje wymienionych - oskarżonego D. G. (1) i świadka B. D. (1), nie znajdują poparcia w wyjaśnieniach oskarżonego D. W., który stanowczo zaprzeczał w toku całego postępowania przyjmowaniu od oskarżonego D. G. (1) korzyści majątkowej. Należy zauważyć, że oskarżony D. G. (1) ostatecznie odwołał pomówienie dotyczące D. W. oraz sam świadek B. D. (1) również zmienił zeznania na rozprawie, podając powód dlaczego uprzednio obciążał D. W.. W tym zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom D. G. (1) i świadka B. D. (1), gdzie zaprzeczają sytuacji dotyczącej obciążania D. W.. W ocenie Sądu wobec takiego stanowiska tych osób oraz konsekwentnych wyjaśnień D. W. konsekwentnie nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu, zatem brak jest dowodów na jego popełnienie przez wymienionego. Okoliczność, że oskarżony D. W. pełnił służbę na przejściu granicznym w B., gdzie zaistniało zdarzenie, o którym zeznał świadek B. D. (1), nie stanowi wystarczającej przesłanki do uznania, że D. W. także brał udział w przestępczym procederze. Oskarżyciel oparł zarzut stawiany D. W. jedynie, jak się okazało na gołosłownych i swobodnych twierdzeniach jedynie dwóch osób – D. G. (1) i B. D. (1) – którzy ostatecznie odwołali uprzednie wersje, uzasadniając tą zmianę. Jednocześnie D. W. jasno, wiarygodnie i logicznie podał argumenty, dla których nie miał powodu, ani konieczności przyjęcia korzyści majątkowej od oskarżonego D. G. (1) - przez cały okres służby wykonywał sumiennie swoje obowiązki służbowe, nigdy nie był karany służbowo, wręcz wielokrotnie nagradzany za wykonywaną pracę, nawet w kwocie 2000 złotych, otrzymywał wynagrodzenie rzędu 2200 złotych netto oraz nagrody kilkuset złotych, w okresie pełnienia służby przygotowawczej kierownictwo sprawowało nad nim pieczę, kontrolę, poddawano jego osobę szczególnej obserwacji, dlatego w żaden sposób nie ryzykowałby utraty pracy dla 100 złotych. Należy zauważyć, iż pomimo ujawnienia przez oskarżonego D. G. (1) w toku przesłuchiwanie go w tej sprawie wielu innych imion i nazwisk funkcjonariuszy celnych i straży granicznej, którzy jakoby brali udział w przestępczym procederze, w tym brania łapówek lub korzyści majątkowych, to jednak jedynie funkcjonariuszowi celnemu D. W. postawiono zarzut na podstawie rzekomej jednostkowej sytuacji. Z tych względów wszystkie nie dające się usunąć wątpliwości należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego D. W. i uniewinnić go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Tym samym mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego D. G. (1) w zakresie, gdzie obciążał D. W. nie są wiarygodne. Co prawda D. G. podawał szczegóły dotyczące wręczenia korzyści majątkowej D. W., jednak, jak wcześniej Sąd zauważył, ostatecznie wycofał się z nich, a także świadek B. D. nie potwierdził pierwszych swoich zeznań. Skoro Sąd uznał, iż brak jest dowodów na popełnienie przestępstwa przez D. W. z art. 228§3kk, tym samym nie ma dowodów na popełnienie przestępstwa przez oskarżonego D. G. (1) z punktu VI aktu oskarżenia z art. 229§3k.k.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom **oskarżonego D. G. (1)**, gdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W ocenie Sądu stanowią one jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony, chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej oraz surowej kary. Przeczą tym wyjaśnieniom przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonego, gdzie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów złożonych w postępowaniu przygotowawczym, którym

Sąd dał wiarę oraz dowodom z dokumentów i materiałów operacyjnych, a także częściowo wyjaśnienia oskarżonych G. G. (1) i T. T., które Sąd omówi poniżej.

Wnikliwa analiza wyjaśnień oskarżonego D. G. (1) pozwala na przyjęcie, że argumenty jakie wymieniony podawał podczas przesłuchania w dniu 10-02-2011 roku i podczas kolejnych wyjaśnień, w tym przed Sądem, gdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, kiedy wyjaśniał, że wszystkie wyjaśnienia, które wcześniej składał są nieprawdziwe i uzasadnił to tym, iż składał je pod wpływem emocji, był przestraszony, nie siedział nigdy w więzieniu, a aresztowanie było dla niego wielkim zaskoczeniem, nie są wiarygodne, a tłumaczenie nie zasługuje na wiarę.

Oskarżony D. G. (1) został zwolniony z tymczasowego aresztowania w dniu 21 lipca 2010 roku. I znamienne wydaje się w kontekście wskazanych powyżej argumentów podanych przez oskarżonego, że podczas składania wyjaśnień w charakterze podejrzanego w dniu 07 lutego 2011 roku – zatem, kiedy wyjaśniał z wolnej stopy, gdy ustały powody, dla których jak twierdził przyznawał się i obciążał innych, D. G. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia stwierdzając, że polegają one na prawdzie, a następnie ponownie szczegółowo podawał okoliczności dotyczące układu z A. J. (1) i kontaktów z G. G., T. T. i innymi. W tych wyjaśnieniach podaje przecież między innymi, że jeżeli chodzi o G. G. (1), to często jeździł z nim do Rosji po tzw. „akcyzę” i w zasadzie od początku układu z A. J. (1), i jak jeździli razem, to przywozili papierosy z Rosji wspólnie, a gdy je potem sprzedawali, to dzielili się zyskiem po połowie i tak samo po połowie ponosili koszty związane z opłacaniem celników, i gdy wręczał J. łapówki w kwocie po 100 złotych, to połowa kwoty była od G. G., czyli 50 złotych. Potwierdził, że G. G. wiedział o układzie, że płacił J. i godził się na to, by od niego też przekazywał pieniądze i była to zawsze połowa kwoty, jaką on płacił A. J.. Potwierdził także, że T. T. za każdy swój przejazd z akcyzą opłacał A. J. za jego pośrednictwem w kwocie po 300 złotych, to znaczy, gdy jechał z przemytem, to potem za sprzedany towar potraçał mu 300 złotych, które wręczał A. J.. Potwierdził, że ludziom na targowisku sprzedawał papierosy (k.1121-1122v).

Następnie podczas przesłuchania w dniu 08 lutego 2011 roku na konfrontacji z G. G. (1), D. G. (1) wyjaśnił – również z wolnej stopy, że siedzącego obok mężczyznę zna i jest to G. G. (1), a odczytane fragmenty wyjaśnień polegają na prawdzie. W całości podtrzymał złożone przez siebie w tej sprawie wyjaśnienia. Potwierdził przecież, że G. G. (1) wiedział o jego układzie z celniczką A. J. (1) i wiedział, że jak trzeba było celnika opłacić, który ich przepuszczał na granicy, to część pieniędzy była przekazywana przez niego mu, a następnie on przekazywał całą kwotę A. J. (1), a było to zwykle 100 złotych, na które składało się 50 złotych od niego i 50 złotych od G. G. (1). (k.1180)

I jak wcześniej Sąd zauważył dopiero podczas przesłuchania w dniu 10 lutego 2011 roku i podczas kolejnych przesłuchań oskarżony D. G. (1) zaczął nie przyznawać się oraz zaprzeczał okolicznościom wcześniej podanym, które obciążały A. J., G. G., T. T., G. J., L. G. i J. S.. Zatem w ocenie Sądu, mając na uwadze powyższe rozważania i analizę wyjaśnień oskarżonego D. G. (1) te wyjaśnienia nie są wiarygodne.

Oskarżony D. G. (1) w trakcie składania kolejnych wyjaśnień, gdzie przyznaje się kilkakrotnie do popełnienia zarzucanych mu czynów - w dniach 22.06.2010 roku, 29.06.2010 roku, 08.07.2010 roku, 12.07.2010 roku, 07.02.2011 roku, 08.02.2011 roku podaje szczegółowo, jasno, konkretnie, spontanicznie okoliczności popełnienia zarzucanych mu czynów. Te wyjaśnienia w ocenie Sądu świadczą o prawdziwości jego twierdzeń. Na podstawie właśnie tych wyjaśnień udało się ustalić innych oskarżonych - A. J., G. G., T. T., G. J., L. G. i J. S. oraz ich rolę w przestępczym procederze, a także postawić im konkretne zarzuty.

Szczegóły jakie oskarżony D. G. (1) podawał za każdym razem podczas wspomnianych przesłuchań tworzą logiczną całość, nie są przypadkowe, czy chaotyczne. Wręcz przeciwnie, tak jak Sąd wcześniej zauważył, wzajemnie się uzupełniają, a podawane za każdym razem tożsame fakty, jedynie utwierdzają Sąd w przekonaniu o ich wiarygodności i prawdziwości. W wyjaśnieniach tych oskarżony D. G. (1) przecież jednoznacznie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podawał takie szczegóły jak - kiedy i w jaki sposób nawiązał kontakt z oskarżoną A. J., podając konkretne daty, sposoby kontaktów, miejsca spotkań podczas, których wręczał jej korzyści majątkowe, czyli pieniądze, od siebie i od G. G. i T. T. oraz paliwo, papierosy, mówił o wspólnych wyjazdach do Rosji z G. G. (1), któremu mówił o układzie z A. J. i o konieczności składania się po 50 złotych, czyli razem 100 złotych, które następnie wręczał A. J..

Podał szczegóły, że w okresie od września 2009 roku do chwili zatrzymania przekazał A. J. łącznie około 100 litrów benzyny oraz dał jej łącznie około 5 pakietów papierosów marki (...). Opisał formę kontaktu jaką ustalili z A. J. i, że na początku dzwonił do niej na jej prywatny telefon, później dawał jej swój stary aparat telefoniczny N., a A. J. kupowała do niego kartę startową, że posiadał jeszcze trzy telefony, z których jeden był oficjalny, a z pozostałych prowadził z A. J. korespondencję sms-ową, a gdy był po rosyjskiej stronie, to zawsze dostawał od A. J. sms-y o sytuacji na granicy.

Podał szczegóły współpracy z T. T., z którym od stycznia 2010 roku zaczął współpracować w zakresie przemytu wyrobów tytoniowych i korzystał z jego układu na granicy, czyli płacił A. J. przez niego kwotę pieniędzy za bezpieczny przejazd przez przejście graniczne i wiedział, że T. T. jeździł około 4 razy w tygodniu.

Znał też okoliczności dotyczące G. G. i jego szwagra J. S. pracującego w Straży Granicznej w B. i wiedział, że G. G. od szwagra otrzymywał informacje dotyczące ewentualnych kontroli przez Wopistów, czy cofnięcie do szlabanu na ponowną kontrolę, o zamierzonych działaniach straży granicznej, o kontrolach operacyjnych ze Straży Granicznej w K.. Ponadto szczegółowo podawał jak często przejeżdżał przez granicę przewożąc papierosy bez akcyzy, mianowicie, że w okresie od września 2009 roku do chwili zatrzymania jeździł do Rosji po tzw. akcyzę z częstotliwością zmian A. J., czyli mniej więcej cztery razy w tygodniu.

Ponadto oskarżony D. G. (1) przyznał, że ludziom na targowisku sprzedawał papierosy.

Z wyjaśnień oskarżonego D. G. (1) wynika jednoznacznie, iż to on był osobą, która zapoczątkowała przestępczy proceder, w którym brali udział oskarżeni A. J., G. G., T. T., G. J., L. G..

W ocenie Sądu przyjęte w stosunku do oskarżonego D. G. (1) ilości i wartości jak w zarzucie zawartym w punkcie II aktu oskarżenia, to są prawdziwe i realne. Na ilość przypisanych oskarżonemu paczek papierosów składa się 660 paczek papierosów ujawniona w dniu 22 czerwca 2010 roku, do tego należy dodać ilość papierosów, które oskarżony odsprzedał oskarżonej G. J. (1) – 1630 paczek papierosów oraz oskarżonemu L. G. (1) – 1421 paczek papierosów, 1530 paczek papierosów, które oskarżony T. T. przywiózł dla niego, 20 paczek papierosów zatrzymanych podczas przeszukania, przyjmując zgodnie z wydrukiem przekroczeń granicy, iż w okresie objętym zarzutem oskarżony przekraczał granicę około 110 razy (za okres 02-11-2009r. do 10-03-2010r. – k.626-628 oraz za okres od 02 stycznia 2010 r. do 22 czerwca 2010 r. – analiza k.1092-1095), oraz przyjmując średnio zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego D. G. (1), że przeważnie przywoził 3 - 4 kartony, zatem realna jest ilość 9250 paczek papierosów przypisanych wymienionemu sprawcy.

Wyjaśnienia oskarżonego D. G. (1) w części, gdzie podaje, iż współpracował z T. T. potwierdza w swoich wyjaśnieniach tenże oskarżony.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom **oskarżonego T. T.**, gdzie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów i szczegółowo wyjaśnia odnośnie oskarżonego D. G.. Należy zauważyć, iż oskarżony T. T. jednoznacznie przyznał się do współpracy z D. G. (1), dla którego na jego polecenie przywoził papierosy z Federacji Rosyjskiej do Polski. Podał szczegółowo okoliczności w jakich poznał oskarżonego i jak rozpoczęła się ich współpraca. Znamienne w ocenie Sądu jest to, że oskarżony T. T. używa tak jednoznacznych, szczegółowych, jasnych sformułowań, co powoduje, iż zdaniem Sądu odzwierciedlają one rzeczywiste stosunki i sytuacje jakie miały miejsce pomiędzy wymienionymi.

Oskarżony T. T. zbieżnie z wyjaśnieniami oskarżonego D. G. podawał, że nie miał bezpośredniego kontaktu z A. J., i że przywoził mu paliwo. Oskarżony T. T. również potwierdził, że oskarżony D. G. mówił mu o układzie z A. J. i wskazywał te same kwoty, jakie trzeba było jej płacić za możliwość przemykania przez niego papierosów. Z tych wyjaśnień też wynika, że oskarżony T. T. wiedział i godził się, aby za pośrednictwem oskarżonego D. G. (1) wręczać oskarżonej A. J. korzyści majątkowe w postaci pieniędzy. Wręcz podkreślił, że D. G. powiedział mu wprost, że trzeba dać A. J. 250 złotych z tych pieniędzy, które zarobią za transport papierosów i podał nawet szczegóły, kiedy taka rozmowa z oskarżonym D. G. (1) miała miejsce, mianowicie T. T. twierdził, że było to, gdy był w B. i przyjechał pod garaż D. i on

mu to wtedy powiedział. Oskarżony T. T. potwierdził także, iż D. G. dzwonił do niego i mówił mu, którego konkretnie dnia ma być na granicy, czy na początku zmiany celników i korzystał z tych informacji.

Przyznał, że do 25 maja 2010 roku zrobił takich kursów 12-15 i za każdym razem w baku M. chował 40-45 pakietów. Ponadto oskarżony T. T. potwierdził, iż od D. G. za jeden kurs dostawał 400-500 złotych i to był jego czysty zysk, zaś za papierosy, które przywoził, po ich sprzedaży D. G. potrącał mu 250 złotych mówiąc, że są dla A. J., twierdząc, że trzeba się odwdzięczać A. J.. Potwierdził, że papierosy woził tylko dla D. G. i do nikogo innego nie dzwonił. Poza tym przyznał, że jak wjeżdżał do Polski i stał po rosyjskiej stronie, to D. G. (1) do niego dzwonił, albo przysyłał sms-ty, co ma robić, czy czekać, czy jechać, a jak pytał D. G. (1) jaki celnik stoi na zielonym pasie, to ten mówił mu jaki celnik stoi i wymieniał ich z pseudonimu lub z imienia (k.379v-380, k.785-786v).

Jednoznacznie potwierdził, że jeżeli chodzi o przemyt papierosów, to woził je od końca lutego 2010 roku do maja 2010 roku. Potwierdził też, że w tym czasie mógł przywieźć 1530 paczek papierosów, które ma w zarzucie, a może więcej, to też się zgadza (1141 -1141v).

Mając na uwadze powyższe rozważania dotyczące omówionej części wyjaśnień oskarżonego T. T. Sąd nie dał wiary tym jego wyjaśnieniom, gdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W ocenie Sądu stanowią one jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony, chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej oraz surowej kary. Przeczą tym wyjaśnieniom przede wszystkim wyjaśnienia samego oskarżonego, gdzie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów złożonych w postępowaniu przygotowawczym, którym Sąd dał wiarę oraz dowodom z dokumentów i materiałów operacyjnych, a także częściowo wyjaśnieniom oskarżonych G. G. (1) i T. T., które Sąd omówił.

Analizując wyjaśnienia **oskarżonego G. G. (1)**, Sąd nie dał mu wiary, gdy składał je w postępowaniu przygotowawczym i sądowym w zakresie, gdzie nie przyznaje się do przemytu przypisanych mu papierosów oraz sądowym, gdzie zaprzeczył co do otrzymywania od J. S. informacji dotyczących sytuacji na przejściu granicznym. W ocenie Sądu stanowią one jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej i surowej kary.

Przede wszystkim wyjaśnienia G. G. złożone przed Sądem są sprzeczne z jego wyjaśnieniami złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Sąd ma nieodparte wrażenie, iż właśnie wyjaśnienia złożone przez G. G. na początku prowadzonego postępowania są prawdziwe i zasługują na uznanie za wiarygodne. Zdaniem Sądu nie są przekonujące argumenty podawane przez oskarżonego G. G. na rozprawie, że podczas pierwszego przesłuchania zarysowano mu sytuację, a tym samym zasugerowano mu odpowiedzi i tym samym powiedział, co chciano usłyszeć tylko dlatego, by uchronić się przed tymczasowym aresztowaniem. Analiza wyjaśnień złożonych przez wymienionego w postępowaniu przygotowawczym w ocenie Sądu pozwala na wysunięcie odmiennych wniosków. Mianowicie oskarżony G. G. (1) podaje zbyt wiele szczegółów odnośnie przekraczania granicy w B.z D. G., by można mówić o przypadkowości lub sugestiach ze strony innych osób. Tym bardziej, że wyjaśnienia oskarżonego G. G. w tym zakresie są zbieżne i wzajemnie się uzupełniają z wyjaśnieniami oskarżonego D. G.. Obaj oskarżeni podają, jak często jeździli razem, jakimi samochodami, jakie ilości każdy z nich przemycał i te relacje układają się w logiczną i realną całość. Mianowicie oskarżony G. G. wie, że D. G. jeździł od listopada 2009 roku pojazdem marki B. (...) koloru czarnego o nr rej. (...), a potem na granicy wykorzystywał samochód marki C. (...). Wiedział, co podał w wyjaśnieniach, że jak jeździli do Rosji, to D. G. brał więcej niż on kartonów, które chował w zbiorniku paliwa. Podaje takie szczegóły, że na przemycie potrafił zarobić na czysto do 200 złotych miesięcznie.

Tego typu szczegóły w ocenie Sądu nie są przypadkowe, czy spreparowane przez organy ścigania na rzecz postępowania, które w sposób nieudolny oskarżony G. G. miałby starać się przełożyć na własne wyjaśnienia. Jak Sąd wcześniej zauważył zbieżnie wyjaśniał oskarżony D. G., ponadto potwierdzają te okoliczności dowody dokumentów w postaci wydruków przejazdów przez granicę, analiza. Należy zauważyć, iż w czasie składania wyjaśnień przez oskarżonych D. G. i G. G. nie mieli oni ze sobą kontaktu, ponieważ D. G. w tym czasie był tymczasowo aresztowany.

Należy również zauważyć, iż w bezpośredniej konfrontacji oskarżony D. G. potwierdził, że siedzącego obok mężczyzną zna i jest to G. G.. Przyznał też, że G. G. (1) wiedział o jego układzie z celniczką A. J. (1) i wiedział, że jak trzeba było

celnika opłacić, który ich przepuszczał na granicy, to część pieniędzy była przekazywana przez niego mu, a następnie on przekazywał całą kwotę A. J. (1), a było to zwykle 100 złotych, na które składało się 50 złotych od niego i 50 złotych od G. G. (1).

Oskarżony G. G. podawał wymijająco, że z pomówienia miał wiedzieć o tym, że G. dawał paliwo A. J.. Jednak Sądu takie tłumaczenie nie przekonuje. Skoro miałby to być układ tylko między D. G. a A. J., zatem skąd oskarżony G. G. miałby o tym układzie wiedzieć, jak nie od D. G. lub od A. J.. Dlaczego wspomina o paliwie, a nie o innych przedmiotach mogących służyć jako łapówka np. pieniądze, alkohol, papierosy, itp.? W ocenie Sądu było coś na rzeczy, albowiem następnie oskarżony G. G. stwierdza, że jednak od D. G. wie, że ten miał zatankować J. 20 litrów paliwa, cały kanister. (k. 1125-1127). A także należy podkreślić, iż w pierwszych wyjaśnieniach spontanicznie podał szczegół dotyczący właśnie dawania przez D. G. paliwa A. J..

W ocenie Sądu tak podane okoliczności nie są przypadkowe. Zbyt duża zbieżność co do rodzaju łapówki oraz osoby, dla której była dawana. Przecież oskarżony G. G. w przeciwieństwie do twierdzeń podanych na rozprawie, akurat podał nazwisko celniczki A. J. oraz rodzaj łapówki – paliwo. Zatem w ocenie Sądu jednoznacznie to potwierdza okoliczność nie tylko taką, że były powiązania pomiędzy oskarżonymi D. G. i A. J. oraz o jakim charakterze, a także to, że D. G. mówił oskarżonemu G. G. o swoim układzie z oskarżoną A. J.. Co znajduje także potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego D. G., którym w tym zakresie Sąd dał wiarę.

Ponadto wbrew twierdzeniom oskarżonego G. G., że nie potrzebne są dodatkowe informacje o tym, co się dzieje na przejściu granicznym, bo służby poszczególnych funkcjonariuszy celnych są rotacyjne i przewidywalne, albowiem przeczą temu wyjaśnienia samego oskarżonego G. G. oraz D. W. i zeznania świadka M. S. (1). Mianowicie należy zauważyć pewną niekonsekwencję w wyjaśnieniach oskarżonego G. G., który raz twierdzi, że służby poszczególnych funkcjonariuszy celnych są rotacyjne i przewidywalne, a innym razem wyjaśnia, że jak wjeżdżał na przejście graniczne, to D. G. mówił mu przez telefon, kto jest na pasie oraz na rozprawie podał, że między osobami przekraczającymi granicę jest kontakt telefoniczny i zdarza się, że wymieniają się informacjami, co do sytuacji na przejściu granicznym i przy takiej ilości przekraczania granicy, to się wie, kiedy jaki funkcjonariusz ma służbę, że funkcjonariuszy się zna z widzenia. To jednak świadczy o tym, że osoby z przejścia granicznego kontaktowały się między sobą w zakresie im potrzebnym, a zatem sytuacja na przejściu granicznym nie była tak przewidywalna, jak próbował. O losowości przydzielania miejsca służby, a zatem o tym, że nie koniecznie było takie przewidywalne, co się dzieje na przejściu granicznym w B. wyjaśniał wiarygodnie D. W. oraz świadek M. S. (1).

Należy także zauważyć, iż oskarżony G. G. podaje takie szczegóły, iż zna Rosjanina o imieniu T., z którym kolegował się D. G. oraz, że w dniu kiedy T. został zatrzymany na granicy, to zabrano mu samochód marki M.. W ocenie Sądu, również te okoliczności potwierdzają, iż oskarżeni G. G. i D. G. współpracowali oraz uwiarygodnia to ich wyjaśnienia dotyczące zarzucanych im czynów.

Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom oskarżonego G. G. w części, gdzie przyznał, że J. S. przekazywał mu szyfrem informacje dotyczące sytuacji na przejściu granicznym w B. oraz dotyczące planowanej kontroli jego samochodu. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części są jasne, logiczne, szczegółowe. Należy podkreślić, iż oskarżony podaje szczegóły zbieżne z okolicznościami podawanymi przez oskarżonego J. S. w pierwszych wyjaśnieniach. Potwierdził ich wzajemne kontakty. Znamienne jest, iż podczas składania wyjaśnień po raz kolejny, gdzie nie przyznał się do współpracy z oskarżonym D. G., to nadal jednoznacznie przyznał, że jego szwagier J. S. przekazywał mu informacje o sytuacji na przejściu granicznym w B., tak jak to opisał wcześniej. W ocenie Sądu stanowi to niezbity i wiarygodny dowód potwierdzający przestępcze działanie oskarżonego J. S..

Ponadto potwierdzeniem roli oskarżonych G. G. i J. S. w korupcyjnym procederze było uzyskiwanie przez G. G. od J. S. informacji dotyczących funkcjonariuszy Straży Granicznej planowanych do służby w Placówce Straży Granicznej w B. na daną zmianę oraz ogólnie, co do sytuacji na przejściu granicznym oraz planowanych czynnościach służbowych podejmowanych w stosunku do osób pozostających w zainteresowaniu służb SG o czym świadczą między innymi wiadomości tekstowe SMS zawarte w komunikatach z dni:

- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 15:08:39,
- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 15:09:49,
- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 15:18:11,
- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 16:21:39,
- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 17:39:46,
- komunikat nr 26 z dnia 2009/12/08 z godz. 17:09:16,
- komunikat nr 26 z dnia 2009/12/08 z godz. 17:29:38,

Te informacje stanowiły tajemnicę służbową, które oskarżony G. G. uzyskiwał od szwagra chorążego sztabowego SG oskarżonego J. S.. Informacje te oskarżony G. G. przekazywał dalej także oskarżonemu D. G., który sam potwierdził te okoliczności w swoich wyjaśnieniach. Również inne rozmowy świadczą o tym, że oskarżony J. S. informował oskarżonego G. G. o sytuacji na przejściu granicznym w B., kiedy G. G. kontaktował się z J. S. – rozmowa z dnia 10.03.2010 roku z godz. 15:05:58 (k.2112), z dnia 20-01-2010 roku z godz. 16:16:39 (k.2616), z dnia 10.03.2010 roku z godziny 15:05:54 (k.2919-2920),

O wspólnych powiązaniach pomiędzy oskarżonymi G. G. a D. G. odnośnie przekraczania przejścia granicznego oraz przekazywania sobie informacji na temat sytuacji na przejściu granicznym w B. świadczą ich kontakty telefoniczne, między innymi: z dnia 20-11-2009 roku z godziny 21:25:00 (k.2252-2253), z dnia 21-11-2009 roku z godziny 08:09:20 (k.2258), z dnia 12.12.2009 roku z godziny 15:25:43 (k. 2378), z dnia 12.12.2009 roku z godziny 16:54:15 (k.2380 - 2381), z dnia 16-12-2009 roku z godziny 16:01:20 (k.2396), z dnia 17-12-2009 roku z godziny 15:18:29 (k.2409-2410), z dnia 17-12-2009 roku z godziny 23:19:00 (k.2419- 2420), z dnia 19-12-2009 roku z godziny 16:09:44 (k.2442-2444), z dnia 04-01-2010 roku z godziny 19:56:45 (k.2520), z dnia 05-01-2010 roku z godziny 11:25:57 (k.2521), z dnia 24-01-2010 (k.2644), z dnia 31.01.2010 roku z godziny 14:01:29 (k.2700), z dnia 10-03-2010 roku z godziny 10:50:41 i następne (k.2911-2912, k.2915, k.2917-2919, k.2920, k.2924, k.2945-2947), 26.03.2010 roku z godz. 21:33:41 (k.3016-3017).

Na podstawie wyjaśnień oskarżonego G. G., którym Sąd dał wiarę oraz dowodom z dokumentów w postaci wykazu przekroczeń granicy (k.635-636) i analizy (k.1092-1095) zostało udowodnione, że oskarżony G. G. w przypisanym okresie co najmniej przekroczył granicę co najmniej 77 razy. Przyjmując za wiarygodne twierdzenie oskarżonego G. G., że za każdym przejazdem przewoził po dwa pakiety papierosów (czyli 20 paczek papierosów), tym samym Sąd przyjął, że oskarżony przemycił do kraju co najmniej 1540 paczek papierosów. Dodając do tego paczki papierosów ujawnione podczas przeszukania w łącznej ilości 286 paczek, daje to ilość 1826 paczek papierosów. Dlatego też wskazany czasookres popełnienia czynu Sąd przypisał oskarżonemu G. G. oraz wskazaną ilość paczek papierosów. Zaś wartości uszczupień Sąd wyliczył na podstawie wyliczeń matematycznych.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom **oskarżonej A. J. (1)** nie przyznającej się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Zdaniem Sądu stanowią one jedynie przyjętą przez oskarżoną linię obrony, chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej, a co za tym idzie kary. W ocenie Sądu tym wyjaśnieniom przeczą przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonych D. G. (1), G. G. (1) oraz T. T., gdzie przyznają się do popełnienia zarzucanych im czynów złożonych w postępowaniu przygotowawczym, którym Sąd dał wiarę oraz dowodom z dokumentów i materiałów operacyjnych, które Sąd omówi poniżej.

Oskarżona A. J. wyjaśniła, że od grudnia 2009 roku została opiekunem psa służbowego, a tym samym była odsunięta od odpraw na pasie, a jej miejsce pracy to była kasa, albo budynek kontroli szczegółowej, gdzie wypisywała mandaty. Oskarżona A. J. podała, że w trakcie tego okresu była na zwolnieniu i na urlopie i dość często wyjeżdżania z psem na szkolenia. Zaprzeczyła, by przekazywała informacje na temat stanu funkcjonariuszy w danym dniu na przejściu, a w

tym czasie były stałe zmiany, nie było żadnych rozsad i podróżni dobrze wiedzieli, kto ma daną zmianę (k.1660v-1661). Twierdzeniom oskarżonej omówionym powyżej przeczy wykaz miejsc pełnienia służby w okresie od 01-01-2010 roku do 22-06-2010 roku. Mianowicie wynika z tego wykazu, iż w przeciągu wskazanego półrocza oskarżona dwa razy brała opiekę nad dzieckiem, raz była na dwudniowym szkoleniu, trzykrotnie była na urlopie na żądanie, czterokrotnie była na delegacji, raz na urlopie wypoczynkowym oraz raz na zwolnieniu, co daje około 36 dni nieobecności na służbie. W skali całego okresu przypisywanego oskarżonej nie są to długie nieobecności. Okres obecności w pracy i podczas pełnionych służb wystarczył oskarżonej A. J. w zupełności, by skutecznie i wielokrotnie nawiązywać kontakt telefoniczny z oskarżonym D. G.. Potwierdza to analiza.

W ocenie Sądu wbrew twierdzeniom oskarżonej, że wykonywanie czynności służbowych jako opiekun psa służbowego było tożsame, że była odsunięta od odpraw na pasie, a pełniła służbę na kasie lub w budynku kontroli szczegółowej, a tym samym nie mogła popełnić przypisywanych jej przestępstw, nie wyklucza w ocenie Sądu w żadnym razie tego, że była zorientowana w sytuacji na przejściu granicznym i jak najbardziej mogła o tym informować oskarżonego D. G. (1) telefonicznie w rozmowach lub za pośrednictwem wiadomości tekstowych SMS. Świadczą o tym nie tylko wyjaśnienia oskarżonego D. G. (1), którego wyjaśnienia w tym zakresie Sąd omówił poniżej, ale przede wszystkim koronnym, niezbitym dowodem na kontakty pomiędzy oskarżonymi A. J. i D. G. są zapisy z ich rozmów, połączeń telefonicznych zobrazowane w analizie.

Należy zauważyć, iż jeżeli komuś zależy na tym, aby nikt postronny nie widział i nie słyszał, że wykonuje się rozmowy telefoniczne lub pisze sms-y, to nie robi się tego w czyjejs obecności lub w obrębie włączonych kamer na terenie przejścia granicznego. Zawsze można przecież znaleźć miejsce na tyle zaciszne i ustronne, aby pod nieobecność innych osób wykonywać takie czynności. A oskarżona A. J. pracując od siedmiu lat na przejściu granicznym w B., na pewno знаła takie miejsca i skrzętnie to wykorzystywała.

O wzajemnych powiązaniach **A. J. z D. G.** świadczą nie tylko wyjaśnienia oskarżonego D. G. (1), gdzie przyznał się, a którym Sąd dał wiarę, ale przede wszystkim dobitnie o tym świadczy analiza połączeń użytkowanych przez nich w okresie objętym zarzutami aparatami telefonicznymi, numerami telefonicznymi oraz analiza wzajemnych połączeń pomiędzy ujawnionymi zabezpieczonymi u oskarżonych telefonami, daty przekroczeń granicy przez D. G. (1) i pełnionych w tych dniach służb przez oskarżoną A. J. (1). Analiza tych połączeń dobitnie wskazuje na to, że oskarżeni ci w zasadzie w sposób ciągły, wielokrotnie kontaktowali się telefonicznie w postaci rozmów lub sms-ów ze sobą, w czasie kiedy oskarżona A. J. (1) pełniła służbę na przejściu granicznym w B., a oskarżony przekraczał w tym czasie granicę na tym przejściu.

Oskarżona A. J. (1), wcześniej posługiwała się nazwiskiem I.. Na to nazwisko miała zarejestrowany telefon o numerze (...). Ponadto oskarżona A. J. (1) posługiwała się numerami (...). Te numery były powiązane z aparatem telefonicznym o numerze (...). Na podstawie połączeń telefonicznych zarejestrowanych w sieci (...) aparatu telefonicznego o nr (...) w okresie od 10-02-2012 roku do 15-06-2010 roku zauważyć można, że użytkowanych numerów telefonicznych było siedem, które były użytkowane w okresach:

- nr (...) od 03-03-2010r. - do 07-03-2010r.,
- nr (...) od 07-03-2010r. - do 10-03-2010r.,
- nr (...) od 10-03-2010r. - do 18-03-2010 r.,
- nr (...) od 22-05-2010r. - do 15-06-2010r..
- nr (...) od 22-03-2010r. - do 24-03-2010r.,
- nr (...) od 26-03-2010r. - do 15-04-2010r.,
- nr (...) od 16-04-2010r. - do 19-05-2010r.

Ponadto oskarżona A. J. (1) korzystała z jednego aparatu telefonicznego o numerze (...) do użytkowania dwóch numerów telefonicznych: (...) – jako oficjalny oraz (...) jako nieoficjalny w okresie: w dniu 10-02-2010r. Od godziny 08:49 do godz. 10:05, w dniu 18-02-2010r. o godz. 13:34, w dniu 02-03-2010r. od godz. 10:37 do godz. 10:40.

Z analizy wynika, że logowania numerów telefonicznych (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), którymi posługiwała się oskarżona A. J. (1), z ich pośrednictwem utrzymywała stały kontakt telefoniczny z oskarżonym D. G. (1), który posługiwał się trzema numerami telefonicznymi (...), (...), (...). Należy przy tym podkreślić, iż co ważne logowania numerów telefonicznych (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), którymi posługiwała się oskarżona A. J. (1) zawsze pokrywały się z pełnieniem przez nią służby celnej na przejściu granicznym w B..

W ocenie Sądu należy zwrócić uwagę i podkreślić na ilość połączeń telefonicznych pomiędzy oskarżonymi A. J. a D. G.. Mianowicie z analizy wynika, że oskarżeni w okresie objętym zarzutami kontaktowali się bardzo często. Oskarżona A. J. z numeru (...) o nr (...) kontaktowała się z trzema numerami telefonu należącymi do oskarżonego D. G. (1) i tak:

- z numerem (...) – 151 razy i z tego numeru oskarżony D. G. na w/w numer telefonu A. J. łączył się 358 razy,
- z numerem (...) – 133 razy i z tego numeru oskarżony D. G. na w/w numer telefonu A. J. łączył się 262 razy,
- z numerem (...) – 9 razy i z tego numeru oskarżony D. G. na w/w numer telefonu A. J. łączył się 12 razy.

Ponadto poniżej zostanie ukazana ilość połączeń pomiędzy pozostałymi numerami telefonów, którymi posługiwała się oskarżona A. J. z numerem telefonu oskarżonego D. G., i tak:

- oskarżona A. J. z numeru (...) łączyła się z numerem telefonu oskarżonego D. G. (...) – 4 razy, zaś oskarżony D. G. z tego numeru telefonu na podany numer telefonu oskarżonej kontaktował się 12 razy,
- oskarżona A. J. z numeru (...) łączyła się z numerem telefonu oskarżonego D. G. (...) – 15 razy, zaś oskarżony D. G. z tego numeru telefonu na podany numer telefonu oskarżonej kontaktował się 43 razy,
- oskarżona A. J. z numeru (...) łączyła się z numerem telefonu oskarżonego D. G. (...) – 30 razy, zaś oskarżony D. G. z tego numeru telefonu na podany numer telefonu oskarżonej kontaktował się 71 razy,
- oskarżona A. J. z numeru (...) łączyła się z numerem telefonu oskarżonego D. G. (...) – 11 razy, zaś oskarżony D. G. z tego numeru telefonu na podany numer telefonu oskarżonej kontaktował się 18 razy,
- oskarżona A. J. z numeru (...) łączyła się z numerem telefonu oskarżonego D. G. (...) – 19 razy, zaś oskarżony D. G. z tego numeru telefonu na podany numer telefonu oskarżonej kontaktował się 50 razy,
- oskarżona A. J. z numeru (...) łączyła się z numerem telefonu oskarżonego D. G. (...) – 30 razy, zaś oskarżony D. G. z tego numeru telefonu na podany numer telefonu oskarżonej kontaktował się 71 razy,
- oskarżona A. J. z numeru (...) łączyła się z numerem telefonu oskarżonego D. G. (...) – 21 razy, zaś oskarżony D. G. z tego numeru telefonu na podany numer telefonu oskarżonej kontaktował się 56 razy.

W ocenie Sądu powyższa analiza ilość połączeń, ich miejsce logowania dobitnie świadczą jaki miały cel i charakter kontakty pomiędzy oskarżoną A. J. (1) a oskarżonym D. G. (1). Mianowicie oskarżona A. J. (1) jako funkcjonariusz celny wykorzystując swoje kontakty służbowe niejednokrotnie informowała oskarżonego D. G. (1) o istniejącej sytuacji na przejściu granicznym w B., powodowała, że samochód kierowany przez niego przechodził kontrole pozorne lub odstępowano od rewizji celnej jego pojazdu, czego skutkiem był bezproblemowy wjazd samochodu oskarżonego D. G. (1) z ponadnormatywną ilością wyrobów akcyzowych do Polski. Potwierdzeniem tego są również wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. G. (1), który w wyjaśnieniach złożonych w dniu 29 czerwca 2010 roku, jednoznacznie potwierdza, iż z A. J. ustalili formę kontaktu, mianowicie na początku on dzwonił do celniczki na jej telefon prywatny, a później dał jej swój aparat telefoniczny marki N., a celniczka zakupiła do niego kartę startową. W ocenie Sądu

ilość połączeń, ich miejsce logowania pomiędzy numerami telefonów, którymi posługiwali się wymienieni oskarżeni nie może być traktowana i postrzegana jako kontakty przypadkowe lub mające inny charakter lub cel niż wskazany powyżej. Z kolei ilość i kierunek nawiązanych połączeń świadczy o tym, że nie ma mowy o pomyłce w wyborze numerów.

Ponadto analiza ukazuje, że nie tylko połączenia telefoniczne pomiędzy oskarżonymi A. J. i D. G. i logowania ich telefonów zawsze pokrywały się z pełnieniem przez oskarżoną służby celnej na przejściu granicznym w B.. Także potwierdza, że pokrywa się to również z przejazdami oskarżonego D. G., kiedy kontaktowali się telefonicznie także podczas służby celnej oskarżonej A. J. – przedstawia to analiza na k.977-1003, k.1009-1017, k.1026-1032, k.1034-1038, k.1042, k.1043-1045, k.1047-1049, k.1053-1055, k.1057-1059, 1066-1069, k.1077-1081, k.1089.

O fakcie wręczania oskarżonej A. J. (1) konkretnych kwot pieniężnych przez oskarżonego D. G. (1) oraz za jego pośrednictwem przez oskarżonych G. G. (1) i T. T., oprócz wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego D. G. (1), świadczą dobitnie wyjaśnienie oskarżonego T. T.. W ocenie Sądu nie jest to przypadkowe, aby trzy osoby, podczas składania niezależnie od siebie wyjaśnień i to przez oskarżonych D. G. (1) i T. T. kilkakrotnie, podawali tą samą osobę – celniczkę A. J. (1), której oskarżony D. G. wręczał korzyści majątkowe oraz sposób i wysokości kwot jej wręczanych. Przy czym zachowanie oskarżonej A. J. (1) jednoznacznie wskazuje, że z popełnienia przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu. Świadczy o tym ilość i regularność wręczanych przez oskarżonego D. G. (1) korzyści majątkowych.

Wyjaśnienia tych oskarżonych w ocenie Sądu układają się w wiarygodną i logiczną całość, ukazującą opisany w zarzutach proceder, wzajemne powiązania istniejące pomiędzy wymienionymi osobami. Co prawda oskarżony T. T. w wyjaśnieniach (k.1141) zaprzecza, że osobiście lub za pośrednictwem D. G. przekazywał pieniądze oskarżonej A. J. (1), to jednak należy podkreślić, iż przede wszystkim wiedział i obejmował swoją świadomością oraz godził się na to, że oskarżony D. G. pieniądze takie przekazywał, wiedział jaką kwotę, komu i za co oraz znał inne szczegóły tego procederu.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie oceny przeprowadzonych dowodów, należało przyjąć, iż stanowią one wystarczającą podstawę do przypisania oskarżonej A. J. (1) zarzutów. Wynika z powyższego jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości, że oskarżona dopuściła się przypisanych jej przestępstw, iż w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwa (...), jako funkcjonariusz celny Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B., w związku z pełnieniem tej funkcji publicznej, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie i systematycznie przyjeżdżała, od przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski D. G. (1), korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 100 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy z Federacji Rosyjskiej do Polski, łącznie około 5000 zł., około 100 litów paliwa do samochodu oraz wyroby tytoniowe w postaci pięciu pakietów papierosów marki (...)za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest w zamian za odstąpienie od szczegółowej kontroli celnej i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B.na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przy czym z popełnienia przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu, to jest o przestępstwo z art. 228 § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65kk, oraz, że w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwa (...), jako funkcjonariusz celny Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B., w związku z pełnieniem tej funkcji publicznej, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie i systematycznie, za pośrednictwem D. G. (1)przyjeżdżała, pochodzące od przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski obywatela Federacji Rosyjskiej T. T., korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 250 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy z Federacji Rosyjskiej do Polski, łącznie około 3750 zł., za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest w zamian za odstąpienie od szczegółowej kontroli celnej i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B.na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przy czym z popełnienia przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu, to jest o przestępstwo z art. 228 § 3 kk w zw. z

art. 12 kk w zw. z art. 65 kk, a także w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku w B., B.i innych miejscach województwa (...), jako funkcjonariusz celny Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B., w związku z pełnieniem tej funkcji publicznej, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie i systematycznie, za pośrednictwem D. G. (1) przyjęła, pochodzące od przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski G. G. (1), korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, po ok. 50 zł. za jednorazowe przekroczenie granicy z Federacji Rosyjskiej do Polski, łącznie około 3400 zł., za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest w zamian za odstąpienie od szczegółowej kontroli celnej i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B. na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przy czym z popełnienia przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu, to jest o przestępstwo z art. 228 § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65kk.

Te wyjaśnienia, gdzie oskarżony D. G. (1) przyznaje, iż sprzedawał ludziom na targowisku papierosy, potwierdzają wiarygodne wyjaśnienia oskarżonych G. J. (1) i L. G. (1).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej **G. J. (1)**. Są one jasne, pełne, konsekwentne. Na ich podstawie Sąd dokonał ustaleń dotyczące stanu faktycznego. Oskarżona G. J. (1) szczegółowo opisała okoliczności do jakich doszło do spotkania i współpracy z oskarżonym D. G. (1), sposób kontaktowania się, częstotliwości spotkań, ilości i marki kupowanych przez nią od oskarżonego D. G. (1) papierosów, które to papierosy oskarżony D. G. (1) sprowadzał na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z Rosji, bez zgłoszenia celnego lub oznaczenia znakami skarbowymi akcyzy oraz, które oskarżony D. G. (1) odkupywał od oskarżonego T. T. i odsprzedawał G. J. (1). Zeznała konsekwentnie, że co najmniej raz w tygodniu dzwoniła do oskarżonego D. G. (1) i kupowała papierosy różnych marek po 5-10 pakietów papierosów tygodniowo, zaś tygodniowo zarabiała do 300 złotych. Tym samym te okoliczności świadczą bez wątplenia o tym, że oskarżona G. J. (1) w krótkich odstępach czasu - tygodniowo, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru – zamiar utrzymywania stałego kontaktu z oskarżonym D. G. (1) i umówienie się na kolejne spotkania i odkupowania od niego papierosów bez polskich znaków akcyzy, uczyniła sobie z tego procederu stałe źródło dochodu – tygodniowo zarabiała do 300 złotych, dopuściła się przestępstwa wielokrotnie i z pewną regularnością, a takie zachowania stanowiło dla niej sposób na uzyskiwanie dochodu, przy czym nie było to jej być ani jedyne, ani główne źródło. Sama oskarżona potwierdzała wiarygodność i prawdziwość podanych przez siebie wyjaśnień, a także podawała powód, dlaczego sprzedawała papierosy mianowicie, by dorobić z uwagi na trudną sytuację materialną. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej G. J. (1) są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego D. G. (1), który wiarygodnie wyjaśnił, iż odsprzedawał osobom na bazarze papierosy, które uprzednio sam oraz w porozumieniu z oskarżonym G. G. (1) i T. T. sprowadzali z Rosji na terytorium Polski bez zgłoszenia organom.

Sąd przyjmując wartości oraz ilości odnoszące się do oskarżonej G. J. (1), przyjął średnie wyliczenia na podstawie wyjaśnień oskarżonej G. J. (1) odnośnie częstotliwości, ilości i ceny kupowanych papierosów bez akcyzy oraz zysku jaki uzyskiwała z odsprzedaży papierosów bez akcyzy i należało przyjąć za właściwe ilości papierosów oraz naliczone wartości przyjęte w zarzucie. Co prawda oskarżona G. J. (1) kwestionowała ilość paczek papierosów zarzucanych jej w akcie oskarżenia, to jednak z ustaleń Sądu można było przypisać oskarżonej właśnie te ilości wskazane przez wymienioną. Sąd przyjął ilości wskazane w akcie oskarżenia jako prawdziwe i realne na tej podstawie, że mając na uwadze, iż zarzut przypisany oskarżonej dotyczy okresu od stycznia 2010 roku do 21 czerwca 2010 roku, zatem obejmuje on 23 tygodnie. Tym samym przyjmując, iż tygodniowo oskarżona kupowała od oskarżonego D. G. od 5-10 pakietów czyli od 50 do 100 paczek papierosów, to średnie wyliczenia dadzą realną ilość 1650 paczek papierosów jakie oskarżona G. J. (1) kupiła od oskarżonego D. G., a następnie wprowadziła do obrotu. Ponadto przyjmując za prawdziwe twierdzenia oskarżonej G. J., że tygodniowo na czysto zarabiała na odsprzedaży papierosów 300 złotych, to należało przyjąć, iż w przeciągu 23 tygodni na czysto zarobiła 6900 złotych.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego **L. G. (1)**. Są one jasne, pełne, konsekwentne. Na ich podstawie Sąd dokonał ustaleń stanu faktycznego. Oskarżony L. G. (1) szczegółowo opisał okoliczności do jakich doszło do spotkania i współpracy z oskarżonym D. G. (1), sposób kontaktowania się, ilości, marki kupowanych przez niego od oskarżonego

D. G. (1) papierosów, które to papierosy oskarżony D. G. (1) sprowadzał sam lub wspólnie z oskarżonym G. G. (1) na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z Rosji, bez zgłoszenia celnego lub oznaczenia znakami skarbowymi akcyzy oraz, które oskarżony D. G. (1) odkupywał od oskarżonego T. T. i odsprzedawał oskarżonemu L. G. (1). Podał jednoznacznie, że z oskarżonym D. G. (1) kontaktowali się telefonicznie i kupował od niego tygodniowo 10-15 kartonów papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Podał, że od razu przy zakupie papierosów rozliczali się z oskarżonym D. G. (1). Przyznał wiarygodnie, że potrafił tygodniowo zarobić nawet 200zł na czysto. Okoliczności te świadczą jednoznacznie o tym, że oskarżony L. G. (1) w krótkich odstępach czasu - tygodniowo, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru – utrzymywanie stałego kontaktu z oskarżonym D. G. (1) i umówienie się na kolejne spotkania i odkupowania od niego papierosów bez polskich znaków akcyzy, uczynił sobie z tego procederu stałe źródło dochodu – tygodniowo zarabiał do 200 złotych dopuścił się przestępstwa wielokrotnie i z pewną regularnością, a takie zachowania stanowiło dla niego sposób na uzyskiwanie dochodu, przy czym nie było to jego być ani jedyne, ani główne źródło.

Oskarżony twierdził początkowo, że od listopada 2009 roku do kwietnia 2010 roku nie sprzedawał papierosów, ponieważ był chory. Następnie przed Sądem wyjaśnił, że nie było to od 01 stycznia 2010 roku, bo w tym czasie chorował i zaczął sprzedawać papierosy od wiosny, jednocześnie podając, że od kwietnia do czerwca 2010 roku chorował, miał problemy z kolanami i nie zawsze brał papierosy.

Tym samym na podstawie wyjaśnień oskarżonego, Sąd uznał, iż należało przyjąć czasookres zarzutu od marca 2010 roku. Oskarżony konsekwentnie podawał, że wcześniej był chory i nie chodził na bazar handlować, a dopiero od wiosny 2010 roku zaczął handlować papierosami. Sąd zmniejszył ilości papierosów oraz wartości narażenia na uszczuplenie Skarb Państwa na podstawie wyjaśnień oskarżonego, kalkulatora do wyliczenia (k.94) oraz ilości zatrzymanych podczas przeszukania paczek papierosów, przyjmując łącznie 1421 paczek papierosów. Ponadto uznając za prawdziwe twierdzenia oskarżonego L. G., że tygodniowo, ale nie regularnie, z przerwami na czysto zarabiał na odsprzedaży papierosów 200 złotych, zatem Sąd przyjął, iż w przeciągu przypisanego mu okresu na czysto zarobił 2.200 złotych.

Oskarżony L. G. (1) jednoznacznie stwierdził, że jego wyjaśnienia są prawdziwe, nie czuje się zastraszony i nikt mu nie groził w czasie przesłuchania.

Należy zauważyć, iż w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego L. G. (1) są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego D. G. (1), który wiarygodnie wyjaśnił, iż odsprzedawał osobom na bazarze papierosy.

Sąd przyjmując wartości oraz ilości odnoszące się do oskarżonego L. G. (1) na podstawie wyjaśnień oskarżonego L. G. (1) odnoście częstotliwości, ilości i ceny kupowanych papierosów bez akcyzy oraz zysku jaki uzyskiwał z odsprzedaży papierosów bez akcyzy, należało przyjąć za właściwe ilości papierosów oraz naliczone wartości przyjęte w przypisanym mu zarzucie w wyroku.

W ocenie Sądu omówione wyżej wyjaśnienia oskarżonych potwierdzają jednoznacznie, że przestępczy proceder jakim się parali miał rzeczywiście miejsce. Z wyjaśnień oskarżonych G. J. (1), L. G. (1), T. T., G. G. (1), w części gdzie Sąd dał im wiarę, wynika bez żadnych wątpliwości, iż to właśnie oskarżony D. G. był inicjatorem układu z oskarżoną A. J., nawiązania współpracy z oskarżonymi G. J. i L. G. (1) oraz z oskarżonymi T. T. i G. G..

Sąd nie uznał za wiarygodne wyjaśnienia **oskarżonego J. S. (1)** złożone w na rozprawie przed Sądem, gdzie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W ocenie Sądu stanowią one jedynie przyjętą linię obrony przez oskarżonego, chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej oraz kary. Przeczą temu przede wszystkim jego własne wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego, którym Sąd dał wiarę. Oskarżony J. S. (1) w sposób spontaniczny, jasny i logiczny podawał okoliczności w jakich doszło do tego, iż przekazywał oskarżonemu G. G. (1) poufne, służbowe informacje dotyczące sytuacji na przejściu granicznym w B.. Konkretnie przecież podał, że w kwietniu 2010 roku do jego pracy przyszedł faks z WMOSG z K.o zleceniu przeszukaniu pojazdów i wśród tych pojazdów był m. in. samochód, jakim jeździł G. G. (1) i sam przyznał, że jak zobaczył zlecenie na samochód G. G. (1), to poinformował go – sms-em lub ustnie, że jest na liście do szczegółowej kontroli. Oskarżony J. S. (1) jednoznacznie i stanowczo podał, że takich informacji przekazał G. G. (1) około 4 i robił to telefonicznie, albo przy osobistym spotkaniu oraz, że informował G. G. (1) w zaszyfrowany sposób, o tym kiedy na przejściu granicznym pracuje przewodnik psa

służbowego K. M.. Podał nawet takie szczegóły i powody „współpracy” z oskarżonym G. G. (9), że te informacje przekazywał mu za darmo, bo to jego szwagier oraz wiedział jakimi samochodami jeździł G. G. (1), gdzie chował papierosy w samochodzie, gdy przemycił je przez granicę. Oskarżony J. S. (1) potwierdził okoliczności, że G. G. (1) mówił mu, iż w tym czasie jeździł m. in. razem z G. G. (9) przez granicę i przemycił papierosy. Z kolei podawał takie szczegóły, że wiedział, iż G. G. potrafił przywieźć do Polski z Rosji około 30 pakietów papierosów bez akcyzy, a jeździł 2-3 raty w tygodniu. Jednocześnie oskarżony J. S. (1) potwierdził, że nie jest skonfliktowany z G. G.. W ocenie Sądu znamienne są wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1) w tej części, gdzie szczegółowo podaje formę i treść przekazywanych sobie informacji z G. G.. Mianowicie, że sms-y wysyłane do G. z tajnymi informacjami wysyłał w takiej formie, aby wynikało z nich, że mowa jest o polowaniu, a nie przekazywaniu informacji jaki funkcjonariusz, którego się G. obawiał będzie miał służbę (k.148v-149v).

W ocenie Sądu taka treść wyjaśnień świadczy jednoznacznie o tym, że oskarżony J. S. (1) rzeczywiście przekazywał informacje oskarżonemu G. G. (1) uzyskane podczas służby. Należy zauważyć, iż te wyjaśnienia mają potwierdzenie w materiałach operacyjnych – dowodach w postaci zapisów w komunikatach z dni:

- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 15:08:39,
- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 15:09:49,
- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 15:18:11,
- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 16:21:39,
- komunikat nr 6 z dnia 2009/11/18 z godz. 17:39:49,
- komunikat nr 26 z dnia 2009/12/08 z godz. 17:09:16,
- komunikat nr 26 z dnia 2009/12/08 z godz. 17:29:38,
- rozmowa z dnia 2010/01/20 z godz. 16:16:43 (k.2030),

Komunikaty te zostały spisane do protokołu i tak na k. 1888-1889 i k.1926 oraz k. 2231-2232 akt sprawy jednoznacznie wynika, że był nawiązany kontakt telefoniczny pomiędzy oskarżonym G. G. (1) posługującym się numerem (...) (zatrzymany podczas przeszukania) a oskarżonym J. S. (1) posługującym się telefonem o numerze (...) (zatrzymany podczas przeszukania) i właśnie te treści wiadomości tekstowych potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1), że sms-y wysyłane do G. z tajnymi informacjami wysyłał w takiej formie, aby wynikało z nich, że mowa jest o polowaniu, a nie przekazywaniu informacji jaki funkcjonariusz, którego się G. obawiał będzie miał służbę. Jak już wcześniej Sąd zauważył, również inne rozmowy świadczą o tym, że oskarżony J. S. (1) informował oskarżonego G. G. (1) o sytuacji na przejściu granicznym w B. – rozmowa z dnia 10.03.2010 roku z godz. 15:05:58 (k.2112).

Te wyjaśnienia zasługujące na wiarę są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego G. G. (1), gdzie Sąd dał im wiarę. Mianowicie oskarżony G. G. (1) potwierdził, że oskarżony J. S. (1) przekazywał mu szyfrem informacje, iż danego dnia na terenie przejścia granicznego będzie pracował K. M., a wiedza ta była mu potrzebna, gdyż obawiali się, że K. M. może ich skierować na powtórny kontrolę. Co prawda oskarżony G. G. stwierdził, że nie pamięta w jaki sposób te informacje J. S. (1) mu przekazywał, jednak jako przykład podał, że telefonicznie lub sms-em, co potwierdza wersję podaną przez oskarżonego J. S.. Oskarżony G. G. potwierdził, iż oskarżony J. S. (1) przekazywał mu informacje dotyczące zlecenia z K. od Straży Granicznej na jego samochód oraz, że J. S. przekazywał mu chyba dwa razy, że K. M. jest na służbie. Podał, że powiedział D. G. (1) o ustaleniach poczynionych przez J. S. (1) o informacjach jakie od niego dostał. Sąd w tym zakresie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego G. G. jako zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego J. S..

W ocenie Sądu nie jest przypadkowe, iż obaj oskarżeni zbieżnie podają szczegóły, które są tożsame i wzajemnie potwierdzają się. Zdaniem Sądu świadczy to jednoznacznie o tym, że w tym zakresie ich wyjaśnienia są prawdziwe, a zatem zdarzenia przez nich podane rzeczywiście miały miejsce. Dodatkowym wzmocnieniem wiarygodności

omówionych wyjaśnień oskarżonych J. S. (1) i G. G. (1), są wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego D. G. (1). Mianowicie D. G. jednoznacznie podał, że wiedział, iż G. G. ma szwagra w Straży Granicznej w B., z którym utrzymywał kontakt nie tylko rodzinny, ponieważ wiedział, że G. G. od szwagra otrzymywał potrzebne informacje takie, czy grozi im kontrola przez Wopistów, czy cofnięcie do szlabanu na ponowną kontrolę, o zamierzonych działaniach straży granicznej, o kontrolach operacyjnych ze Straży Granicznej w K..

Omówione wyjaśnienia oskarżonych J. S., D. G. i G. G. są wiarygodne, układają się w logiczną całość. Wymienieni niezależnie od siebie podawali szczegóły dotyczące współpracy oskarżonych J. S. (1) i G. G. (1), które wzajemnie się pokrywały i uzupełniały, ukazując całość przestępczego działania J. S. (1).

Mając na uwadze omówione wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1) oraz zbieżne z nimi wyjaśnienia oskarżonego G. G. (1), potwierdzone wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonego D. G. (1), Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony J. S. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu z art. 231§1k.k. w zw. z art. 266§2k.k. i inne. Nie ma wątpliwości, iż pełniąc funkcję asystenta zespołu ewidencji i przetwarzania danych grupy służby granicznej w Placówce Straży Granicznej w B. pełnił funkcję publiczną – był funkcjonariuszem publicznym. Nie ma Sąd również wątpliwości, iż poprzez ujawnianie oskarżonemu G. G. – osobie trzeciej, nieuprawnionej do posiadania wiedzy w danym zakresie, informacji uzyskanych w związku z wykonywaniem czynności służbowych w ten sposób, iż osobiście, telefonicznie lub przesyłając wiadomości tekstowe przekazywał mu wiedzę o planowanych działaniach Straży Granicznej, pełnionych służbach przez innych funkcjonariuszy Straży Granicznej z PSG w B., oraz o umieszczeniu jego samochodów i innych osób na listach, co skutkowało przeprowadzeniem szczegółowych kontroli takich pojazdów lub powtórnych kontroli w celu ujawnienia przemycanych wyrobów tytoniowych lub nie przeprowadzaniem takiej kontroli pojazdów w razie braku umieszczenia ich na powyższej liście, a ujawnianie tych informacji osobom zainteresowanym mogło narazić na szkodę prawnie chroniony interes oraz uniemożliwić skuteczną kontrolę graniczną osób i środków transportu, przekraczających granicę Państwa, czym przekroczył swoje uprawnienia działając na szkodę interesu publicznego. W ocenie Sądu w wyniku zachowania oskarżonego J. S. mogła wyniknąć szkoda w interesie publicznym, a że przestępstwo to należy do przestępstw bezskutkowych, nie było konieczne, by wystąpił jakikolwiek uszczerbek w chronionych prawem dobrach (Zoll (w:) Zoll, 1999, s. 782). Wystarczy, że wystąpi zagrożenie takim uszczerbkiem, przy czym zagrożenie to jest abstrakcyjne (Spotowski, *Przestępstwa...*, s. 56 i n.). Oskarżony w ramach swoich działań, którymi naraził na szkodę interesu publicznego działał w związku z przekroczeniem uprawnień, których źródła były określone w normach prawnych regulujących kompetencje jego jako funkcjonariusza, a z którymi oskarżony J. S. był zapoznawany, podpisywał zakresy swoich obowiązków oraz potwierdził w wyjaśnieniach, że wiedział jakie miał obowiązki na swoim stanowisku pracy. W ocenie Sądu oskarżony J. S. swoim działaniem wypełnił znamię przestępstwa z art. 231§1kk do jakiego należy **działanie na szkodę** interesu publicznego, albowiem uprawnione jest w tym konkretnym przypadku stwierdzenie, że zachowanie oskarżonego J. S. (1) jako funkcjonariusza publicznego stworzyło **realne niebezpieczeństwo** powstania szkody, a nie tylko zagrożenie potencjalne lub ogólne, przekazywanie nieuprawnionym osobom informacji o planowanych działaniach Straży Granicznej, pełnionych służbach przez innych funkcjonariuszy Straży Granicznej z PSG w B., oraz o umieszczeniu samochodów danej osoby lub innych osób na listach, co skutkowało przeprowadzeniem szczegółowych kontroli takich pojazdów lub powtórnych kontroli w celu ujawnienia przemycanych wyrobów tytoniowych lub nie przeprowadzaniem takiej kontroli pojazdów w razie braku umieszczenia ich na powyższej liście, realnie mogło narazić na szkodę prawnie chroniony interes oraz uniemożliwić skuteczną kontrolę graniczną osób i środków transportu, przekraczających granicę Państwa. Również zachowanie oskarżonego J. S. wypełnia znamiona art. 266§2k.k., albowiem jako funkcjonariusz publiczny, ujawniał osobie nieuprawnionej – oskarżonemu G. G. informacje, które uzyskał w związku z wykonywaniem czynności służbowych, a których ujawnienie mogło narazić na szkodę prawnie chroniony interes w zakresie jak zostało to omówione wyżej.

Świadek **M. S. (1)** zeznał wiarygodnie odnośnie pracy oskarżonej A. J. w okresie objętym zarzutem na przejściu granicznym w B.. Świadek zeznał, że A. J. (1) pracowała w systemie zmianowym, a obowiązki wynikały z przydziału ról oraz systemu losowego. Świadek zeznał, że jeżeli chodzi o obowiązki wynikające z przydziału ról, to wynikały one z karty stanowiskowej, z której też wynikało jaki zakres obowiązków jej dotyczy. Świadek zeznał, że system losowy polegał na tym, że na podstawie karty stanowiskowej były przydzielane role do losowania, które funkcjonariusz miał

wykonywać na miejscu, np. rewident, rachmistrz i inne, zarówno w ruchu towarowym jak i osobowym, zaś ilość losowań była uzależniona od sytuacji na przejściu, czyli ilu funkcjonariuszy było w danym momencie na służbie na przejściu i w tamtym okresie było maksymalnie 5 losowań, przy czym zwyczajowo były 3–4 losowania. Świadek podał, że pierwsze losowanie było w momencie objęcia stanowisk, czyli objęcia służby, to jest o godzinie 8.00 lub 20.00, zaś pozostałe losowania, to leżało to w gestii kierowników zmian i oni decydowali, czy robić takie losowania. Świadek zeznał, że w okresie styczeń-lipiec 2010 zakaz używania telefonów komórkowych podczas pełnienia służby nie obowiązywał. Świadek zeznał, że A. J. (1) miała zmieniony zakres obowiązków z uwagi na to, iż była opiekunem psa i jednocześnie zajmowała stanowisko rewidenta. Następnie świadek zeznał, że mogło być tak, że w pierwszym stadium sprawowania opieki nad psem służbowym, kiedy odbywała szkolenia, w czasie służby pies przebywał w pomieszczeniu zamkniętym, a pani J. mogła wykonywać odprawy na pasie, nie będąc w roli przewodnika psa, zaś jako przewodnik psa mogła znajdować się na każdym pasie odpraw w celu typowania pojazdów do kontroli zarówno w ruchu osobowym jak i towarowym z użyciem psa służbowego.

Świadek **B. L.** wiarygodnie zeznała, że jest koordynatorem do spraw psów służbowych w Izbie Celnej w O., a następnie wyjaśniała definicję słowa „opiekun” to w okresie styczeń – czerwiec 2010, to przewodnik psa zawsze był przewodnikiem, od momentu otrzymania psa jest przewodnikiem. Należy podkreślić, iż świadek zeznała, że na funkcjonariusza A. J. (1) i otrzymała ona psa i była jego przewodnikiem, ale kurs podstawowy miała przejść latem 2010 roku, kiedy przestała pracować, czyli była przed kursem podstawowym i nie wykonywała w pełni czynności związanych z tym psem, tylko wykonywała czynności opiekuńcze, czyli przyzwyczajenie psa do warunków panujących na przejściu granicznym i inne. Świadek zeznała, że zanim oskarżona A. J. (1) została zakwalifikowana do bycia przewodnikiem psa musiała przejść miesięczny kurs przy doświadczonym przewodniku psa, ale to jeszcze działo się zanim dostała tego psa fizycznie, zanim została zakwalifikowana jako przewodnik psa i takie kwalifikacje przeszła w ośrodku szkolenia psów służbowych, było to szkolenie jednodniowe i też raczej to były kwalifikacje i przeszła je pozytywnie i dyrektor mógł jedynie wyrazić zgodę na przydzielenie jej psa. Świadek B. L. zeznała następnie o drodze dochodzenia na opiekuna psa.

Świadek **M. S. (3)** zeznał wiarygodnie, że w okresie styczeń – lipiec 2010 roku był bezpośrednim przełożonym A. J. (1). Świadek zeznał, że jego zdaniem A. J. (1) dobrze pracowała. Świadek M. S. (3) zeznał także, iż w tamtym czasie oskarżona A. J. (1) dostała pod opiekę psa służbowego, ale nie była przewodnikiem, a pełniła funkcję opiekuna i zajmowała się psem, była jego opiekunem. Przy czym świadek zeznał, że z tego, co pamięta A. J. (1) nie miała jeszcze wtedy skończonych kursów, nie miała przeszkolenia na opiekuna psa. Świadek zeznał o kompetencjach opiekuna, iż należy do niego kontrolowanie pojazdów z udziałem psa, przy czym w tamtym czasie oskarżona A. J. (1) nie miała w tym zakresie przeszkolenia, czyli opiekuna psa, zatem wykonywała czynności służbowe bez udziału psa. Świadek zeznał, że z tego co pamięta, to losował dla niej stanowiska pracy, a opiekuna psa losowania nie dotyczą.

Świadek **M. K.** wiarygodnie zeznał na okoliczności kontroli oskarżonego T. T. i samochodu, którym oskarżony się poruszał. Świadek potwierdził okoliczności, iż podczas kontroli pojazdu marki M. ujawnił wstawiony w bagażniku nieoryginalny zbiornik paliwa.

Zeznania świadka **I. W.** nic nie wniosły do sprawy.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w toku postępowania. Są one szczegółowe, sporządzone przez osoby do tego uprawnione, nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Stanowią bardzo ważne uzupełnienie i dopełnienie pozostałych dowodów zebranych w sprawie. Dowody w postaci kontroli operacyjnej i stenogramów z utrwalonych rozmów są w pełni wiarygodne, gdyż zostały sporządzone w prawidłowej formie, nie budzą wątpliwości co do okoliczności sprawy i rzetelności ich sporządzenia. Czynność utrwalenia rozmów została przeprowadzona z zachowaniem przewidzianych procedur.

W świetle zgromadzonych dowodów w ocenie Sądu okoliczności popełnienia czynu przez **oskarżoną G. J. (1)** nie budzą wątpliwości i wina została jej udowodniona. Nie ulega wątpliwości, że oskarżona w okresie od stycznia 2010 roku do 21 czerwca 2010 roku, w B. i innych miejscach, wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami – D. G. (1) i T. T., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego procederu

stałe źródło dochodu, wielokrotnie nabywała, a następnie wprowadziła do obrotu uprzednio sprowadzone z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przejście graniczne w B. wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu, w postaci co najmniej 1630 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, przy czym dokonała uszczuplenia podatku VAT w kwocie 4191 złotych, podatku akcyzowego w 16997 złotych i należności celnej o wartości 1304 złotych. Tym samym dopuściła się popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 91 § 3 kks w zb. z art. 65 § 3 kks w zb. z art. 54§ 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks.

W świetle zgromadzonych dowodów w ocenie Sądu okoliczności popełnienia czynu przez **oskarżonego L. G. (1)** nie budzą wątpliwości i wina została mu udowodniona. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony w okresie od marca 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku, w B.i innych miejscach województwa (...)wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami – D. G. (1) i T. T., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z tego procederu źródło dochodu, wielokrotnie nabywał, a następnie wprowadził do obrotu uprzednio sprowadzone z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przez przejście graniczne w B., gmina B. wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu, w postaci co najmniej 1421 paczek papierosów różnych marek po 20 sztuk papierosów w każdej paczce, przy czym dokonał uszczuplenia podatku VAT w kwocie 3654,80 złotych, podatku akcyzowego w kwocie 14818 złotych i należności celnej o wartości 1137 złotych. Tym samym dopuścił się przestępstwa skarbowego z art. 91 § 3 kks w zb. z art. 65 § 3 kks w zb. z art. 54§2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks.

Nie ulega wątpliwości, że papierosy są towarami podlegającymi oznaczeniu znakami skarbowymi akcyzy, zgodnie z Ustawą z dnia 23 stycznia 2004r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z dnia 26 lutego 2004r. ze zm.). W związku tym wielokrotnie nabyte, a następnie wprowadzone do obrotu uprzednio sprowadzone z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu przez oskarżonych G. J. (1) i L. G. (1) powinny być przed sprowadzeniem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej opatrzone znakami skarbowymi akcyzy, a ich przywóz powinien być zgłoszony w trakcie odprawy celnej. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego jest oczywistym, że G. J. (1) i L. G. (1) o powyższych okolicznościach wiedzieli i mieli pełną tego świadomość. Nie ulega wątpliwości, że oskarżona G. J. (1) i oskarżony L. G. (1) wielokrotnie nabyli, a następnie wprowadzili do obrotu papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy, nie mając zamiaru dokonać niezbędnego w tym zakresie zgłoszenia celnego. Świadczy o tym fakt odkupowania przez nich od oskarżonego D. G. (1) wymienionych wyrobów akcyzowych, a następnie ich odsprzedaż i zaniechania obowiązkowi uiszczenia należnych Skarbowi Państwa podatków i należności.

Odnośnie winy oskarżonej G. J. (1) należy stwierdzić, że oskarżona jest osobą dorosłą, posiadającą odpowiedni poziom doświadczenia życiowego. Zna również obowiązujące normy prawne i konsekwencje ich nie przestrzegania. Czyn zarzucany oskarżonej ma charakter prosty ze społecznego punktu widzenia, można więc przyjąć, że rozumiała ona ich znaczenie i mogła właściwie pokierować swoim postępowaniem. W tej sytuacji uznać należy, że oskarżonej można i należy przypisać winę.

Wymierzając karę ograniczenia wolności i grzywny oskarżonej G. J. (1), Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających, w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu i stopień winy. Określając wysokość kary ograniczenia wolności i grzywny Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawczyni, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W pierwszej kolejności Sąd jako okoliczność obciążającą uwzględnił motywację oskarżonej G. J. (1), która dążąc do osiągnięcia łatwego zysku nie zawahała się złamać przepisy prawa, uczynienie sobie z tego procederu stałe źródło dochodu. Ponadto Sąd wziął w tym zakresie pod uwagę wysokość należności na jakie sprawczyni naraziła Skarb Państwa na uszczuplenie. Jako okoliczności łagodzące przy wymiarze kar Sąd wziął pod uwagę szczere przyznanie się oskarżonej do winy oraz brak stałych dochodów, która otrzymuje niewysoką emeryturę, co nakazuje traktować motywację oskarżonej z pewnym zrozumieniem, dotychczasową niekaralność oskarżonej. Wysokość wymierzonych

kar oskarżonej G. J. (1) jest w ocenie Sądu adekwatna do wagi popełnionego przez oskarżoną przestępstwa karno - skarbowego, w szczególności stopnia jego społecznej szkodliwości i winy sprawczyni. Ponadto wysokość oraz rodzaj kar została określona przy uwzględnieniu sytuacji materialnej oraz sytuacji osobistej i rodzinnej oskarżonej.

Odnosnie winy oskarżonego L. G. (1) należy stwierdzić, że oskarżony jako osobą dorosłą, posiadającą odpowiedni poziom doświadczenia życiowego, zna również obowiązujące normy prawne i konsekwencje ich nie przestrzegania. Czyn zarzucany oskarżonemu ma charakter prosty ze społecznego punktu widzenia, można więc przyjąć, że rozumiał on ich znaczenie i mógł właściwie pokierować swoim postępowaniem. W tej sytuacji uznać należy, że oskarżonemu można i należy przypisać winę.

Wymierzając karę ograniczenia wolności i grzywny oskarżonemu L. G. (1), Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających, w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu i stopień winy. Określając wysokość kary ograniczenia wolności i grzywny Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił motywację oskarżonego L. G. (1), który dążąc do osiągnięcia łatwego zysku nie zawahał się złamać przepisy prawa, uczynienie sobie z tego procederu stałe źródło dochodu. Ponadto Sąd wziął w tym zakresie pod uwagę wysokość należności na jakie sprawca naraziła Skarb Państwa na uszczuplenie. Jako okoliczności łagodzące przy wymiarze kar Sąd wziął pod uwagę szczerze przyznanie się oskarżonego do winy oraz brak stałych dochodów, który otrzymuje niewysoką rentę, co nakazuje traktować motywację oskarżonego z pewnym zrozumieniem, dotychczasową niekaralność oskarżonego. Wysokość wymierzonych kar oskarżonemu L. G. (1) jest w ocenie Sądu adekwatna do wagi popełnionego przez niego przestępstwa karno - skarbowego, w szczególności stopnia jego społecznej szkodliwości i winy sprawczyni. Ponadto wysokość oraz rodzaj kar została określona przy uwzględnieniu sytuacji materialnej oraz sytuacji osobistej i rodzinnej oskarżonego.

W świetle zgromadzonych dowodów w ocenie Sądu okoliczności popełnienia czynu przez **oskarżonego J. S. (1)** nie budzą wątpliwości i wina została mu udowodniona. Tym samym oskarżony J. S. (1) dopuścił się czynu zabronionego z art. 231 § 1 kk w zb. z art. 266 § 2 kk w zw. z art.11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk.

Uznając oskarżonego J. S. (1) za winnego popełnienia przypisanego mu czynu, Sąd wymierzył mu karę jak w części dyspozytywnej w punkcie XI wyroku.

Przy wymiarze kary oskarżonemu J. S. (1), Sąd brał pod uwagę takie okoliczności obciążające, jak: rodzaj naruszonego przez sprawcę dobra prawem chronionego, jakim było prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowych i samorządu terytorialnego, a także wynikający z tego ich autorytet, poufność informacji, ochrona stosunku zaufania pomiędzy dysponentem a depozytariuszem informacji, który jest warunkiem prawidłowości wykonywania określonych zawodów, pełnienia funkcji czy prowadzenia pewnych działalności oraz prawnie chroniony interes.

Jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonego J. S. (1) Sąd dopatrzył się jedynie uprzednią niekaralność oraz pierwsze przyznanie się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Mając powyższe na uwadze społeczna szkodliwość popełnionego czynu zabronionego przez wymienionego jest znaczna.

Wymierzona oskarżonemu J. S. (1) kara pozbawienia wolności, w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Uwzględniła cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jednocześnie zdaniem Sądu właściwość sprawy pozwalają na zastosowanie w stosunku do niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Jest to w zupełności wystarczające w stosunku do niego dla osiągnięcia wobec niego celu kary, a w szczególności, iż pomimo niewykonania kary, oskarżony nie popełni ponownie przestępstwa.

Sąd orzekł wobec oskarżonego J. S. (1) środek karny w postaci zakazu zatrudnienia w strukturach służby granicznej na okres 2 (dwóch) lat. Przesłanką orzekania środka karnego zakazu zajmowania określonego stanowiska jest nadużycie przez sprawcę stanowiska lub zawodu przy popełnieniu przestępstwa lub okazanie przez fakt popełnienia przestępstwa, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym przez prawo. W ocenie Sądu oskarżony J. S. (1) spełnił obie wymienione przesłanki. Mianowicie nadużył stanowiska przy popełnieniu przestępstwa, gdyż popełniając przypisany mu czyn przestępny, działał formalnie w ramach uprawnień sprzężonych z pełnieniem danego stanowiska, ale umyślnie czynił niewłaściwy użytek z owych uprawnień. Ponadto dalsze zajmowanie stanowiska przez J. S. w ocenie Sądu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem, gdyż przez fakt popełnienia przestępstwa wymieniony dowiódł, że nie ma należytych kwalifikacji moralnych do pełnienia stanowiska.

Mając na uwadze omówione dowody, Sąd doszedł do przekonania, że oskarżona **A. J. (1)** dopuściła się przypisanych jej czynów, a wina nie budzi wątpliwości i została jej udowodniona. Tym samym oskarżona A. J. (1) dopuściła się czynów zabronionych z art. 228 § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65kk. Nie ma wątpliwości, że oskarżona A. J. (1) jako funkcjonariusz publiczny przyjmowała korzyści majątkowe, gdyż pracowała jako funkcjonariusz celny Oddziału Celnego Przejścia Granicznego w B., działała w krótkich odstępach czasu – w okresie od stycznia 2010 roku do 22 czerwca 2010 roku, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie i systematycznie przyjęła, od przekraczającego granicę z Federacji Rosyjskiej do Polski D. G. (1) i za jego pośrednictwem od oskarżonych G. G. (1) i T. T. korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, paliwa do samochodu oraz wyroby tytoniowe za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa to jest w zamian za odstąpienie od szczegółowej kontroli celnej i umożliwienie przemytu przez przejście graniczne w B. na teren RP niedozwolonych ilości wyrobów tytoniowych bez oznaczeń polskimi znakami skarbowymi akcyzy, udzielanie informacji o zakresie czynności celnych planowanych i podejmowanych wobec przemytników, ujawnianie rodzaju, ilości i składu osobowego służb celnych pracujących danego dnia na terenie OC B., przy czym z popełnienia przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu.

Uznając oskarżoną A. J. (1) za winną popełnienia przypisanych jej czynów, Sąd wymierzył oskarżonej kary jednostkowe i karę łączną jak w części dyspozytywnej wyroku.

Przy wymiarze kar jednostkowych, a w konsekwencji kary łącznej pozbawienia wolności oskarżonej A. J. (1) Sąd brał pod uwagę takie okoliczności obciążające, jak: rodzaj naruszonego przez sprawczynię dobra prawem chronionego, prawidłowość, bezstronność, rzetelność sprawowania funkcji publicznej, sposób działania, ilość i rodzaj przyjętych korzyści majątkowych. Jako okoliczności łagodzące w stosunku do oskarżonej A. J. (1) Sąd dopatrzył się jedynie - uprzednia niekaralność. Zatem społeczna szkodliwość popełnionego czynu zabronionego przez wymienioną jest znaczna.

Wymierzona oskarżonej A. J. (1) kara pozbawienia wolności, w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów. Uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec oskarżonej, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zdaniem Sądu właściwości oskarżonej A. J. (1) pozwalają na zastosowanie w stosunku do niej dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Jest to w zupełności wystarczające w stosunku do wymienionej dla osiągnięcia wobec niej celu kary, a w szczególności, iż pomimo niewykonania kary, oskarżona A. J. (1) nie popełni ponownie przestępstwa. Oskarżona, jak Sąd wcześniej zauważył, nie była uprzednio karana, jednocześnie wyjechała z kraju, na stałe zamieszkała w Niemczech, zatem opuściła dane środowisko, zerwała uprzednio nawiązane układy, tym samym powyższe okoliczności dają szansę, iż okres próby odnośnie A. J. (1) przebiegnie pozytywnie.

Sąd orzekł wobec oskarżonej A. J. (1) obok kary pozbawienia wolności grzywnę, co zwiększa dolegliwość kary, której wykonanie zostało warunkowo zawieszona, tym samym pozwala pełniej osiągnąć jej cele.

Ponadto Sąd orzekł wobec oskarżonej A. J. (1) środek karny w postaci zakazu zatrudnienia w strukturach celnych na okres 4 lat. Przesłanką orzekania środka karnego zakazu zajmowania określonego stanowiska jest nadużycie przez

sprawcę stanowiska lub zawodu przy popełnieniu przestępstwa lub okazanie przez fakt popełnienia przestępstwa, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym przez prawo. W ocenie Sądu oskarżona A. J. (1) spełniła obie wymienione przesłanki. Mianowicie nadużyła stanowiska przy popełnieniu przestępstwa, gdyż popełniając przypisany mu czyn przestępny, działała formalnie w ramach uprawnień sprzężonych z pełnieniem danego stanowiska, ale umyślnie czyniła niewłaściwy użytek z owych uprawnień. Ponadto dalsze zajmowanie stanowiska przez A. J. w ocenie Sądu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem, gdyż przez fakt popełnienia przestępstwa wymieniona dowiodła, że nie ma należytych kwalifikacji moralnych do pełnienia danego stanowiska. Sąd, określając czas trwania tego środka, miał na uwadze wartość osiągniętej korzyści majątkowej, aktywność oskarżonego przy ustalaniu zasad funkcjonowania przestępczego układu oraz znaczny czas pozostawiania w korupcyjnym porozumieniu z D. G. (1).

Mając na uwadze omówione dowody, Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony **D. G. (1)** dopuścił się przypisanych mu czynów, a wina nie budzi wątpliwości i została mu udowodniona. Tym samym oskarżony D. G. (1) dopuścił się czynów zabronionych przestępstwo z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz z art. 86 § 1 i 3 k.k.s. w z.b. z art. 63 § 6 k.k.s. w z.b. z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s.

Nie ma wątpliwości, że papierosy są towarami podlegającymi oznaczeniu znakami skarbowymi akcyzy i towarem podlegającym reglamentacji w obrocie z zagranicą – zgodnie z ustawą z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004r. Nr 54, poz. 536) oraz ustawą z dnia 23.01.2004r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2004, Nr 29, poz. 257). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego oczywistym jest, że oskarżony D. G. (1) o powyższych okolicznościach wiedział i miał pełną świadomość, iż przewozi ilość wyrobów tytoniowych przekraczającą dozwolone normy i wprowadza, a następnie odsprzedaje towar podlegający właśnie reglamentacji w obrocie z zagranicą. Jednocześnie wiedział i miał pełną tego świadomość, co wynika z jego wyjaśnień, iż postępuje bezprawnie wręczając funkcjonariuszowi celnemu korzyści majątkowe dla uzyskania własnych korzyści. Oskarżony D. G. (1) jest osobą dorosłą, posiadającą odpowiedni poziom doświadczenia życiowego, również w zakresie sposobu przekraczania granicy w B.. Zna także obowiązujące normy prawne i konsekwencje ich nieprzestrzegania, które to w postaci kary już w przeszłości doświadczył. W tym stanie rzeczy wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości i została wykazana przeprowadzonymi w sprawie dowodami.

Uznając oskarżonego D. G. (1) za winnego popełnienia przypisanych mu czynów, Sąd wymierzył mu kary jednostkowe pozbawienia wolności, a w konsekwencji karę łączną pozbawienia wolności, jak w części dyspozytywnej wyroku. Przy wymiarze kar jednostkowych, a w konsekwencji kary łącznej pozbawienia wolności oskarżonemu D. G. (1), Sąd brał pod uwagę takie okoliczności obciążające, jak: uprzednią karalność, rodzaj naruszonego przez sprawcę dóbr prawem chronionych, mianowicie prawidłowość, bezstronność, rzetelność sprawowania funkcji publicznej, sposób działania, współdziałanie z innymi osobami, namawianie innych osób do przestępczej działalności, ilość i rodzaj wręczonych korzyści majątkowych, motywację sprawcy, który dążąc do osiągnięcia łatwego zysku nie zawahał się złamać prawa, jednocześnie namawiając inne osoby do łamania przepisów prawa. Ponadto jako kolejną okoliczność obciążającą przy wymiarze kary Sąd brał pod uwagę ilość przekroczeń granicy przez oskarżonego, co w tej sytuacji powoduje, iż nie można mówić o przypadkowości, czy wyjątkowości w jakiej znalazł się oskarżony, a wręcz przeciwnie – jego działanie było ewidentnie określoną formą uzyskiwania w sposób nielegalny źródła dochodu.

Jako okoliczności łagodzące w stosunku do oskarżonego D. G. (1) Sąd dopatrzył się jedynie przyznanie się na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego.

Zatem społeczna szkodliwość popełnionych przez oskarżonego D. G. (1) przypisanych mu czynów zabronionych jest znaczna.

Wymierzona oskarżonemu D. G. (1) kara łączna pozbawienia wolności, w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów. Uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ciężar gatunkowy oraz wielość okoliczności obciążających, jakie Sąd brał pod uwagę wobec oskarżonego D. G. (1) zdaniem Sądu

przeciwstawiała się wymierzeniu mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Postawa i warunki osobiste wymienionego oraz całokształt okoliczności sprawy nakazują przyjąć, że nie można było zastosować w stosunku do D. G. (1) dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu jedynie orzeczenie kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego D. G. (1) pozwoli na wdrożenie go do przestrzegania porządku prawnego, albowiem brak jest wobec wymienionego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Prognoza ta oparta jest bowiem na przekonaniu, że sprawca, pomimo niewykonania kary pozbawienia wolności będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. W stosunku do oskarżonego D. G. (1) takiej prognozy nie ma - popełniał on kolejne przestępstwa umyślne. Jednocześnie w ocenie Sądu oskarżony D. G. nie zasługuje na łagodniejsze traktowanie, ponieważ co prawda w początkowej fazie postępowania przygotowawczego przyznał się, wyjaśniał obszernie, podawał fakty dotyczące G. G., T. T., A. J. oraz inne szczegóły, zależności, układy itp., które pozwoliły na poczynienie ustaleń stanu faktycznego, to jednak nie może uciec z pola widzenia, iż ostatecznie zaprzeczył wszystkiemu, nie przyznał się, odwołał wcześniejsze wyjaśnienia. Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż to on był inicjatorem układu – namówił J. do współpracy, płacił sam oraz za swoim pośrednictwem od innych pieniądze dla celników przez A. J., sprowadzał sam i wspólnie z G. G. (1) spore ilości papierosów z Rosji oraz nawiązuje współpracę z T. T., który przywozi mu papierosy z Rosji, następnie te papierosy sprzedawał G. J. (1) i L. G. (1), wciąga w układ G. G. i T. T., wie na temat kontaktów G. G. z J. S.. Tym samym, mając powyższe na uwadze, jak Sąd wcześniej zauważył, wobec oskarżonego D. G. (1) brak jest podstaw do zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności.

Sąd orzekł wobec oskarżonego D. G. (1) obok kary pozbawienia wolności grzywnę, co zwiększa dolegliwość kary.

Mając na uwadze omówione dowody, Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony **G. G. (1)** dopuścił się przypisanych mu czynów, a wina jego nie budzi wątpliwości i została mu udowodniona. Tym samym oskarżony G. G. (1) dopuścił się czynów zabronionych przestępstwo z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz z art. 86 § 1 i 3 k.k.s. w z.b. z art. 63 § 6 k.k.s. w z.b. z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s.

Bez wątpienia, że papierosy są towarami podlegającymi oznaczeniu znakami skarbowymi akcyzy i towarem podlegającym reglamentacji w obrocie z zagranicą – zgodnie z ustawą z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004r. Nr 54, poz. 536) oraz ustawą z dnia 23.01.2004r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2004, Nr 29, poz. 257). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego oczywistym jest, że oskarżony G. G. (1) o powyższych okolicznościach wiedział i miał pełną świadomość, iż przewozi ilość wyrobów tytoniowych przekraczającą dozwolone normy i wprowadza, a następnie odsprzedaje towar podlegający właśnie reglamentacji w obrocie z zagranicą. Ponadto zostało udowodnione, że wiedział i miał pełną tego świadomość, iż postępuje bezprawnie wręczając za pośrednictwem oskarżonego D. G. (1) funkcjonariuszowi celnemu korzyści majątkowe dla uzyskania własnych korzyści. Oskarżony G. G. (1) jest osobą dorosłą, posiadającą odpowiedni poziom doświadczenia życiowego, również w zakresie sposobu przekraczania granicy w B., o czym świadczą wykazy wielokrotnego przekraczania przejścia granicznego w B.. Zna także obowiązujące normy prawne i konsekwencje ich nieprzestrzegania, które to w postaci kary już w przeszłości doświadczył. W tym stanie rzeczy wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości i została wykazana przeprowadzonymi w sprawie dowodami.

Przy wymiarze kar jednostkowych, a w konsekwencji kary łącznej pozbawienia wolności oskarżonemu G. G. (1), Sąd brał pod uwagę takie okoliczności obciążające, jak: uprzednią karalność, rodzaj naruszonego przez sprawcę dóbr prawem chronionych, mianowicie prawidłowość, bezstronność, rzetelność sprawowania funkcji publicznej, sposób działania, współdziałanie z innymi osobami, ilość wysokość wręczanej korzyści majątkowej, motywację sprawcy, który dążąc do osiągnięcia łatwego zysku nie zawahał się złamać prawa. Ponadto jako kolejną okoliczność obciążającą przy wymiarze kary Sąd brał pod uwagę ilość przekroczeń granicy przez oskarżonego, co w tej sytuacji uprawnia do przyjęcia, iż nie można mówić o przypadkowości, czy wyjątkowości w jakiej znalazł się oskarżony, a wręcz przeciwnie – jego działanie było ewidentnie określoną formą uzyskiwania w sposób nielegalny źródła dochodu.

Jako okoliczności łagodzące w stosunku do oskarżonego G. G. (1) Sąd dopatrzył się jedynie przyznanie się na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego.

Zatem społeczna szkodliwość popełnionych przez oskarżonego G. G. (1) przypisanych mu czynów zabronionych jest znaczna.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu G. G. (1) kara łączna pozbawienia wolności, w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów. Uwzględniła cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wielość okoliczności obciążających, jakie Sąd brał pod uwagę przy wymiarze kary w stosunku do oskarżonego G. G. (1), zdaniem Sądu sprzeciwiała się wymierzeniu mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Postawa i warunki osobiste wymienionego oraz całokształt okoliczności sprawy nakazują przyjąć, że nie można było zastosować w stosunku do G. G. (1) dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu jedynie orzeczenie kary pozbawienia wolności wobec wymienionego pozwoli na wdrożenie go do przestrzegania porządku prawnego, albowiem brak jest wobec wymienionego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Prognoza ta oparta jest bowiem na przekonaniu, że sprawca, pomimo niewykonania kary pozbawienia wolności będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. W stosunku do oskarżonego G. G. (1) takiej prognozy nie ma - popełniał on kolejne przestępstwa umyślne. Tym samym, mając powyższe na uwadze, brak jest podstaw do zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego G. G. (1).

Sąd orzekł wobec oskarżonego G. G. (1) obok kary pozbawienia wolności grzywnę, co zwiększa dolegliwość kary.

Mając na uwadze omówione dowody, Sąd doszedł do przekonania, że **oskarżony T. T.** dopuścił się przypisanych mu czynów, a wina jego nie budzi wątpliwości i została mu udowodniona. Tym samym oskarżony T. T. dopuścił się czynów zabronionych przestępstwo z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz z art. 86 § 1 i 3 k.k.s. w z.b. z art. 63 § 6 k.k.s. w z.b. z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s.

Bez wątplenia, że papierosy są towarami podlegającymi oznaczeniu znakami skarbowymi akcyzy i towarem podlegającym reglamentacji w obrocie z zagranicą – zgodnie z ustawą z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004r. Nr 54, poz. 536) oraz ustawą z dnia 23.01.2004r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2004, Nr 29, poz. 257). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego oczywistym jest, że oskarżony T. T. o powyższych okolicznościach wiedział i miał pełną świadomość, iż przewozi ilość wyrobów tytoniowych przekraczającą dozwolone normy i wprowadza, a następnie odsprzedaje towar podlegający właśnie reglamentacji w obrocie z zagranicą. Ponadto zostało udowodnione, że wiedział i miał pełną tego świadomość, iż postępuje bezprawnie wręczając za pośrednictwem oskarżonego D. G. (1) funkcjonariuszowi celnemu korzyści majątkowe dla uzyskania własnych korzyści. Oskarżony T. T. jest osobą dorosłą, posiadającą odpowiedni poziom doświadczenia życiowego, również w zakresie sposobu przekraczania granicy w B., o czym świadczą wykazy wielokrotnego przekraczania przejścia granicznego w B.. W tym stanie rzeczy wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości i została wykazana przeprowadzonymi w sprawie dowodami.

Przy wymiarze kar jednostkowych, a w konsekwencji kary łącznej pozbawienia wolności oskarżonemu T. T., Sąd brał pod uwagę takie okoliczności obciążające, jak: rodzaj naruszonego przez sprawcę dóbr prawem chronionych, mianowicie prawidłowość, bezstronność, rzetelność sprawowania funkcji publicznej, sposób działania, współdziałanie z innymi osobami, ilość wysokość wręczanej korzyści majątkowej, motywację sprawcy, który dążąc do osiągnięcia łatwego zysku nie zawahał się złamać prawa, ilość przekroczeń granicy przez oskarżonego, co w tej sytuacji uprawnia do przyjęcia, iż nie można mówić o przypadkowości, czy wyjątkowości w jakiej znalazł się oskarżony, a wręcz przeciwnie – jego działanie było ewidentnie określoną formą uzyskiwania w sposób nielegalny źródła dochodu.

Jako okoliczności łagodzące w stosunku do oskarżonego T. T. Sąd dopatrzył się jedynie uprzednią niekaralność oraz przyznanie się na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego.

Zatem społeczna szkodliwość popełnionych przez oskarżonego T. T. przypisanych mu czynów zabronionych jest znaczna.

Wymierzona oskarżonemu T. T. kara pozbawienia wolności, w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów. Uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zdaniem Sądu właściwości oskarżonego T. T. pozwalają na zastosowanie w stosunku do niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Jest to w zupełności wystarczające w stosunku do wymienionego dla osiągnięcia wobec niego celu kary, a w szczególności, iż pomimo niewykonania kary, oskarżony T. T. nie popełni ponownie przestępstwa. Oskarżony nie był uprzednio karany i całokształt okoliczności dotyczących wymienionego, przemawia za tym, iż okres próby przebiegnie pozytywnie.

Sąd orzekł wobec oskarżonego T. T. obok kary pozbawienia wolności grzywnę, co zwiększa dolegliwość kary zasadniczej, której wykonanie zostało warunkowo zawieszono, tym samym pozwala pełniej osiągnąć jej cele.

Sąd w punkcie XXVI wyroku w oparciu o treść art. 29 ust. 2 k.k.s., art. 30§2 k.k.s i art. 31§3 pkt 1 k.k.s. a contrario orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa pojazdu marki osobowego marki M., nr rej. (...), wraz z dowodem rejestracyjnym nr (...), 2 sztuki kluczyków. Niewątpliwym jest to, iż pojazd ten został użyty do przemytu wyrobów akcyzowych, został do tego celu specjalnie przysposobiony i posiada on wykonane w tym celu skrytki.

W ocenie Sądu nie zachodzi w niniejszej sprawie okoliczność opisana w art. 31 § 3 pkt 1 k.k.s tj. orzeczenie przepadku pojazdu nie jest niewspółmierne do wagi popełnionego przestępstwa.

Niewspółmierność orzeczenia przepadku przedmiotów w relacji do wagi przestępstwa (wykroczenia) skarbowego może wystąpić wtedy, gdy zachodzi rażąca dysproporcja pomiędzy wartością przedmiotu, który może ulec przepadkowi, a wagą czynu przypisanego sprawcy. Przy określaniu wagi czynu sprawcy bierze się pod uwagę m.in. wartość należności uszczuplonej lub narażonej na uszczuplenie lub wartość przedmiotu czynu (vide: Kodeks Karny Skarbowy – Komentarz tom I, F. Prusak, wyd. Zakamycze 2006r.) Mając na uwadze, że oskarżony nie przewoził 20-30 paczek papierosów, ale przewoził wyroby w ilości hurtowej, stanowiące przestępstwo karno-skarbowe, wskazujące jednoznacznie na zamiar wprowadzenia ich do obrotu. W ocenie Sądu w/w okoliczności powodują, iż w niniejszej sprawie nie może być mowy o niewspółmierności przepadku pojazdu do wagi popełnionego czynu. Nadto należy zauważyć, iż zatrzymany samochód był specjalnie przysposobiony do popełnienia przestępstwa skarbowego, albowiem miał on przeróbki konstrukcyjne w zbiorniku paliwa - specjalnie przerobiony zbiornik paliwa, przystosowany do przewozu wyrobów akcyzowych, w którym były właśnie ukryte 530 paczek papierosów różnych marek.

W ocenie Sądu, tak ukształtowane orzeczenie w przedmiocie kary zasadniczej oraz środka karnego spełni swoje zadanie. Nałożona na oskarżonego T. T. kara i środek karny będą stanowiły realną dolegliwość oraz uzyskają odpowiednie oddziaływanie w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Niewątpliwie uzmysłwią oskarżonemu naganność jego postępowania oraz powinny wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego, norm moralnych i zasad współżycia społecznego oraz spełnić swoje cele w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Jednocześnie z uwagi na to, iż w przypadku oskarżonej G. J. (1) w całości oraz częściowo, albowiem odnośnie niżej wymienionych część wyrobów tytoniowych została wykryta, zatrzymana i zabezpieczona jako dowód w sprawie, w stosunku do oskarżonych L. G. (1), D. G. (1), G. G. (1) i T. T. nie było możliwe orzeczenie przepadku dowodów rzeczowych w postaci papierosów, ponieważ po wprowadzeniu wyrobów tytoniowych większa ich ilość została wprowadzona do obrotu – sprzedana, zatem na podstawie art. 32§1, 2, 3 kks orzeczono wobec wymienionych oskarżonych środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów. Funkcją tego środka jest substytuowanie przepadku przedmiotów na wypadek niemożności jego orzeczenia. Sąd określił równowartość przepadku przedmiotów w pieniądzu po cenach rynkowych, biorąc za miarodajny moment określenia równowartości za moment orzekania i na podstawie przepisów – Obwieszczenia Ministra Finansów z dnia 16 lutego 2012 roku w sprawie średniej ważonej detalicznej ceny sprzedaży papierosów oraz średniej ważonej detalicznej ceny sprzedaży tytoniu do palenia w roku 2011 (M.P z dnia 24 lutego 2012r.) na podstawie art.99 ust. 14 ustawy z dnia 6 grudnia 2008r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2011r. Nr 108, poz. 626, z późn. zm.) ogłoszono, że w roku 2011 średnia

ważona detaliczna cena sprzedaży wynosi, w przypadki: 1) papierosów – 501,71 zł w przeliczeniu na 1000 sztuk (...). Jednocześnie w razie popełnienia przestępstwa skarbowego przez kilka osób, odpowiadają one solidarnie za uiszczenie równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów (art. 32 § 3 k.k.s.), albowiem Skarb Państwa ma prawo żądać uiszczenia od każdego z odpowiedzialnych - tylko jednego, tylko niektórych lub wszystkich razem. Oskarżeni D. G. (1), G. G. (1) i T. T. poprzez sprowadzenie wspólnie i w porozumieniu, z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej przez Przejście G. w B. wyroby tytoniowe różnych marek bez oznaczenia ich polskimi znakami skarbowymi akcyzy i bez przedstawienia ich organowi celnemu, a następnie odsprzedali innym osobom, zaś G. J. (1) i L. G. (1) nabyli, a następnie wprowadzili do obrotu uprzednio sprowadzone z Federacji Rosyjskiej do Rzeczypospolitej Polskiej wyroby tytoniowe. Zatem w zakresie poszczególnych konfiguracji solidarnie odpowiadają za uiszczenie równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów.

Mając powyższe na uwadze oraz ilości przypisanych oskarżonym paczek papierosów, gdzie średnia ważona detaliczna cena sprzedaży wynosiła w przypadku papierosów – 10 złotych, orzeczono wobec oskarżonych:

- **L. G. (1) i D. G. (1)** solidarnie środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 13.100,00 złotych – czyli za 1310 paczek papierosów, jaką Sąd przypisał oskarżonemu L. G. (1), które wprowadził do obrotu po uprzednim odkupieniu ich od oskarżonego D. G. (1), po odjęciu 111 paczek papierosów ujawnionych u wymienionego, codo których Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa,

- **D. G. (1)** środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 46.300,00 złotych – czyli za 4630 paczek papierosów, jaką Sąd przypisał oskarżonemu, po odjęciu ilości paczek papierosów odsprzedanych G. J. (1), L. G. (1) i kupionych od T. T. oraz 680 paczek papierosów ujawnionych podczas przeszukania, co do których Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa,

- **G. G. (1)** środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 15.200,00 złotych - czyli za 1520 paczek papierosów, jaką Sąd przypisał oskarżonemu, po odjęciu 286 paczek papierosów zabezpieczonych w sprawie podczas przeszukania, co do których Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa,

- **G. J. (1) i D. G. (1)** solidarnie środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 16.300,00 złotych - czyli za 1630 paczek papierosów, jaką Sąd przypisał oskarżonej G. J. (1), które wprowadziła do obrotu, którą to ilość Sąd przyjął, iż oskarżony D. G. (1) odsprzedał oskarżonej,

- **T. T. i D. G. (1)** solidarnie środek karny ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów w kwocie 10.000,00 złotych – czyli za 1000 paczek papierosów, jakie Sąd przypisał oskarżonemu T. T., którą to ilość Sąd przyjął, iż oskarżony T. T. sprowadził i odsprzedał oskarżonemu D. G. (1), po odjęciu 530 paczek papierosów ujawnionych podczas przeszukania u oskarżonego, co do których Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa.

Odnośnie oskarżonej A. J. (1) Sąd orzekł środek karny przepadku równowartości korzyści majątkowej na rzecz Skarbu Państwa pochodzącej z przestępstwa – przyjętych korzyści majątkowych – w łącznej wysokości 12.150,00 złotych. Oskarżona łącznie w takiej wysokości przyjęła korzyści majątkowe w postaci pieniędzy od oskarżonych. (punkt XXIII)

Z uwagi na to, że oskarżeni L. G. (1), D. G. (1), G. J. (1), T. T. i G. G. (1) z popełnienia przestępstwa osiągnęli korzyści majątkowe nie podlegające przepadkowi, na podstawie art. 33§1kks orzeczono wobec nich przepadek ściągnięcia równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa skarbowego. (punkt XXIV wyroku)

Na podstawie art. 63§1 k.k. Sąd na poczet kar pozbawienia wolności lub grzywnien zaliczył oskarżonym A. J. (1), D. G. (1) i T. T. okres tymczasowego aresztowania w sprawie, jak w punktach XXXV-XXXVII wyroku.

Odnośnie dowodów rzeczowych, które Sąd uznał, że podlegają zwrotowi osobom uprawnionym, jako zbędne dla dalszego postępowania orzeczono jak w punktach XXVII – XXXIII wyroku.

W punkcie XXV w oparciu o przepisy art. 29 ust. 1 k.k.s w zw. z art. 30 § 1 i 2 k.k.s. oraz art. 31 § 5 i 6 k.k.s. Sąd orzekł o obligatoryjnym przepadku na rzecz Skarbu Państwa, jeżeli chodzi o wyroby tytoniowe i alkoholowe, jednocześnie orzekając o ich zniszczeniu. Ten środek karny dodatkowo wzmacnia cele represyjne sankcji karnej.

W punkcie XXVI na podstawie art. 44§2kk Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci: kartki papieru z nadrukowanym tekstem zapisanych za numerem Drz 455/10 oraz kartki papieru z nadrukowanym tekstem zapisanych za numerem Drz 466/10 - poprzez pozostawienie w aktach sprawy.

O wynagrodzeniu dla obrońcy oskarżonego T. T., który wykonywał obronę z urzędu w śledztwie oraz w postępowaniu sądowym, orzeczono jak w punkcie VII wyroku na podstawie §14 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 3 i §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zmianami).

Sąd w oparciu o art. 113 § 1 k.k.s. i art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych uznając, że ich poniesienie byłoby dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na sytuację materialną oraz wysokość renty. Z uwagi na to, że w sprawie zapadł wyrok uniewinniający wobec D. W. koszty postępowania odnośnie jego osoby na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. należało przenieść na Skarb Państwa.

SSR Lucyna Brzoskowska